

tygodnik PŁOCKI

ROK ZAŁ. 1972,
Nr indeksu 379409

NR 1/1307

6 STYCZNIA 1998 R.

CENA 1,50 zł

ISSN nr 02086972

CZYTELNIA
Zabawa w łamanie głowy

- * Rebusy
- * Szarady
- * Zagadki
- * Logogryfy
- * Krzyżówki
- * Wiele innych atrakcji dla dzieci

TO WSZYSTKO
NA STR. 8

Ilu pasażerów odzyska swoje pieniądze?

Biletowa nadwyżka



Przez cztery miesiące - od maja do sierpnia 1997 roku Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kutnie i Gostyninie pobierały od pasażerów zawyżone opłaty za niektóre bilety. Nie wiadomo dokładnie, ile korzystających z komunikacji autobusowej osób zostało poszkodowanych. Należy się spodziewać, że zdecydowana większość z nich nie ma do dzisiaj zielonego pojęcia, że za bilety płacili więcej niż powinni.

Opłaty za przewóz osób w regularnej międzymiastowej komunikacji publicznej mają charakter cen urzędowych. Ustala je, na podstawie ustawy o cenach (z dnia 26.02. 1982, Dz. U. z 1988 r. nr 27, poz. 195 z późn. zm.) Minister Transportu i Gospodarki Morskiej w drodze wydawanych zarządzeń.

Podwyżka cen urzędowych od 1 lutego 1997 roku wprowadzona została zarządzeniem nr 44 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 24 grudnia 1996 r. w sprawie ustalenia cen urzędowych za niektóre przewozy osób w krajowej międzymiastowej komunikacji autobusowej (Dz. Urzędowy MTiGM nr 6 z 1996 r., poz. 10). Zgodnie z załącznikiem nr 6 cytowanego zarządzenia, "do stosowania cen urzędowych za przewóz

osób w międzymiastowej komunikacji autobusowej zwykłej zobowiązani są przewoźnicy wykonujący zbiorowy przewóz osób w regularnej komunikacji publicznej (w tym powołane do tego przedsiębiorstwa PKS - dop. autora) zgodnie z rozkładem jazdy, uzgodnionym przez przewoźników, otrzymujący za pośrednictwem Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej dotacje przedmiotowe". "Ceny urzędowe określone w załącznikach są cenami maksymalnymi".

W 1997 r. przewidziana została jedna podwyżka cen urzędowych za przewozy osób w krajowej międzymiastowej komunikacji autobusowej. Tymczasem pasażerów korzystających z usług przewozowych Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kutnie i Gostyni-

nie dotknęła druga podwyżka cen biletów, która została wprowadzona w życie z dniem 1 maja 1997 roku. Za podstawę podwyżki cen biletów wymienione przedsiębiorstwa PKS podały zarządzenie nr 44 MTiGM oraz pismo wyjaśniające do tego zarządzenia (nr TE6-ba-3510/5/97), wydane przez Departament

Ekonomiki i Finansów. Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 4 marca 1997 r., stanowiące, że do ustalenia ceny biletu za przewóz z miejscowości z większą niż jeden liczbą przystanków przyjmuje się odległość liczoną od przystanku głównego, centralnego lub dworcowego.

dokończenie na str.4

Co w numerze?

**Bezpłatna kolorowa wkładka
Kurier TV**

**OD DZISIAJ BOGATSZY
TREŚCIOWO I W WIĘKSZYM
FORMACIE**

**Wysokie kary
dla zabójców**

Sąd Wojewódzki w Płocku skazał dwóch mieszkańców Gostynina na kary po 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo 27-letniego Stanisława A. Proces był o tyle ciekawy, że po raz pierwszy w naszym województwie skorzystano z zeznań świadków incognito.

Czytaj str. 2

**W oczekiwaniu
na wicewojewodę**

Obecnie jest dwóch kandydatów na wicewojewodów. Jeden z nich - Maciej Dercz z Kutna - popierany jest przez Akcję Wyborczą Solidarność; drugi - Krzysztof Komorowski (również z Kutna) - przez Unię Wolności. Wojewoda Andrzej Drętkiewicz stwierdził na konferencji prasowej, że zna jedynie pierwszego z tych kandydatów. Niestety, nie został zaproszony do rozmów koalicyjnych na temat obsady stanowiska wicewojewody.

Czytaj str. 3

**30 milionów
za mieszkanie**

Przeciętna 4-osobowa płoża rodzina za utrzymanie średniego mieszkania o powierzchni 60 mkw. zapłaciła w tym roku ponad 30 mln starych złotych. Największy składnik opłat stanowiły wpłaty za centralne ogrzewanie.

Czytaj str. 5

KOMNET

Komputery, drukarki, plotery, akcesoria
Sieci i systemy komputerowe
Serwis, leasing, raty
Oprogramowanie

INTERNET!

ul. Tysiąclecia 10, tel. 63-32-98

**OFERUJEMY
NATANIEM**

MESKONP

KOMPUTERY, KSEROKOPIARKI
CENTRALE TELEFONICZNE,
KASY FISKALNE, WAGI,
TELEFAXY, TELEFONY,
METKOWNICE

09 - 400 Płock
ul. Rembielińskiego 3
tel. (024) 263 - 39 - 85
(024) 262 - 81 - 16
fax (024) 263 - 27 - 36

Zaprakany autobus

W poniedziałek 27 grudnia około wpół do pierwszej na przystanku przy "Stodole" w zatłoczonym autobusie linii nr "19" nieznani sprawcy opróżnili pojemnik z gazem łzawiącym. Po kilku chwilach w pojeździe zostało tylko dwóch pasażerów i kierowca. Wszyscy inni ze łzami w oczach i przekrwionymi twarzami opuścili autobus. Po kilku minutach kierowca otworzył okna i po przewietrzeniu pojazdu podjechał na przystanek, by kontynuować kurs.

- *Stalem w środku wozu - relacjonuje Marek Cichocki, pasażer "19". - Otworzyły się drzwi i ludzie za mną zaczęli pokasztywać. Gdy obejrzałem się do tyłu, wszyscy w pośpiechu opuszczali autobus. Gdy pociągnąłem nosem czuć było bardzo duże stężenie gazu. Ktoś musiał go użyć przy tylnych drzwiach.*

- *To było takich dwóch chłopczków - dodaje inny pasażer feralnego kursu. - Widziałem potem jak stanęli pod "Stodolą" i śmiali się ze swojego kawału.*

- *Różne rzeczy w plockich autobusach już się zdarzały - komentuje wydarzenie dyspozytor plockiego ZKM-u Jacek Piórkowski. - Rozbijali kasowniki, awanturowali się, ale gazu łzawiącego, czy strzelaniny w naszych autobusach jeszcze nie było.*

RAF

Wolne dni w ZKM

Zakład Komunikacji Miejskiej w Płocku podaje listę dodatkowych dni wolnych od pracy w 1998 roku:

styczeń - 3, 17, 24, 31
luty - 14, 21, 28
marzec - 14, 21, 28
kwiecień - 11, 18, 25
maj - 2, 16, 23, 30
czerwiec - 6, 13, 20, 27
lipiec - 4, 11, 18, 25
sierpień - 1, 8, 22, 29
wrzesień - 5, 12, 19, 26
październik - 10, 17, 24, 31
listopad - 14, 21, 28
grudzień - 5, 12, 19

W powyższe dni autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały według rozkładów jazdy na wolną sobotę.

Inspektorat ZUS w Gostyninie

Wczoraj (5 stycznia) podjęła działalność trzecia już tej rangi w województwie terenowa placówka Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Płocku - Inspektorat w Gostyninie. Inspektorat mieści się przy ulicy Płockiej 37a. Placówka prowadzi rozliczenia z 3800 płatnikami składek oraz wypłacać będzie 10 tysięcy emerytur i rent (w dwóch terminach płatności: pierwszego i piętnastego dnia miesiąca).

Statutowe działania Inspektoratu realizuje ponad 40 pracowników, w większości

z Gostynina, wspartych kilkoma doświadczonymi pracownikami z Płocka. Kierownikiem placówki został **Bogdan Gontarek**, były sekretarz Urzędu Miasta w Gostyninie.

Dla Inspektoratu ustalono następujący terytorialny zakres działania: miasto Gostynin, miasto i gmina Gąbin, gminy: Gostynin, Iłów, Kierozia, Łąck, Nowy Duninów, Pacyna, Sanniki, Słubice i Szczawin Kościelny. Oznacza to, że emeryci i renciści zamieszkujący na tym terenie, a także płatnicy składek mają-

cy siedzibę firmy na w/w obszarze, mogą załatwiać wszelkie ich dotyczące sprawy właśnie w gostynińskim Inspektoracie. Nie dotyczy to płatników składek sektora publicznego oraz spółek z udziałem kapitału zagranicznego, które nadal będą prowadzić rozliczenia z Oddziałem w Płocku.

Dla interesantów przewidziano parking na 20 pojazdów oraz salę obsługi o powierzchni 100 m². W sali tej znajdują się 3 stanowiska informacyjne: dla emerytów i rencistów, dla osób ubiegających się o zasiłki chorobowe i rodzinne oraz dla płatników składek. W budynku nie ma stanowiska kasowego; wszelkich płatności należy zatem dokonywać w bankach lub w Urzędzie Pocztowym.

Kosztowny transport

Pokrzywdzeni rolnicy

Rada Miasta Płocka przyjęła nowe stawki podatków od środków transportu. Opłaty najbardziej uderzą w lokalnych rolników. Za przyczepy ładowności od 5 do 20 ton trzeba będzie zapłacić aż 500 zł (w zeszłym roku - 150 zł), a za przekraczające 20 ton - 700 zł (było 250 zł). Jeszcze drożej będą musieli zapłacić rolnicy posiadający wagarpy, przyczepy rolnicze,

dłużnice czy rozrzutniki - za każde urządzenie aż 1000 zł. Stawki te uderzą najmocniej w pracujących na roli i właśnie one spośród wszystkich podatków transportowych wzrosły najwięcej. Niektóre nawet o ponad 400 procent.

Samochody ciężarowe od 2 do 12 ton obciążone są w tym roku stawkami od 600 do 1150 zł, powyżej 12 ton - 1700 zł. Kolejną opodatkowa-

na grupę pojazdów ciężarowych stanowią ciągniki siodłowe i balastowe.

W zależności od ich ładowności (od 4 do 10 ton) roczne stawki wynoszą od 800 do 1300 zł. Za jeszcze cięższe trzeba zapłacić 1500 zł.

Posiadacze autobusów będą musieli uiścić (w zależności od liczby miejsc w pojeździe) w kasie miejskiej od 450 do 1100 zł.

Greg

"Skok" na stację paliw w Kutnie

Sprawcy (8 osób) przyjechali dwoma samochodami - polonezem i oplem. Skierowali swoje kroki do baru przystajowego. Po spożyciu posiłku poprosili o lody. W czasie wyjmowania chłodnych rarytasów z zamrażar-

ki, złodzieje błyskawicznie rozbili kasę i opuścili bar z łupem w wysokości 700 zł.

Powiadomiono KRP w Kutnie. Funkcjonariusze zatrzymali połowę złodziejskiej grupy: dwie kobiety i dwóch mężczyzn, w wieku 21 - 25

lat, w miejscowości Piątek, jadących spokojnie oplem.

Sledztwo w toku. Zuchwała kradzież miała miejsce wieczorem 29 grudnia.

(jad)

Napad na sklep w Płocku

Ekspedientka sklepu spożywczego przy ul. Andersa w Płocku przeżyła mały horror. W poniedziałek (29 grudnia) tuż przed zakończeniem pracowitego dnia, dwóch ostatnich klientów rzuciło się

na nią i siłą zaciągnęło do łazienki. Tam skrepowali ją szalikami, przywiązując jego końce do rury muszli klozetowej. Następnie ruszyli na penetrację sklepu.

Zabrali artykuły spożyw-

cze i cały utarg. Sumę strat wyceniono na 1700 zł.

Postępowanie przygotowawcze prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Płocku.

(jad)

Wysokie kary dla zabójców

Sąd Wojewódzki w Płocku pod przewodnictwem Haliny Mieszkowicz, skazał dwóch mieszkańców Gostynina na kary po 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo 27-letniego Stanisława A. Proces był o tyle ciekawy, że po raz pierwszy w naszym województwie skorzystano z zeznań świadków incognito. Przypomnijmy fakty: 20

lutego 1997 r. 17-letni Przemysław H. i 20-letni Sebastian G. posprzeczali się w pijalni piwa ze Stanisławem A. (ten ostatni mieszkał we wsi Budy Kaleńskie). Sprzeczka zakończyła się napadem na ulicy. Przemysław przytrzymał ofiarę, a Sebastian wymierzył mu "sprawiedliwość" uderzając osiem razy nożem w klatkę piersiową.

Krzyki mordowanego usłyszeli ludzie z pobliskich domów i próbowali spłoszyć oprawców. Ci jednak nie zwracali na nikogo uwagi. Później, gdy ofiara nie żyła, oddalili się.

Mimo nie przyznania się do zarzucanego im czynu, zostali ukarani. Zdecydowały o tym właśnie zeznania świadków incognito. Sąd nie

chciał ich ujawniać, aby nie spotkała ich zemsta ze strony zdemoralizowanych skazanych, bądź kogokolwiek z ich otoczenia.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono brak skruchy, wysoki stopień niebezpieczeństwa czynu i ohydny, brutalny sposób wymierzania własnej "sprawiedliwości".

(jad)

Podatki od nieruchomości

Radni ustalili nowe stawki podatków od nieruchomości na rok bieżący. Opłaty od budynków mieszkalnych lub ich części wynoszą obecnie 33 gr./mkw. Właściciele budynków mieszkalnych w części lub całości zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, będą musieli zapłacić 11,95 zł/mkw. powierzchni użytkowej.

Obiekty zajęte na prowadzenie działalności w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym obciążone zostały podatkiem 5,55 zł/mkw. Dla pozostałych budynków niemieszkalnych radni ustalili stawkę na 3,5 zł/mkw.

Grunty nad jeziorami, zajęte pod zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne, mieć będą w tym roku stawkę 2,31 zł/ha powierzchni.

Greg

"Ekologiczni" też trują

Zanieczyszczenie środowiska spalaniem śmieci i odpadów w domowych kotłowniach jest zjawiskiem częstym i nagannym. Stosowanie takich praktyk przez mieszkańców Kutna, korzystających z ulgi w podatku od nieruchomości z tytułu użytkowania ogrzewania ekologicznego, będzie karane.

- *Jeśli ktoś uzyskał od miasta ulgę w podatku, bo deklarował ogrzewać dom ekologicznie, a praktyka wygląda inaczej, to znaczy, że wprowadził nas w błąd - powiedział prezydent Krzysztof Debich na sesji Rady Miasta.*

Dotychczas nie prowadzono kontroli sprawdzających sposób ogrzewania. Sygnał przekazany na sesji przez radną stał się impulsem do podjęcia przez Straż Miejską czynności kontrolnych w tym zakresie. Skazanie środowiska przy jednoczesnym korzystaniu z ulgi promującej olejowy, gazowy lub elektryczny system grzewczy miało miejsce w dzielnicy Łakoszyn.

- *Bardzo proszę o współpracę - apelował K. Debich. - Sygnały będą sprawdzane. Nie mamy gotowych mechanizmów kontroli, ale będziemy je dopracowywać. Mieszkańcy sami powinni walczyć o czystość swego środowiska. Zgłoszeń o nieprawidłowościach nie należy uważać za donosy.*

W 1994 roku 163 kutnowskich podatników złożyło wnioski o umorzenie opłat na rzecz miasta z tytułu użytkowania ogrzewania ekologicznego. Wszyscy otrzymali ulgę na 5 lat w wysokości 100% podatku od mieszkalnej części nieruchomości.

(bar)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefon dyżurny 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, Zastępca Redaktora Naczelnego: Jędrzej Miller. REDAGUJE ZESPÓŁ: Mariola Baranowska (Kutno), Jolanta Marciniak, Dariusz Pawlikowski, Teresa Radwańska, Grzegorz Rychlewski, Lena Szatkowska. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zdzisław Bartol (Kutno), Agnieszka Daniluk, Jan Dobrowolski, Dawid Ganc, Radosław Mustwiłło, Stanisław Orzoł, Katarzyna Radzimirska (Kutno), Marta Skalska, Jan Waćkowski (zdjęcia), Maciej Woźniak, Edyta Zywer. SKŁAD KOMPUTEROWY: Piotr Lewandowski, Ryszard Domaradzki. KOREKTA: Danuta Rosiak. Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska; Biura Ogłoszeń: Płock, ul. Stary Rynek 27, tel./fax 262-77-66; Kutno, ul. Kilińskiego 1, Sierpc, ul. Piastowska 11a, tel. 275-13-68, Gostynin, Pl. Wolności 26, tel. 73-34-54. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: Dziennikarsko - Wydawnicza Spółdzielnia Pracy "AKAPIT", 09-400 Płock, ul. Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Jędrzej Miller, tel. 262-70-60.

NAŚWIETLANIE: rytter pre-press tel. 264-00-82, DRUK: "ASSICO", Łódź, ul. ks. Skorupki

KOLPORTAŻ: "Ruch" S.A. Oddział Mazowsze, Płock, ul. Zduńska 7; "Kolporter", Płock, ul. Wyszogrodzka 84b; "Jard-Press", Płock, ul. Lachmana 4, "Pocztą Polską", ul. Bielska 14.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: "Ruch" S.A., "Pocztą Polską", "Kolporter", "Jard-Press".

Droższe psy

Posiadacze psów zapłacą w tym roku podatek w wysokości 26 zł za każde zwierzę. Opłaty należy uiszczyć do końca marca. Połowę tej kwoty zapłacą właściciele psów, którzy wejdą w ich posiadanie dopiero po 30 czerwca.

Radna Anna Kozera proponowała utrzymanie dotychczasowej kwoty podatku od psów, jednak jej wniosek nie spodobał się radnym.

Tadeusz Taworski proponował wprowadzenie elektronicznego znakowania psów przez wszczepianie sygnalizatorów. Wiceprezydent Miasta Płocka Zygmunt Bura-

da kosztowna, na jej wprowadzenie w Płocku potrzeba 2,5 mld starych zł, dlatego też u nas będzie wprowadzona najprawdopodobniej dopiero w przyszłym roku.

Wielu radnych zgadza się z tym, że metoda elektronicznego oznakowania jest najlepszym sposobem na zwiększenie ścigalności podatków i egzekwowanie od właścicieli odpowiedzialności za posiadane zwierzęta. Nikt jeszcze nie rozwiązał "psiego" problemu przez dobrowolne przyczepianie numerka przez właściciela. Nadal bardzo często złapani przez Straż Miejską posiadacze psów, spacerujący po mieście ze swoimi czworonogami biegającymi bez smyczy, wypierają się własności w obawie przed mandata-
mi. Może też zbyt małe są kary za brak smyczy, kagańca czy nie płace-



czyński tłumaczył, że metoda ta zastosowana w Gdańsku sprawdza się doskonale. W ciągu 2 lat od jej zapoczątkowania aż pięciokrotnie wzrosła ilość osób, które płacą podatek od psów. Jest to jednak meto-

nie podatków od psów, nie mówiąc już o kulturze niektórych właścicieli zwierząt. Ale tej nauczyć jest najtrudniej.

Greg
fot. P. Lewandowski

Dziękujemy za życzenia

Tradycyjnie w okresie świąteczno-noworocznym otrzymujemy wiele pięknych, serdecznych życzeń od naszych Czytelników, instytucji, organizacji, przedsiębiorstw, firm, osób prywatnych. Nadesłali je nam:

Andrzej Bukowski - przewodniczący Rady Miasta Płocka,
Prezydent Płocka - Dariusz Krajowski-Kukiel,
Senator Zbigniew Kruszewski - Kanclerz Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku,
Reżyser Jerzy Hoffman z zespołem realizującym film "Ogniem i mieczem",
Dyrektor Marek Mokrowiecki i pracownicy Teatru Dramatycznego,
Prof. Andrzej Bartnicki - rektor Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku,
Dzieci, młodzież i grono pedagogów z MDK im. Króla Maciusia I w Płocku,
Małgorzata Płoszewska i Jos-Weiss-Schule w Reutlingen,
Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Płocku,
Redaktorzy zaprzyjaźnionego Tygodnika Siedleckiego,
Mariusz Patrowicz i firma DOMINET,
Zarząd ZKS Petrochemia Płock,
Przewodniczący Zarządu Fundacji Płockiej,
Stanisław Wojtunik - Burmistrz Drobina,
Barbara Czerwińska - dyrektor Oddziału Pierwszego Komercyjnego Banku SA,
Ewa Jankowska - dyrektor Domu Darmstadt,
Dyrektor Oddziału Mazowsze - Ruch SA,
Zarząd Okręgowego Związku Brydza Sportowego,
Dyr. Janina Sobótka-Skiba - Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Płocku,
Władysław Janroży - prezes Zarządu PZU SA,
Redakcja zaprzyjaźnionych "Wiadomości Dnia",
Małgorzata Ryncarz - Rzecznik Osób Niepełnosprawnych woj. płockiego,
Zespół Działu Informacji i "Petro-Echa" Petrochemii Płock,
Dyrekcja i załoga Drukarni Offsetowej ASSICO w Łodzi,
Wydawnictwo INFOR,
Dyrekcja Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich,
Firma "INVEST-LEASING".



W oczekiwaniu na wicewojewodę

Na swojej pierwszej konferencji prasowej z dziennikarzami spotkał się wojewoda płocki. Przypomnijmy, że Andrzej Drętkiewicz nominację na to stanowisko otrzymał z rąk premiera RP Jerzego Buzka 19 grudnia 1997 r.

- Przyznam, iż wcześniej takiej możliwości, że otrzymam nominację na to stanowisko, zupełnie się nie spodziewałem - powiedział A. Drętkiewicz. - Nie jest bowiem dla nikogo tajemnicą, że praca w samorządzie była dla mnie bardziej atrakcyjna niż praca w administracji rządowej. Dotychczasowy okres czasu poświęciłem na poznanie procedur, stanu spraw, budżetu. Uważam, że źle by było, żebym w tym pierwszym okresie pracował w zależności od doraźnych potrzeb. Chcę przez pierwszy miesiąc "schować się za drzwiami", poznać ogólną sytuację, poznać pracowników

firmy, którzy są mi podlegli.

30 grudnia ub. roku ze stanowiska wicewojewody odwołany został Marian Rodzeń; jego uroczyste pożegnanie nastąpiło dzień później.

- Odwołanie nastąpiło w trybie ustawowym - powiedział Andrzej Drętkiewicz. - Normalne, że nowy rząd powołuje nowych: wojewodę i wicewojewodę. Ja mam z tego tyle, że spadło na mnie więcej obowiązków. I tak będzie do czasu powołania następnego wicewojewody.

Skądinąd wiadomo, że obecnie jest dwóch kandydatów na wicewojewodów. Jeden z

nich - Maciej Dercz z Kutna - popierany jest przez Akcję Wyborczą Solidarność; drugi - Krzysztof Komorowski (również z Kutna) - przez Unię Wolności. Andrzej Drętkiewicz stwierdził, że zna jedynie pierwszego z tych kandydatów. Niestety, nie został zaproszony do rozmów koalicyjnych na temat obsady stanowiska wicewojewody, i nic więcej na temat kandydatur nie może powiedzieć.

- Myślę, że Unia Wolności wie co robi - dodał jedynie. - Zakładam, że pan Komorowski to osoba kompetentna i sprawna. Bo trzeba pamiętać, że polityka polityką, ale w Urzędzie Wojewódzkim trzeba przede wszystkim pracować.

"Tygodnik Płocki" zapytał wojewodę: "Jak zamierza pogodzić dwa sprzeczne trendy

w wykonywanej przez siebie pracy? Z jednej strony reprezentuje bowiem interesy mieszkańców tego regionu, którzy w żadnym wypadku nie życzą sobie likwidacji województwa. Z drugiej strony na stanowisko wojewody został desygnowany przez premiera, reprezentanta koalicji, która zakłada szybką reformę administracyjną, polegającą m.in. na likwidacji województw, w tym województwa płockiego."

- Nie ulega wątpliwości, że urząd wojewody to stanowisko polityczne - stwierdził Andrzej Drętkiewicz. - W konstytucji jest napisane wyraźnie, że wojewoda jest przedstawicielem rządu w terenie. Nie może reprezentować poglądów niezgodnych z po-

glądami rządu. Jeśli chodzi o interesy lokalne, to są oczywiście posiedzenia rządu, na które wojewodowie będą zapraszani. A tam będę miał możliwość wyrażenia swoich opinii. Tam będę mógł przekazać, że ta wspólnota lokalna chce, żeby województwo płockie pozostało na mapie administracyjnej kraju. Sprawa na pewno będzie trudna. Na razie nie ma decyzji rządu odnośnie likwidacji dotychczasowych województw.

Nowy wojewoda stwierdził, że gdyby zaistniała możliwość remontu mostu przez Wisłę, to byłby gotów poświęcić na ten cel służbową Lancję! - Oczywiście muszę mieć jakiś środek transportu - dodał. - Dlatego choćby cinquecento trzeba by było kupić.

Tomasz Szatkowski

Ciepło w Płocku

Skok o osiem procent

Od 1 stycznia 1998 r. wzrosła o 8 proc. cena ciepła w Płocku. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej ustaliło nową cenę jego sprzedaży z płockimi spółdzielniami mieszkaniowymi. Wcześniej dystrybutor najdroższego z mediów dostarczanych do mieszkań przyjął podwyżkę podyktowaną przez lokalnego wytwórcę ciepła kierowanego do sieci miejskiej - Petrochemię S.A.

Na podwyżkę złożył się 5-procentowy wzrost podatku vat i 3-procentowy skok ceny. Nowe wyższe stawki będą obowiązywały do końca marca b.r. W Płocku ceny nie wzrosną tak wysoko, jak w miastach, gdzie nadal obowiązywały państwowe dotacje do ogrzewania. Najprawdopodobniej ich brak będą

musieli pokrywać teraz lokatorzy, płacąc za ciepło po kilkadziesiąt procent więcej niż dotychczas. W Płocku dotacje nie obowiązują już od 3 lat, a cena ciepła była w 1997 r. niższa od urzędowej wynoszącej 2,13 zł/mkw. W różnych spółdzielniach w ostatnim kwartale ub.r. płaćliśmy od 1,75 do 1,95 zł/mkw.

- Nowa cena ciepła nie może przekroczyć w Płocku wskaźnika wzrostu określonego przez Ministerstwo Finansów, a wynoszącego 1,08 - dlatego też żadna ze spółdzielni nie powinna podyktować lokatorom wzrostu cen o więcej niż 8 proc. - wyjaśnia wicedyrektor d/s technicznych PEC Adam Marłęga.

Nowe stawki opłat w poszczególnych spółdzielniach mieszkaniowych przedstawimy, jak tylko zo-

staną ustalone. W każdym bądź razie zgodnie z zarządzeniem ministerialnym ceny mogą wzrosnąć w Płocku maksymalnie o 15 gr. Powinny więc kształtować się na poziomie 2,03 zł/mkw. Dla przeciętnego mieszkania o powierzchni 60 mkw. miesięczna opłata za ogrzewanie powinna w związku z tym wynieść około 120 zł, wzrosnąć więc w porównaniu z miesiącem grudniem o około 9 zł.

Właściciele domków jednorodzinnych ogrzewanych z sieci miejskiej, nie posiadający licznika ciepła płacić będą ryczałtowo przez 12 miesięcy nową cenę, ustaloną przez PEC na 2,03 zł/mkw. Natomiast posiadacze domków z opomiarowanym węzłem cieplnym, płacący za faktyczne zużycie ciepła (tylko w miesiącach, kiedy je pobierają) - zapłacą obecnie 25,55 zł za gigadżul energii.

Greg

LEASIN
Lubelskie Towarzystwo Leasingowe S.A.

Oddział w Płocku: ul. Kazimierza Wielkiego 13, tel./fax (0-24) 64-51-16
Oddziały Lubelskiego Towarzystwa Leasingowego: BIAŁA PODLASKA, BYDGOSZCZ, GDAŃSK, GNIEZNO, GRUDZIĄDZ, INOWROCŁAW, KRAKÓW, LESZNO, LUBLIN, MIELEC, NOWY SĄCZ, PIOTRKÓW TRYBUNAL-SKI, PŁOCK, POZNAN, RYBNIK, RZESZÓW, SANOK, SZCZECIN, TARNOBREZ, WARSZAWA, WROCŁAW;

Biletowa nadwyżka

dokończenie ze str. 1

Zgodnie z wykładnią Departamentu Ekonomiki i Finansów MTiGM, pasażer wsiadający do autobusu na ostatnim przystanku w danej miejscowości zmuszony został do zapłacenia za odległość od "przystanku wysiadania" do przystanku przyjętego przez przedsiębiorstwo PKS za główny. Ten sam pasażer, wysiadając na pierwszym przystanku w miejscowości docelowej także musiał zapłacić za odległość do dalej położonego przystanku głównego.

W rezultacie od maja do sierpnia część pasażerów (nie rozpoczynających i nie kończących podróży na przystankach przyjętych za główne, centralne lub dworcowe) zmuszona została do uiszczenia opłat za trasę (konkretna ilość kilometrów), której nie przejechali. Okazało się, że nikt z obu przedsiębiorstw nie skonkludował, że taka interpretacja pozostaje w sprzeczności ze stojącym zdecydowanie wyżej w hierarchii prawnej cytowanym zarządzeniem nr 44 MTiGM, gdzie w załączniku nr 6 wyraźnie napisano, że "odległość przewozu ustala się między punktami zatrzymywania się autobusu, zwanymi przystankami". Natomiast "opłatę za przewóz osób ustala się za rzeczywistą odległość przewozu, z właściwej strefy kilometrowej".

Zarówno zarządzenie nr 44 MTiGM z dnia 24 grudnia jak i pismo z 4 marca pochodzą z tego samego ministerstwa - rozmawiamy z zarządzającym tymczasowo od 1 listopada 1997 roku gostynińskim PKS-em Adamem Klejną. - Wydaje nam się, że to ministerstwo mówi dziwnym dwugłosem, chcąc zadowolić i przewoźników, i pasażerów. Tu trzeba wrócić do faktu samej podwyżki od 1 lutego, wprowadzonej zarządzeniem. W założeniu miała być to podwyżka pięcioprocentowa. Dzięki tej podwyżce miały zostać zrekomensowane wzrastające ciągle, choćby z powodu podwyżek cen benzyny, koszty eksploatacji. Tymczasem przedsię-

biorstwa de facto nic na tej podwyżce nie zyskały. Dlaczego? Ponieważ jednocześnie dokonano rozdrobnienia przedziałów kilometrowych do pięciokilometrowych. W rezultacie do ministerstwa poszły skargi z przedsiębiorstw, że tak być nie może. Wydaje się, że to pismo z 4 marca, to była próba odpowiedzi ministerstwa na skargi przedsiębiorstw.

"Na podstawie art. 21 ust. 2 pkt 3 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym proszę o wystąpienie do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie stosowania praktyk monopolistycznych przez Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kutnie i Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Gostyninie" - pisze jeden z poszkodowanych, Adam Górniak z Kutna do Miejskiego Klubu Federacji Konsumentów w Łodzi.

"Korzystam z usług świadczonych przez obydwa wymienione przedsiębiorstwa" - czytamy w skardze. "Dojeżdżam do pracy z Kutna do Płocka. Poranny kurs (wyjazd o godz. 6.15) obsługiwany jest przez PPKS Kutno, natomiast kurs powrotny (wyjazd z Płocka o godz. 15.29) przez PPKS w Gostyninie. W Kutnie wsiadam i wysiadam na przystanku na ulicy Kościuszki, natomiast w Płocku na przystanku przy ul. Kilińskiego (tzw. Rogatki).

Do kwietnia 1997 roku płaciłem za rzeczywistą odległość przewozu, tj. od przystanku w Kutnie ul. Kościuszki do Płocka ul. Kilińskiego. Cena biletu miesięcznego wynosiła 132 zł za odległość do 50 km. Z dniem 1 maja 1997 r. obydwa wymienione przedsiębiorstwa, będące na rynku monopolistami w świadczeniu usług przewozowych na rzecz ludności w komunikacji międzymiastowej, nadużyły pozycji dominującej i narzuciły uciążliwe warunki

umowy przewozu osób, co przynosi im nieuzasadnione korzyści materialne.

Przedsiębiorstwa te, powołując się na zarządzenie (tu wymieniam cytowane wcześniej zarządzenie i pismo - przyp. autora) ogłosiły, że dla ustalenia cen biletów w miastach, w których znajduje się więcej niż jeden przystanek, przyjmuje się odległość liczoną od przystanku głównego. W Kutnie jako przystanek główny przyjęto prowizoryczny dworzec PKS, a w Płocku dworzec PKP. W rezultacie, w wyniku bezprawnych zmian, cena biletu miesięcznego, który kupuję, wzrosła ze 132 zł do 155 zł pomimo tego, że tak jak poprzednio wsiadam i wysiadam na tych samych przystankach.

(...) Nadmieniam, że sąsiednie PPKS Płock stosuje się do zarządzenia nr 44 MTiGM i pobiera opłatę za rzeczywiste przejechane kilometry.

(...) Proszę o pilne zajęcie się sprawą, albowiem każdy dzień przysparza obudwu przedsiębiorstwom korzyści kosztem pasażerów".

Skarga o podobnej treści trafiła do Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. Sprawę rozpatrywał też Rzecznik Praw Obywatelskich.

Oczywiście użytkownicy biletów miesięcznych to tylko kropla w morzu ogółu pasażerów, korzystających najczęściej z przejazdów jednorazowych. Dla przykładu cena biletu jednorazowego na trasie z Kutna - przystanek przy ul. Kościuszki, do Płocka - przystanek przy ulicy Kilińskiego wzrosła z 4 zł do 4.70 zł. Rzeczywista odległość przewozu między wymienionymi przystankami wynosi 48 km, co mieści się w strefie kilometrowej 41-50 km. Po wprowadzeniu nowych zasad, tj. doliczaniu odległości od i do przystanku głównego, w Kutnie i w Płocku przyjęto za nie dworce PKP, odległość przewozu wzrosła do 53 km, co mieści się w strefie 51-60 km.

Na wniosek Miejskiego Klubu Federacji Konsumentów w Łodzi, postępowanie wyjaśniające w sprawie zgodności zachowań Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kutnie i Gostyninie z przepisami ustawy antymonopolowej przeprowadził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej uznało skargę za zasadną. Wyjaśniło, że wykładnia zawarta w piśmie Departamentu Ekonomiki i Finansów L.dz. TE 6 - ba - 3510/5/97 stanowiła odpowiedź na wątpliwości zgłoszone przez Polską Izbę Gospodarczą Transportu Samochodowego i Spedycji i miała być wykorzystana na spotkaniach z przewoźnikami przy ustalaniu rozkładów jazdy. Przyznało również (w liście przesłanym do pana Górniaka 20 sierpnia), że miała także na celu choćby częściowe ograniczenie wykorzystywania komunikacji międzymiastowej (do wykonywania której zostały powołane przedsiębiorstwa PKS) jako komunikacji lokalnej - miejskiej, będącej w gestii samorządu terytorialnego. Tym samym pismo to nie stanowiło podstawy do podwyżki cen biletów w zale-

ności od odległości od przystanku głównego.

Według Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, w skali kraju wystąpiły tylko nieliczne przypadki zawyżania cen przez przedsiębiorstwa PKS na skutek ustalenia odległości przewozu w miastach posiadających kilka przystanków "na żądanie", do dalej położonego dworca niż przystanek docelowy podróży pasażera. Incydenty takie zaistniały, według wiedzy ministerstwa, w czterech spośród 174 przedsiębiorstw PKS (w tym w PPKS w Kutnie i Gostyninie). Jednocześnie w każdym przypadku skargi podróźnych - na żądanie wyższej opłaty - ministerstwo poleciło takiemu przewoźnikowi: natychmiastową korektę cen biletów i zwrot nienależnych kwot.

W wyniku interwencji pasażerów Minister Transportu i Gospodarki Morskiej wydał zarządzenie nr 10 z dnia 30 lipca 1997 r. w sprawie ustalenia cen urzędowych za niektóre przewozy osób w krajowej międzymiastowej komunikacji autobusowej (Dz. Urzędowy MTiGM nr 3, poz. 3). Zmieniony został przepis dotyczący sposobu ustalania cen biletów za przewóz do lub z przystanku na terenie miasta (miejscowości) z większą niż jeden liczbą przystanków.

Nasuwa się przy okazji nieodparte wrażenie o zadziwiającej sprzeczności decyzyjnej Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. Oto fragmenty pisma z MTiGM do Marka Niewęglowskiego, ówczesnego zarządcy PPKS w Gostyninie (podobny list wysłano do przedsiębiorstwa PKS w Kutnie): "W związku z licznymi skargami (...) Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej przypomina (...), że opłaty za przewóz ustala się za rzeczywistą odległość przewozu z właściwej strefy kilometrowej. Wykładnia MTiGM z dnia 1997-03-04 (...) miała na celu choćby częściowe ograniczenie wykorzystywania komunikacji międzymiastowej jako komunikacji lokalnej (...). A przede wszystkim została ona wprowadzona na okres przejściowy, wymuszona sygnałami o malej pojemności drukarek (...) W związku z tym, żądanie wyższych cen za bilety, a zwłaszcza miesięczne w komunikacji międzymiastowej, po dwóch miesiącach od wprowadzenia podwyżki cen urzędowych, świadczy o indolencji ze strony osób odpowiedzialnych za przewozy pasażerskie w kierowanym przez pana Dyrektora przedsiębiorstwie, bądź o ich zachłanności w poszukiwaniu wpływów. Praktyki takie są niedopuszczalne (...).

Ciekawe, jak treść tego wyjaśnienia ma się do pisma z 4 marca 1997 roku do Krzysztofa Gutowskiego, prezesa Zarządu Polskiej Izby Gospodarczej, Transportu Samochodowego i Spedycji, którego kopie rozesłano do poszczególnych przedsiębiorstw PKS: "Do ustalenia ceny biletu za przewóz w miejscowości z większą niż jeden liczbą przystanków powinno się przyjmować odległość liczoną do przystanku głównego - centralnego lub dworcowego".

Najciekawsze, że oba pisma podpisał ta sama osoba - dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Mieczysław Bajurski... Ciekawe, czy Ministerstwo zareagowałoby

na fakt nienależnego pobierania pieniędzy za nie przejechane kilometry, gdyby nie było skarg od poszkodowanych podróźnych.

Wobec zaniechania działań sprzecznych z ustawą antymonopolową i uregulowania kwestii odpłatności za bilety zgodnie z zarządzeniem nr 10 MTiGM Delegatura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Łodzi zakończyła prowadzenie postępowania wyjaśniającego, nie znajdując podstaw prawnych do wszczęcia postępowania administracyjnego z urzędu. Za wiarygodne przyjęła wyjaśnienia przedsiębiorstw PKS, że zawyżanie trasy przewozu wynikało nie ze złej woli, tylko z niewłaściwej interpretacji zarządzenia nr 44 MT i GM.

Formalnie sprawa została załatwiona pozytywnie dla pasażerów. W wyniku interwencji przywrócony został bowiem właściwy stan prawny. Sposób ustalania cen biletów za przewóz do lub z przystanku na terenie miasta (miejscowości) z większą niż jeden liczbą przystanków uregulowany został w akcie prawnym rangi zarządzenia ministra.

Z punktu społecznego sprawa w dalszym ciągu pozostaje niezadowolona. Bezspornym jest fakt, że w wyniku sprzecznego z zarządzeniem nr 44 MT i GM pobierania zawyżonych opłat za bilety poszkodowana została trudna do ustalenia ilość pasażerów.

- Ja odzyskałem swoje pieniądze - mówi Adam Górniak. - Zwróciłem się do PKS-u w Kutnie o zwrot wraz z odsetkami i wszystko zostało załatwione pozytywnie. Podejrzewam jednak, że niewielu jest takich jak ja. Bo przecież z reguły nikt nie trzyma dłużej niż jest to potrzebne biletów jednorazowych, a takich jest zdecydowanie najwięcej. Przykładowo tym samym autobusem, którym ja jeździłem, jeździli także studenci z Kutna do Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Na jakiej więc podstawie PKS może zwrócić tym poszkodowanym pieniądze?

Zdecydowana większość poszkodowanych zapewne nigdy nie odzyska nadpłaconych pieniędzy. Część pasażerów do dnia dzisiejszego nie wie bowiem, że została poszkodowana. Inni nie zdecydowali się wystąpić z roszczeniem, gdyż jednostkowa kwota nienależnego świadczenia pieniężnego jest niższa niż koszty opłacenia korespondencji, czy też stracony na to czas.

Nie ulega wątpliwości, że sporą winą za zaistniałą sytuację należy obarczyć Ministerstwo Transportu, które wysłało do podległych sobie przedsiębiorstw sprzeczne ze sobą zarządzenia, pisma i dyrektywy. Niemniej jednak razi, że Przedsiębiorstwa PKS w Kutnie i Gostyninie zachowały się tak, jakby się nic nie stało. Żadne z nich nie poczuło się zobowiązane do przeproszenia poszkodowanych i ogłoszenia w prasie lokalnej oraz na dworcach autobusowych i w autobusach, że będzie zwracać nienależnie pobrane pieniądze. W tym stanie rzeczy o tym, że oba przedsiębiorstwa zostały zobowiązane przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej do zwrotu pieniędzy pasażerom wiedzą jedynie ci, którzy wnieśli skargi.

Tomasz Szatkowski
fot. P. Lewandowski

Dla każdego WYPELNIANY FORMULARZE z **Gazetą Prawną**

NOWE PIT-y '98

ROCZNE ZEZNANIE PODATKOWE ZA 1997 ROK

TYLKO TUTAJ:

- pełny katalog ulg podatkowych
- wszystkie wzory zeznań
- zbiór przepisów prawnych
- przykłady i wyjaśnienia

Prawo na gorąco Nr 1

KUP I PRZECZYTAJ SKORZYSTAJ!

już w kioskach!

żółta broszura Gazety Prawnej

30 milionów za mieszkanie

Przeciętna 4-osobowa płocka rodzina za utrzymanie średniego mieszkania o powierzchni 60 mkw. zapłaciła w tym roku ponad 30 mln starych zł. Największy składnik opłat stanowiły wpłaty za centralne ogrzewanie, które były różnicowane i zmieniały się trzykrotnie w poszczególnych spółdzielniach mieszkaniowych. Większość spółdzielni obniżała stawki zaliczek płaconych na poczet ogrzewania w okresie letnim, a w październiku powróciła do stawek wiosennych lub je powiększyła. Z nieco pozornych ruchów cenowych trudno dociec, czy rzeczywiście zapłaciliśmy mniej niż nasi znajomi z innych spółdzielni. Dopiero po podsumowaniu opłat z całego roku (co zrobiliśmy dla przykładowych mieszkań o powierzchni 60 mkw.) wyraźnie widać, która spółdzielnia "ściągnęła" od swoich członków więcej, a która mniej.

Z wyliczeń, jakie zrobiliśmy wynika, że w ciągu całego roku za ciepło najmniej - 1110 zł - zapłacili mieszkańcy MSM "Chemicz". Oni też najmniej (1,15

ogrzewanych z sieci miejskiej. Kolejne miejsce zajmuje Płocka SML-W, gdzie koszty opłat za ciepło w 1997 r. wyniosły dla naszego przykładowego mieszka-

wane również z własnych kotłowni gazowych. W bilansie rocznych opłat wyraźnie widać, że ogrzewanie gazowe wcale nie należy do najtańszych, a jest wręcz droższe od tradycyjnego z sieci miejskiej.

W dalszej kolejności znalazły się dwie spółdzielnie: SM Centrum (dawna ZSM przy FMŻ) i SM Komunalnik oraz budynki gminne administrowane przez Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. W tych trzech zasobach identyczna suma opłat rocznych za c.o. wynosi dla przykładowego mieszkania 1353,6 zł. Nasz ranking zamyka spółdzielnia "Pol-Dom" z kwotą 1504 zł.

Różnice między rocznymi opłatami za ogrzewanie w plockich spółdzielniach mieszkaniowych sięgają więc, jak wynika z naszych wyliczeń od 70 do 400 zł. Różnicowane są też stawki eksploatacyjne wynoszące od 80 gr do 1,2 zł. Tak więc kolejny największy w czynszu składnik kosztował w tym roku przykładą rodzinę od 570 do 800 zł. Pozostałe składniki opłat (wywóz nieczystości, domofon, światło na klatkach i w piwnicy, podatki od gruntu i inne) sumując wyniosły rocznie około 120 zł.

Do całej kwoty rocznego utrzymania mieszkania doliczyć trzeba też opłaty trafiające do dostawców wody (600-700 zł rocznie), prądu (300-400 zł rocznie) i gazu (około 200 zł rocznie).

Nasze wyliczenia prowadziliśmy dla mieszkań w pełni opomiarowanych. Osoby nie posiadające wodomierzy zapłaciły rocznie za wodę jeszcze więcej. Zyskali też zwrot części kosztów za c.o. ci, którzy oszczędzali ciepło. Za to dopłacić do tego "interesu" musieli (jak wynikało z rozliczenia podzielników kosztów ogrzewania), mieszkańcy nie dbający o regulację grzejników.

W sumie koszty, jakie poniosła 4-osobowa rodzina na 60-metrowe mieszkanie w Płocku w 1997 r. wynoszą ponad 3 tys. zł. To ogromna suma, a niestety, w nowym roku będzie ona jeszcze sporo większa.

Grzegorz Rychlewski



W tym nowoczesnym bloku mieszkania są drogie, ale mają wyjątkowo wysoki standard.

W tym nowoczesnym bloku mieszkania są drogie, ale mają wyjątkowo wysoki standard.

zł/mkw.) płacili w okresie letnim, choć w ostatnich trzech miesiącach roku stawka jest tu najwyższa ze wszystkich spółdzielni mających mieszkania opomiarowane i wynosi 1,95 zł/mkw. Na drugim miejscu naszego rankingu znajduje się Mazowiecka SM - tu lokatorzy za cały rok na ciepło wydali 1178,4 zł. W tej spółdzielni najdłużej, bo od kwietnia do października obowiązywała tzw. stawka letnia wynosząca 1,4 zł/mkw.

Prawie tyle samo - 1180,8 zł - rocznie zapłacili mieszkańcy Młodzieżowej SM, z budynków

nia 1190,4 zł.

W kolejności wzrastających opłat - 1260 zł - następują właściciele mieszkań WSM "Budowlani" z budynków znajdujących się na Zielonym Jarze. Wszystkie ogrzewane są z lokalnych kotłowni gazowych. W tej spółdzielni przez cały rok mieszkańcy płacili niezmiennie 1,75 zł/mkw. i aktualnie jest to najniższa stawka w Płocku. Podobną roczną sumę - 1263,6 zł wydali na ogrzewanie właściciele mieszkań z budynków Młodzieżowej SM stojących na osiedlu "Przyskarpie", które są ogrze-

Problemy rolnictwa, a integracja z Unią Europejską

Być albo nie być plockiego rolnictwa

Podczas ostatniej, przedświątecznej sesji Sejmiku Samorządowego Województwa plockiego, poruszona została także sprawa integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską z punktu widzenia samorządu lokalnego.

Proces ten rozpoczął się pod koniec lat osiemdziesiątych, a jego ostatecznym celem ma być członkostwo w UE. Aby było to możliwe muszą być przeprowadzone zmiany strukturalne zatrudnienia w rolnictwie pod kątem standardów europejskich. W związku z tym w pierwszej kolejności należy odpowiednio przygotować infrastrukturę wsi polskiej. Niestety, pomimo podjęcia pewnych kroków w tym kierunku, pomimo nakładów finansowych przeznaczonych na ten cel, w dalszym ciągu nie można mówić o tym, że polskie

rolnictwo jest przygotowane do tej roli. Przeprowadzona reforma samorządowa uświadomiła, że wieś wkracza w ten proces z ogromnymi zaległościami cywilizacyjnymi. Dotyczy to w głównej mierze telefonizacji, gazyfikacji, kanalizacji itd.

Pomimo, że gminy na terenie województwa, w pewnym zakresie, w miarę swoich możliwości finansowych, realizowały zadania związane z przygotowaniem infrastruktury, mając to za główne zadanie, to cel zbudowania kompletnej infrastruktury jest jeszcze daleki od osiągnięcia. Tylko w zakresie wodociągownictwa wsi można stwierdzić, że w zadowalającym stopniu zostało to zrealizowane, choć nie we wszystkich gminach. Brak jest odpowiednio przygotowanej kanalizacji, co wiąże się z odbieganiem od norm UE, gdzie przy

każdym większym skupisku wiejskim jest oczyszczalnia lub kolektor ściekowy. Mało zadowalający jest także stan telefonizacji na znacznym obszarze województwa plockiego. Organizacje samorządowe

we zaniepokojone są także tym, że na realizację zadań własnych gmin przeznaczone są bardzo małe środki. Zmniejszająca się skala i dostęp do funduszy wspierających działania gmin budzą poważne obawy. Może to bowiem spowodować zahamowanie, a nawet zatrzymanie procesu budowy infrastruktury.

Wymóg ekologiczny, będący w UE zdecydowanym priorytetem, pełne rozeznanie w zakresie popytu i podaży na własnym rynku żywnościowym, odbiega znacznie od norm zachodnioeuropejskich. Reforma rolnictwa jest sprawą konieczną. Taką opinię wyrazili delegaci i wojewoda Andrzej Drętkiewicz, który zaznaczył, że do UE musimy wejść z gotową infrastrukturą, bo w innym przypadku rolnictwo nie będzie miało racji bytu.

(rad)

Porady prawnika

(przygotowało Wydawnictwo "Infor")

Pokrzywdzenie wierzyciela jednego z małżonków

Czy można żądać, by została uznana za bezskuteczną względem wierzyciela umowa, na podstawie której małżonkowie sprzedali po zaniżonej cenie nieruchomość należącą do ich wspólnego majątku, w sytuacji gdy dłużnikiem jest tylko jedno z małżonków?

Umowa zawarta przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela może być, przy spełnieniu dodatkowych warunków, uznana za bezskuteczną względem tego wierzyciela na podstawie art. 527 kodeksu cywilnego.

Przepisy o ochronie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika (w tym art. 527 k.c.) nie zawierają jednak szczególnej regulacji dotyczącej sytuacji, w której czynność prawna prowadząca do pokrzywdzenia wierzyciela dotyczy przedmiotów objętych małżeńską wspólnością majątkową i jest dokonywana przez małżonków.

W związku z tym powstaje wątpliwość, czy także taka czynność może być uznana za bezskuteczną względem wierzyciela, czy też powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną będzie możliwe tylko wówczas, gdy dłużnik dokonuje czynności samodzielnie i zbywa przedmioty należące do jego majątku odrębnego (za tym ostatnim stanowiskiem przemawiałoby dosłowne brzmienie art. 527 k.c., w którym mówi się o czynności prawnej dokonanej przez dłużnika).

Ponieważ jednak wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jedno z małżonków, może żądać zaspokojenia nie tylko z majątku odrębnego dłużnika, lecz także z majątku wspólnego małżonków (art. 41 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), należy przyjąć, iż powództwo oparte na art. 527 k.c. (o uznanie czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela za bezskuteczną względem tego wierzyciela) jest dopuszczalne także wówczas, gdy żądanie powództwa dotyczy czynności prawnej dokonanej przez małżonków, w sytuacji gdy jedno z nich jest dłużnikiem (zob. uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 grudnia 1995 r., sygn. akt I ACr 067/95).

(Podstawa prawna: art. 527 kodeksu cywilnego)

Wyjawnienie majątku przez dłużnika

Mimo, iż sąd wydał wyrok zasądający od dłużnika zapłatę dużej sumy pieniężnej, dłużnik nie spełnił świadczenia. Również egzekucja z majątku dłużnika nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela. Wierzyciel ma jednak podstawy, by przypuszczać, iż dłużnik posiada majątek, z którego mógłby spłacić dług, a egzekucja była bezskuteczna tylko z tego powodu, że ukrywa on swój majątek przed komornikiem. Czy w takiej sytuacji dłużnika można zobowiązać do ujawnienia majątku?

Wierzyciel, który nie uzyskał w pełni zaspokojenia swojej wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym, może żądać, by sąd zobowiązał dłużnika do złożenia wykazu majątku. Wierzyciel może zgłosić takie żądanie także po uzyskaniu tytułu wykonawczego (a więc po wydaniu przez sąd orzeczenia zasądającego od dłużnika spełnienie świadczenia i po nadaniu temu orzeczeniu klauzuli wykonalności), ale przed wszczęciem egzekucji jeżeli uprawdopodobni, że nie uzyska pełnego zaspokojenia swej należności ze znanego mu majątku dłużnika albo z przypadających dłużnikowi bieżących świadczeń periodycznych (np. z wynagrodzenia za pracę, z pobieranego przez dłużnika czynszu) za okres 6 miesięcy (art. 913 kodeksu postępowania cywilnego). Wyjawnienia przez dłużnika majątku nie może natomiast żądać wierzyciel, który nie uzyskał jeszcze tytułu wykonawczego.

Wniosek o nakazanie dłużnikowi wyjawnienia majątku wierzyciel powinien złożyć w sądzie właściwości ogólnej dłużnika (a więc w sądzie tego okręgu, w którym dłużnik ma miejsce zamieszkania lub siedzibę). Do wniosku powinien dołączyć tytuł wykonawczy (na ogół tytułem tym będzie prawomocne orzeczenie sądowe zaopatrzone przez sąd w klauzulę wykonalności) oraz inne dokumenty, które uzasadniają obowiązek wyjawnienia majątku przez dłużnika (dokumenty potwierdzające bezskuteczność egzekucji albo uprawdopodobniające twierdzenie wierzyciela, że nie uzyska on w pełni zaspokojenia).

Jeżeli żądanie wierzyciela jest uzasadnione, sąd wyda postanowienie zobowiązujące dłużnika do złożenia wykazu majątku. Wykaz ten powinien obejmować przedmioty wchodzące w skład majątku dłużnika oraz miejsca, w których przedmioty te się znajdują. Ponadto wykaz powinien określać przypadające dłużnikowi wierzytelności i inne prawa majątkowe. Dłużnik jest zobowiązany do złożenia wykazu oraz przyrzeczenia, że jest on prawdziwy i zupełny, po uprawomocnieniu się postanowienia sądowego zobowiązującego go do złożenia wykazu.

Jeżeli dłużnik, mimo wydania przez sąd odpowiedniego postanowienia wykazu, nie złożył albo odmówił odpowiedzi na zadane mu pytania lub nie złożył przyrzeczenia, sąd zastosuje wobec niego, na wniosek wierzyciela, środki przymusu. Stosując środki przymusu sąd może wymierzyć dłużnikowi grzywnę nie wyższą niż 1000 zł. Jeżeli dłużnik nie złoży wykazu mimo trzykrotnego wymierzenia grzywny, sąd może nałożyć na niego wyższą grzywnę, z tym że ogólna suma grzywien nie może przewyższać 100 tysięcy zł. Wymierzając grzywnę sąd orzeka jednocześnie, na wypadek jej nieściągnięcia, zamianę grzywny na areszt (art. 1052 i 1053 w związku z art. 916 k.p.c.).

Podstawa prawna: art. 913 - 920 kodeksu postępowania cywilnego.

INFOR

Blusio - młodzi dla wszystkich

Studenci dzieciom

Już po raz kolejny, jak co roku przed Świętami Bożego Narodzenia, w Teatrze Dramatycznym w Płocku odbył się koncert gwiazdkowy, zorganizowany przez studentów Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Gospodarzami tego szczególnego wieczoru był Zespół Tańca Ludowego "Masovia", a zaszczyt poprowadzenia całości przypadł w udziale Miss Mazowsza '97 - Marcie Nagrodzkiej oraz zdającym Wam relację z tych zdarzeń.

Trzecią edycję koncertu rozpoczęła Agnieszka Łepkowska, solistka Zespołu Pieśni i Tańca "Petrochemia Płock". W przyćmionym świetle, obok drzewka bożonarodzeniowego zaśpiewała koledę "Oj małuśki", wspaniale wprowadzając zebranych w nastrój świąteczny. Koncert został zorganizowany pod auspicjami Ministerstwa Edukacji Narodowej, Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miasta Płocka oraz Polskiego Akademickiego Stowarzyszenia Folklorystycznego. Tym razem studencki wór prezentów muzycznych zaskoczył wszystkich - zarówno widzów, jak i samych wykonawców. Dlaczego? Już wyjaśniam. Podczas tego koncertu na scenie pojawili się wykonawcy prezentujący różną muzykę - od poważnej, religijnej, aż do dyskotekowej. Tak więc na scenie pojawił się w pierwszej kolejności ZTL "Masovia", pod kierownictwem mgr inż. Piotra Uzdzińskiego (absolutnie PW w Płocku). Ich występ na początku i na zakończenie imprezy zauroczył wszystkich fanów folkloru. "Masovia" do tej pory uczestniczyła w kilku międzynarodowych festiwalach. Na liście krajów, w których występowali studenci - członkowie ZTL, znajdują się Niemcy, Grecja, Turcja, b. Czechosłowacja, Jugosławia, Belgia, Włochy, Litwa i USA. Członkowie zespołu szkoła swoje umiejętności tańeczne i wokalne, a z ich indywidual-

negu wkładu pracy są budowane potem dwugodzinne programy koncertowe, zawierające tańce narodowe, regionalne, przysięgi ludowe (np. radziwskie). Najdłuższe, dwumiesięczne tournée zespół odbył w 1985 r. po Włoszech i Sycylii, a do najgorętszych wspomnień należy XX Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny Europy i Azji, odbywający się w bliskim sąsiedztwie Cypru - miasteczku Antyla. To, co zobaczyliśmy podczas dwukrotnego występu na płockiej scenie, było tylko małą częścią tego, co może zaprezentować ten zespół.

Mimo, że gospodarzami i organizatorami całego wieczoru byli studenci, to jednak największy entuzjazm zebranych na sali wywołało pojawienie się Chóru "MIN-STREL" z Liceum Ogólnokształcącego im. St. Małachowskiego. Istnieje on już szósty rok i z powodzeniem (o czym mogliśmy się przekonać tego wieczoru) swymi występami przynosi radość słuchaczom. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w dzisiejszych czasach udało się zorganizować zespół na zasadach całkowitej dobrowolności. Chór liczy obecnie 60 osób, a w jego wykonaniu usłyszeliśmy piękne, popularne koledy. Wśród wykonawców nie zabrakło młodych tancerzy ze Studia Tańca "Mark-Dance", którzy pod kierownictwem Marka Owsika odpowiednio chętnie na zaproszenie. Klub istnieje od września 1993 roku w

Płocku. W ciągu tych czterech lat wychował wiele małych i dużych gwiazd tańca towarzyskiego. Pary KTT "Mark-Dance" reprezentują nasze miasto na Ogólnopolskich Turniejach Tańca, zajmując czołowe miejsca. Na scenie wiodła prym para: Tomasz Praski i Eliza Makowska, tancerze zaprezentowali się w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. KTT "Mark-Dance" nie zawiodł, potrafił znaleźć się wśród innych Małych i Dużych Gwiazd wieczoru.

Wśród prezentów muzycznych pojawił się także Zespół Muzyczny Szkoły Podstawowej w Machlinie pod kierownictwem Arkadiusza Sylwestrzaka. Zespół istnieje od 2 lat, a największym osiągnięciem było zajęcie I miejsca - dwukrotnie - w Wojewódzkim Przeglądzie Pieśni Religijnej. Na ten gwiazdkowy wieczór przygotowali piosenki, związane ze Świętami Bożego Narodzenia.

Podobny repertuar zaprezentowała Schola "Jezus Panem" z parafii Św. Benedykta, która istnieje już piąty rok. Ich osiągnięciem jest nagranie dwóch kaset, w tym jednej z koledami.

Miłą niespodzianką i odskocznią muzyczną był w drugiej części koncertu występ Lilian wraz z Dziecięcym Zespołem Wokalnym SMURFY oraz Mr DEE JAT. Ich popis to przedsmak tego, co czeka nas w karnawale. Muzyka dance, new energy, magic dreams, przez kilkanaście minut królowała na scenie Teatru Dramatycznego.

Niezwykła mieszanka prezentów muzycznych, przygotowanych niczym koktajl różnobarwnych napojów, mogła się podobać. Nie zabrakło też Św. Mikołaja i drobnych upominków w postaci słodyczy.

Wśród tego całego świątecznego koncertowania zabrakło tylko jednego - głównego patrona medialnego Telewizji Lokalnej Szel-Sat, która mimo tego,

Politechniki warszawskiej.

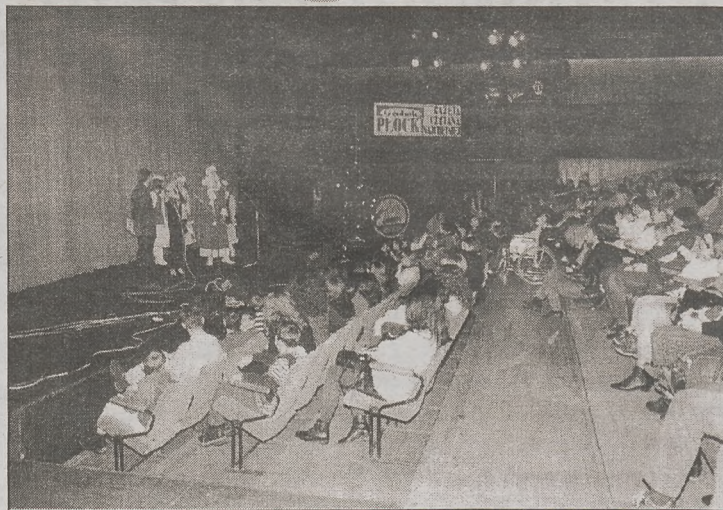
Druga część ankiety dotyczyła żądań i oczekiwań wobec szkoły oraz stopnia ich realizacji. Według pierwszoklasistów najważniejszy jest sprawiedliwy system oceniania oraz właściwe umiejętności dydaktyczne nauczycieli. Nie bez znaczenia pozostaje też poczucie bezpieczeństwa wśród rówieśników i zdobycie aktualnej, rzetelnej wiedzy. Rozpoczynając naukę w nowej szkole młodzież zupełnie nie oczekuje możliwości uczestniczenia w zajęciach pozalekcyjnych i wyjazdów zagranicznych. Nieistotna jest dla nich także, co wiąże się generalnie z trudnościami finansowymi szkół, sprawa wyposażenia w pomoce dydaktyczne.

Jak szkoła realizuje te zadania? Według opinii uczniów kończących szkołę najlepiej zaspokajane są ich oczekiwania i wymagania dotyczące akceptacji i poczucia bezpieczeństwa w kontaktach z rówieśnikami. Możliwość zdobycia rzetelnej wiedzy i kwalifikacje nauczycieli znalazły się na kolejnych pozycjach. Bardzo nisko w hierarchii badanych stoją oczekiwania, których realizacja jest uzależniona od zamożności szkół.

Wyniki ankiety wykazują na niepełne zaspokojenie oczekiwań młodzieży właściwie pod każdym względem. Najczęstsze źródło frustracji tkwi w poczuciu, że sposób oceniania nie jest sprawiedliwy. Taką opinię najbardziej przedstawiali uczniowie liceów. Najlepiej zaspokajana jest potrzeba przynależności w grupach rówieśniczych, co podkreślają uczniowie wszystkich typów szkół.

Generalnie więc realizacja oczekiwań przez szkoły jest niższa, niż oczekiwania uczniów.

(rad)



Dzieci i młodzież szczerze wypełniały widowisko. Wszyscy otrzymali prezenty od św. Mikołaja.



Na scenie Lilian w otoczeniu Smurfów.

iz podjęła się patronować imprezie i została umieszczona na plakatach, nie pojawiła się w teatrze, ignorując wysiłek włożony przez organizatorów, jak i zaproszonych wykonawców. Koncert zakończyła koleda

"Lulajże Jezuniu", którą wraz ze wszystkimi wykonawcami zaśpiewali także licznie zebrani widzowie.

Radosław Mustwiłło
Fot. Piotr Lewandowski

Niewinne gierki

to ich zabiję.
- Stuchaj - odpowiedział jego kolega, - stworka

Minął szal podchoinkowych podarunków. Mikołaje ciężko się napracowali, a rodzice z coraz większym niepokojem patrzą na pustawę skądinąd kieszenie. Mimo, że styczeń jest długi, nikt chyba jednak nie żałuje swej rozrzutności, bo tak nakazuje tradycja, tak chcą dzieci i na to "tak" zgadzają się rodzice.

Nie o sensie dawania prezentów chciałbym pisać, a o tym, co się daje. Krzykiem mody końca XX w. stały się gry komputerowe, które według wielu pedagogów są ze wszelkich miar wskazane, bo rozwijają umysł dziecka, uczą pokonywania różnych trudności, wyrabiają tak pożądane społecznie cechy, jak: rozsądek, szybkość i właściwe podejmowanie decyzji, grę fair w ramach obowiązujących regulaminów etc. etc. Jest w tym wiele racji, ale...

Niewtajemniczeni powiedzą, że się czepiam, są jednak pewne "ale". Jednym z najbardziej oczekiwanych prezentów stało się elektroniczne "jajo" tj. mała, elipsowata zabawka, zaopatrzona w miniaturowy ekran i kilka przycisków. Pozwalają one powołać do życia zwierzątko: psa, kota, kurczaka czy dinozaura. Dziecko karmi je, zabawia, leczy i pielęgnuje aż do starości, a gdy zwierze umrze, dzięki odpowiedniej kombinacji klawiszy może narodzić się znowu. Co w tym złego? - powiedzą zwolennicy "jaja". Przecież dziecko uczy się troskliwości o czyjeś zdrowie. Pozornie tak, ale i ... odpowiedzialności za życie "stworka". A tu są wskazówki, jak można je karcić, bić, a nawet zabić - na każde życzenie.

Ośmiolatek, bity nota bene przez rodziców, tak zwierzył się swemu koledze: - Dałem "mu" tyle klapsów, że zdechł. Dobrze mu tak. Mnie biją, to i ja też. Szkoda, że jestem za słaby, bo to lanie odebrałby mój ojciec i matka. Jak dorosną,

możesz powołać znów do życia, a rodziców już nie wskrzesisz.

- To co? Ich strata! - powiedział poważnie młodec.

"Jajo" jest tylko niewiele znaczącym przykładem. Są gry (np. "Mortal Kombat"), które uczą wielu gorszych cech. Oto młody człowiek jest żołnierzem - narodowość i nazwa armii do wyboru - i jego zadaniem jest dotarcie do ściśle określonego celu, zdobycie znaczącego obiektu. Do dyspozycji ma wiele środków. Wszystkie chyba są dozwolone, ba - nawet wskazane, gdyż otrzymuje się za nie dodatkowe punkty. Zabija więc wszystko co się rusza: dzieci, starych, żołnierzy, zwierzęta... Jeśli przypadkowo trafi go kula przeciwnika, nie musi się przejmować, bo ma "zapasowe życie", a gdy i te wyczerpie, może zacząć grę od nowa.

Świat gier komputerowych jest barwny, kolorowy. Wciąga i intryguje, bo gracz może pozwolić sobie na wszystko. Na porządku dziennym są krwawe, pełne przemocy zabawy w zabijanie. Technika serwuje realistyczne obrazy i dźwięki...

Widziałem także grę z tzw. "drugiego obiegu". Polega ona na zabawie w obóz koncentracyjny. Bohater gry jest komendantem zdobywającym punkty za wysyłanie do komór gazowych Żydów. Kulminacją zabawy jest upłynienie na targu maksymalnej ilości złotych zębów i wyrobów z ludzkiej skóry (sic!).

Kto produkuje takie gry? Czy zastanawiamy się ile szkody możemy nimi wyrządzić w psychice dziecka? Radzę z dobrego serca: przed kupnem obejrzyjcie najpierw sami, jakie to "niewinne gierki" serwuje za duże pieniądze swym najbliższym. Jeśli zależy Wam na prawidłowym rozwoju Waszych pociech, bo może być za późno.

(jad)

Szkoła w opinii uczniów

Oczekiwania i wymagania

Zdobycie atrakcyjnego zawodu, wysoki poziom nauczania i renowacja szkoły to główne czynniki, które zdaniem płockiej młodzieży decydują o wyborze szkoły ponadpodstawowej. Rozpoczynając naukę w szkole średniej uczniowie oczekują przede wszystkim sprawiedliwego systemu oceniania przez życzliwych i umiających dobrze przekazać swoją wiedzę pedagogów.

Tak wypowiedzieli się uczniowie płockich szkół ponadpodstawowych w ankiecie przygotowanej przez pracowników Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Politechniki Warszawskiej w Płocku, na zlecenie Prezydenta miasta Płocka. Uzyskane w ten sposób informacje mają posłużyć do poszerzenia wiedzy na temat podstawowych problemów oświaty w Płocku i podjęcia ewentualnych działań umożliwiających doskonalenie pracy płockich szkół.

Badaniami ankietowymi objęto wszystkie szkoły ponadpodstawowe, zarówno publiczne jak i prywatne, a przeprowadzili je wykładowcy i słuchacze Podyplomowego Studium Pedagogiki Szkolnictwa Zawodowego, działającego przy Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym Politechniki Warszawskiej. Zawarte w niej pytania dotyczące przyczyn wyboru szkoły oraz oczekiwań, jakie ma spełniać i stopnia ich realizacji, zostały skierowane w stronę uczniów klas pierwszych i klas kończących szkołę. Łącznie wypowiedziało się 4771 ankietowanych, z czego 2705 stanowili uczniowie klas pierwszych. Najwięcej odpowiedzi wpłynęło z liceów ogólnokształcących (1538), nieco mniej z

zasadniczych szkół zawodowych (1352) i techników (1201), a najmniej z liceów zawodowych (680).

Pierwsza część ankiety, dotycząca motywów wyboru szkoły została skierowana zarówno do uczniów rozpoczynających, jak i kończących szkołę. Spośród przedstawionych dziesięciu powodów młodzież najczęściej wskazywała na możliwość zdobycia dobrego zawodu, taki pogląd wyrażało 77,7% ankietowanych z klas pierwszych i 60,4% z klas kończących szkołę. Z tego zdecydowana większość ten powód stawiała na pierwszym miejscu. Drugą przyczyną decydującą o wyborze szkoły jest zdaniem respondowanych wysoki poziom wymagań. Nie bez znaczenia dla rozpoczynających, jak i kończących naukę jest także korzystna opinia funkcjonująca o szkole w środowisku i jej renoma oraz panująca w niej atmosfera przyjazna uczniom. Jak wynika z ankiety w znikomym stopniu wpływ na wybór szkoły mają rodzice i nauczyciele szkół podstawowych.

- W dalszym ciągu brak odpowiedniego doradztwa zawodowego i informacji o potrzebach na rynku pracy powoduje, że młodzież podejmuje niertrafną decyzję. W tym względzie należałoby zwiększyć predyspozycje nauczycieli szkół podstawowych. Na tym etapie szkolnictwa podstawowego, uczniowie powinni już uzyskiwać odpowiednie informacje, które pozwoliłyby im na wybór szkoły i kontynuowanie nauki zgodnie z ich możliwościami, zainteresowaniami oraz co najważniejsze z przyszłymi wymogami na rynku pracy - powiedziała prof. Danieła Żuk z Wydziału Budownictwa



Pójdźmy wszyscy... do Domu "Centrum"

Pięć wieków polskich kołęd

Większość najpopularniejszych i najchętniej śpiewanych w domach kołęd pochodzi z XVIII i XIX w. Każdy zna ich proste, a jednocześnie niezwykle charakterystyczne melodie i teksty, będące zlepkiem kościelnej tradycji religijnej oraz autentycznej ludowej spontaniczności i swobody w traktowaniu tematów, było nie było, metafizycznych. Temu właśnie "zeświecczeniu", oswojeniu i udomowieniu chłodnych dogmatów wiary i suchych zapisów z Ewangelii zawdzięczają one swoją żywotność i popularność. Mało kto wie jednak, że historia utworów świątecznych w Polsce rozpoczyna się o wiele wcześniej, a pierwsze ich ślady sięgają głębokiego średniowiecza.

Ewolucja kołęd ze śpiewów liturgicznych i misterii w kierunku ludowych pieśni, które przekroczyły bramy świątyni i wyzwały się ze sztywnych kanonów śpiewu kościelnego, była powolna i stopniowa. Najstarsze zabytki piśmiennicze zawierające ich ślady pochodzą z XV wieku. Wiele z ówczesnych kołęd to po prostu polskie wersje pieśni łacińskich, czeskich lub niemieckich. Z czasem przybiera jednak utworów oryginalnych, o typowej "nadwiślańskiej" rzewności i liryzmie, z których ciepła i szlachetnej prostoty zrodziły się obecne bożonarodzeniowe przeboje takie jak: "Wśród nocnej ciszy", "Przybieżeli do Betlejem", czy nadużywana ponad wszelką przyzwoitość przez nasze babce, a często i matki "Lulajże Jezuniu".

Skarby ukryte w przeszłości

Niełatwo wpaść na ślad staropolskich kołęd. Notowano je niegdyś w tzw. kancjonałach, czyli zbiorach

pieśni religijnych, których poszukiwać trzeba w starych klasztorach bibliotekach, piwnicach i strychach. Często zachowały się jedynie zapisy melodii, bez śladu opracowania i tempa. Nie istnieją żadne katalogi, a wojny i zabory skutecznie pozacierały ślady. Współcześni artyści próbujący wykonać dawną muzykę polską, muszą być jednocześnie jej cierpliwymi poszukiwaczami oraz obdarzonymi intuicją i dużą wiedzą histo-

ryczną restauratorami, przywracając im - nieraz na własną odpowiedzialność i wycucie - oryginalny kształt. Dawne kołody pozostawiają zwykle wykonawcom dużą swobodę interpretacyjną, ale obciążają ich jednocześnie obowiązkiem przestrzegania wierności historycznym realiom, obyczajom i stosowanym w epoce instrumentom.

27 grudnia wystąpił w Muzeum Mazowieckim zespół muzyki dawnej Dekameron, który przyjechał do Płocka z repertuarem koładowym. Grupę założyli w 1993 r. w Warszawie artyści występujący z najbardziej znanymi polskimi zespołami, które specjalizują się w

zyką średniowieczną, do Płocka zaś przywiózł - jako uzupełnienie znakomitego koncertu i najlepszą pamiątkę po nim - swój najnowszy album zatytułowany "Kolędy Staropolskie".

Płyta nagrana została od początku do końca w systemie cyfrowym przez firmę Selles Interprises i opatrzona w wyjątkowo staranną szatę graficzną. Dołączona do krążka książeczka zawiera podstawowe informacje dotyczące historii grupy i jej programu artystycznego, a także krótki zarys dziejów staropolskich kołęd, tradycji ich wykonywania oraz opis najpopularniejszych instrumentów. Materiał zawarty na płycie - nagrany w bogato wyposażonym studiu i w nieco szerszym składzie wykonawczym - pozwala na porównanie spontanicznej wersji koncertowej z chłodniejszą i bardziej statyczną, ale staranniej dopracowaną, kunsztownie zaaranżowaną wersją studyjną.

Album pozwala posłuchać staropolskich kołęd w domowym zaciszu i spokojnie zastanowić się nad źródłami ich magnetycznej prostoty oraz zadziwiającej żywotności.

W podróży do źródeł

Większość dawnych kołęd opartych była na brzmieniu fidei, popularnych w średniowieczu instrumentów smyczkowych, z których wywodzą się współczesne wiole i skrzypce. Towarzyszyła im najczęściej lutnia, czyli mniejsza poprzedniczka gitary o krótkim gryfie i strunach zakładanych parami obok siebie. Dekameron wzbogaca aranżacje także o różnorodne instrumenty perkusyjne (bębenki, dzwonki, tamburyny), flety proste oraz dawny instrument dęty zwany cornamuse.



odtworzeniu muzyki średniowiecznej i renesansowej, Ars Nova i Concerto Avenna. Jej liderem jest Tadeusz Czechak, jak przystało na kierownika artystycznego zespołu muzyki dawnej prawdziwa chodząca encyklopedia wiedzy o kompozycjach staropolskich, a zarazem zapalony rekonstruktor oryginalnych instrumentów. Jest on członkiem elitarnego Międzynarodowego Stowarzyszenia Budowniczych i Badaczy Instrumentów Historycznych. Prowadzony przez niego zespół nagrał już kilka płyt kompaktowych z polską mu-

zaś ciemna barwa sopranu wokalistki Anny Mikołajczyk znajduje odpowiednie tło, pozwalające jej naturalnemu głosowi (pozbawionemu szczęśliwie irytującej "operowej" maniery, od której nie może się uwolnić wiele śpiewaczek) załnić niczym szlachetny kamień w kunsztownej oprawie.

Kolędy nagrane na płycie pochodzą z XVI-wiecznych kancjonałów polskich: kórnickiego, puławskiego, nieświeckiego, stanięckiego, Walentego z Brzozowa i Piotra Artomiusza. Część z nich charakteryzuje się ludyczną żywo-

wością i skocznością ("Narodził się nam Zbawiciel", "Anieli w niebie śpiewają", "Narodził się nam dziś niebieski Pan", "Radośnie śpiewajmy", "Chwalmyż wszyscy z weselem"). Zespół swoją interpretacją sugeruje wręcz ich taneczny charakter, pozostawiający sporo miejsca na improwizację oraz spontaniczność zależną od temperamentu i możliwości wykonawców. Inna grupa pieśni ewokuje nastrój zadumy i smutku, ujawniając niezwykle subtelną liryzm, ulotność melodii oraz swoiste wyrażoną prostotę ("Już cię żegnamy, o rozkoszne dziecię", "Wesoły nam ten-to dzień Pan sprawi", "O zorro, zawdy jasna", "Dzieciatko się narodziło"). Zważywszy na potoczne wyobrażenia o muzyce średniowiecznej, szczególnie tej o korzeniach ludowych, tworzonej najczęściej anonimowo i na potrzeby doraźne (nie było wtedy festiwalu Eurowizji ani oscarów za ścieżkę dźwiękową), wartość płyty może być dla niejednego słuchacza sporym zaskoczeniem.

Tym bardziej zadziwia pochodząca z 1587 r. pieśń "Pan Bóg wszechmogący królujący z wieka", niezwykle bogato opracowana, ze złożoną melodią, wprowadzeniem

kontrapunktu i pomysłowym użyciem dętego cornamuse, który nieco przypomina tu fagot, zaś cały utwór swoją konstrukcją przepowiada wręcz o ponad 100 lat późniejsze dzieła epoki baroku. Z kolei wieńczące płytę "O przedobry Ojciec nasz", zaśpiewane wyciszonym głosem z towarzyszeniem jedynie harfy, jawi się ni stąd ni zowąd jako utwór o rodowodzie celtyckim, a już na pewno przypomina renesansowe pieśni angielskie (smutek i nostalgia charakterystyczna szczególnie dla utworów Johna Dowlanda). Także tekst tego ostatniego utworu ujmując poetyckością ujęcia dość przecież stereotypowych kołodowych tematów i nastrojów.

Cały album dowodzi, że tak zdawałoby się zużyta, ograna i "ośpiewana" forma, jak bożonarodzeniowa kołoda, może mieć swoje wyjątkowo głęboko w przeszłość sięgające korzenie. Można po nich trafić także do źródeł współczesnej religii, smakując kontrast między jej oficjalną fasadą a prostą, ludową interpretacją, która pozostawia tak wiele miejsca dla umowności, nie-domówienia i ściskającego za gardło piękna.

Maciej Woźniak



LISTA PRZEBOJÓW

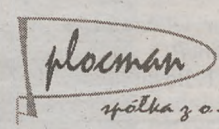


notowanie 227 (3.01.1998)

1	2	9	Harlem	Kora
2	4	6	Verve	The drugs don't work
3	1	6	Metallica	The memory remains
4	11	5	Bell Book & Candle	Recume me
5	3	9	ENYA	Only if
6	6	11	Sixteen	Twoja lawa
7	10	4	Chris Rea	The blue cafe
8	16	6	Urszula i Kayah	Uwierz.. to nie ja
9	5	11	Elektryczne Gitary	Kiler
10	7	5	Hanson	I will come to you
11	17	4	Diana King	LLL Lies
12	9	7	Anna Maria Jopek	Joszek Broda
13	12	9	Piersi	Całuj mnie
14	15	5	Bryan Adams	Back to you
15	13	7	Chumbawamba	Amnesia
16	18	4	Elektryczne Gitary	Ja jestem Nowy Rok
17	14	9	OASIS	Stand by me
18	20	5	C. Dion & B. Streisand	Tell Him
19	19	5	Genesis	Shiprecked
20	22	2	Perfekt	Niepokonani

Nowości				
25	N	1	Różni Wykonawcy	Perfect Day
35	N	1	Just 5	Rozpalmy miłość
39	N	1	Stanisław Soyka	Nie ma takiej drugiej
40	N	1	TIC TAC TOE	Bitte Kuss' mich nicht

Listę przebojów Radia Puls w każdą sobotę od godz. 12,00 do 15,00 prezentuje Darek Kryszak. Na przeboje można głosować na kartkach pocztowych (ul. Otolińska 25, 09-400 Płock) lub telefonicznie (264-19-83).



Wirtualny bar

Święta minęły, sylwestrowe szaleństwa za nami, ale karnawał w pełni. A jak nam wszystkim wiadomo najlepszym dodatkiem do wszystkich zabaw i bali jest...alkohol! Dlatego nasza dzisiejsza wędrowka rozpocznie się od wizyty w wirtualnym barze <http://www.TheVirtual-Bar.com/>. Pod tym właśnie adresem znajdziemy kompendium wiedzy na temat wszelkich trunków. Dowiemy się co mieszać, jak mieszać i w co wlać. Twórcy tej strony mówią nam także skąd się bierze kac i jak mu zapobiec. Podają też jakie rodzaje alkoholi jak długo pozostają we krwi. Kiedy już to wszystko będziemy wiedzieli, możemy zapuścić się na strony propagujące określone trunki. Krainę szkockiej whisky

znajdziemy pod adresem <http://www.scotch.com/>. Tu znajdziemy wytłumaczenie czym różni się whisky malt old blended, nauczymy się sztuki mieszanego różnych gatunków oraz dowiemy się, że oprócz czerwonego i czarnego Johnny Walkera jest też niebieski.

Wspaniałą przygodę przeżyjemy także w Klubie Bacardi <http://www.bacardi.com/start.html>. Tutaj bowiem można odwiedzić muzeum Martini, gdzie podana jest historia powstania znanych koktajli, np: "Daiquiri", "Cuba libre". Na stronie znajduje się również kreator drinków. W poszczególne pola wpisujemy listę składników, którymi dysponujemy w danym momencie, a kreator poda nam jakie drinki możemy zrobić i ewentualnie jakich produktów nam brakuje. Tych, któ-

rzy chcieliby dowiedzieć się więcej o sztuce mieszanego alkoholi zapraszam do <http://tor.klippan.se/~fredrik/guide>. Jest to krótki przewodnik dla początkujących barmanów. Znajdziemy tu informacje o niezbędnym wyposażeniu potrzebnym w tym fachu, przelicznik jednostek barowych oraz kilkadziesiąt gier "barowych".

Dużo dzieje się także na stronach tworzonych przez biurofilistów. Pod

adresem <http://www.eb.com.pl/> znajdziemy wykaz miejsc w całej Polsce, gdzie można pobawić się przy piwie. Jest tu też kącik shareware, w którym zamieszczono trochę gier i dość szalonych wygaszczy ekranu. "Tyskie" zaprasza do internetowego pubu [tyskiego](http://www.browarytyskie.pl/) <http://www.browarytyskie.pl/>. Tu można się nauczyć jak profesjonalnie oceniać piwo, czyli jego pienistość, klarowność, barwę, goryczkę,

smak i zapach. Jest też kilka słów o zbieraniu etykiet. Gdyby jednak ktoś chciał je obejrzyć i przy okazji poznać prawdziwą historię tego chmielowego trunku niech zajrzy na stronę <http://zeus.polsk.gliwice.pl:80/~kwiecień/welcome.html>. Jej autorzy mówią, iż pierwsze zapiski o tym piwie pochodzą z papirusów i glinianych tabliczek.

Agnieszka Ziemann

Z Firmą PLOCMAN w świat INTERNETU

Oferujemy :

- dostęp do sieci
- strony WWW
- konta e-mail
- reklamę w Internecie



Koszt przebywania w sieci Internet to tylko 3,80PLN za godzinę (koszt połączenia lokalnego)

Oferujemy komputery najnowszej generacji firmy NTT system Ltd. wykonane w technologii MMX.

- dwuletnia gwarancja
- certyfikat ISO 9001
- profesjonalny serwis
- przy zakupie komputera bezpłatny dostęp do sieci przez okres 3-miesięcy



Płock ul. Jachowicza 8 tel./fax 268-35-24, 264-03-97

Dziękuję za wzruszenie

Pani Maria Broniewska-Pijanowska, córka wielkiego poety, obejrzała w Teatrze Dramatycznym w Płocku przedstawienie wystawione na stulecie urodzin Broniewskiego. Reżyserowi spektaklu Markowi Mokrowieckiemu napisała: "Dziękuję za wzruszenie", Hannie Zientarze: "Dzięki. Za piękną interpretację mego ukochanego wiersza "Ballady i romanse..." Podziękowania otrzymali również Krystyna Michel, Karol Suszka, Zbigniew Płoszaj, Szymon Cempura, Jan Kozaczuk i Zbigniew Cecherz.

Po spektaklu aktorzy, poruszeni poezją Wł. Broniewskiego, z wielką radością spotkali się z Marią Broniewską-Pijanowską.

Z córką poety rozmawia Elżbieta Ciólkowska-Ćwik.

- Odkąd pamięta pani Broniewskiego?

- Poznałam go w 1938 r. Moja mama wówczas już od pięciu lat była wdową, a ja wtedy sześciolatnia dziewczynka żyłam jakby w takim niedosycie, że nie mam tatusia. Pewnego dnia mama zabrała mnie do warszawskich Łazienek i tam przed bramą zobaczyłam umówionego wcześniej Broniewskiego. Podał mi rękę i powiedział: "jestem Władek", ja też przedstawiłam się i od tej pory między nami zaiskrzyła się nić sympatii. Wtedy zaczęłam skakać na jednej nodze i Broniewski nazwał mnie "wróblem na nitce". Ja na to odpowiedziałam: "a ty jesteś stary niedźwiedź". Na drugi dzień narysowałam mu niedźwiedzia leżącego na tapczanie, przed którym stałam ja z groźnie uniesioną ręką, zaopatrzoną w trzepaczkę do dywanów. Od tego dnia polubiłam i zaakceptowałam Broniewskiego. Został moim prawdziwym tatusiem.

- Jak wyglądało wasze wspólne życie?

- Od maja 1939 r. rodzice, czyli mama i Władek, wynajęli mieszkanie na Żoliborzu i już tylko

do sierpnia byliśmy razem. Wybuchła wojna... Potem we Lwowie byliśmy razem krótko, bo Broniewski został aresztowany przez NKWD. Po pięciu latach wojny, w roku 1945 spotkanie z Broniewskim było dla mnie i dla jego córki Anki z pierwszego małżeństwa, bardzo trudne. Został nam jako małe dziewczynki, a gdy wrócił byliśmy już pannikami. W czasie wojny moja matka była w Oświęcimiu. Ja zostałam z dziadkiem, którym musiałam się opiekować. Z tego powodu stałam się szybko dojrzałą i nader samodzielna. Tata był w jakimś sensie starszowiekiem. Uważał, że panienki powinny być świetnie wykształcone, grać na pianinie, mieć nienaganne maniere. Na tym tle było trochę konfliktów, ale niepoważnych. Pamiętam dobrze pierwszy wspólny wieczór po wojnie. Czytał nam swoje wiersze a ja, mama i Anka wpatrywałyśmy się w niego. Przez 3 powojenne lata razem mieszkaliśmy w Łodzi. Po śmierci mojej mamy Broniewski ożenił się po raz trzeci i przeprowadził do Warszawy. Jego nowa żona - pani Wanda rodzinie była nieprzychylna, choć przyznać trzeba, że ma duże zasługi w gromadzeniu pamiątek po ojcu. W tej sytuacji chciałam się usamodzielnąć i szybko wyszłam za mąż.

- Jaki był Broniewski?

- Niesłychanie złożony. Z jed-

nej strony miał stare zasady szlacheckie, wysoko rozwinięte poczucie honoru, a z drugiej strony to był brat Łata, który lubił różne zakrapiane spotkania towarzyskie. Mimo, że wówczas razem nie mieszkaliśmy, byliśmy w stałym kontakcie. Ojciec był szalenie rodzinny i najchętniej otaczałby się wszystkimi swoimi dziećmi naraz. Miał w sobie dużo ciepła, był wręcz naładowany uczuciami.

- Jego dzieje są niezwykle dramatyczne.

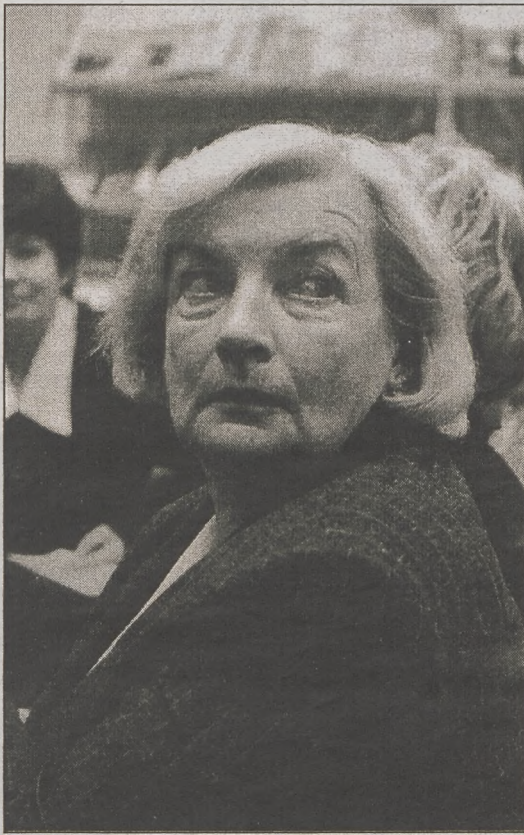
- Jak tylko zaczynało mu się coś układać, to zaraz potem szło gwałtownie w dół. Gdy poznał moją mamę i bardzo ją pokochał, zresztą z wzajemnością, to wybuchła wojna, potem go aresztowali. Pewnego dnia dostał nieprawdziwą wiadomość o śmierci mojej mamy. Przeżył to strasznie. W "Drzewie rozpaczającym" zawarte są wiersze pisane do niej - zmarłej. Potem dowiedział się, że żyje, wrócił i okazało się, że jest ciężko chora. Wkrótce zmarła moja mama. Potem zmarła córka Broniewskiego Anka. Ojciec cały czas przeżywał wielkie tragedie osobiste...

- Jeden z największych polskich poetów został nieprawdziwie zaszufladkowany.

- To, że wywindowano go na sztandarowego rewolucyjnego poetę, wynikało z tego, że w

przedwojennej Polsce było sporo biedy i różnych niesprawiedliwości. Ojciec, osoba niezwykle wrażliwa, napatrzył się na to i stał wzięty się jego lewicujące poglądy. "Elegia o śmierci Ludwika Waryńskiego", "Ulica Miła" i inne wiersze były przecież pisane przed wojną.

- W każdym ustroju był niebardzo wygodny. Trzykrotnie siedział w więzieniu.



- Zrobiono mu wielką krzywdę etykietką komunisty. To nie była prawda. Był uczciwym, wrażliwym, lewicującym człowiekiem. A jako nadwrażliwy poeta był w jakiś sposób egocentrykiem. W momencie, kiedy po wojnie zaczął być doceniany, kiedy zaczęto stawiać go na świeczniku, przyjmował to. I nie on jeden pisał poemat o Stalinie... Jemu się to pamięta, bo to był bardzo dobry wiersz. W gruncie rzeczy to był naprawdę nieszczęśliwy człowiek, który miał się do końca życia i gasł...

- Czy byłby zadowolony z płockiego przedstawienia "... i znów jestem w Płocku", gdyby je widział?

- Byłby bardzo zadowolony, zwłaszcza z rzeczy nigdy nie publikowanych np. dowcipnych fraszek. Broniewski nie lubił zadęcia i patosu. Wanda Broniewska w swoim czasie wprowadziła coś na kształt wewnętrznej cenzury. Lekkich utworów, uważając je za nieprzyzwoite, nie dopuszczała do druku. Cieszyłby się bardzo z zamieszczonych w przedstawieniu pięknych patriotycznych wierszy, pisanych na emigracji do pisma "W drodze". Giedrońc opisuje, jak bardzo żółnierze Andersa na nie czekali.

- A Pani ocena?

- Przedstawienie jest czytelne. Wynika z niego ta dwoistość autora jako patrioty i liryka. Także trochę prześmiewcy jest w tym wszystkim. Bardzo mnie wzruszyły "Ballady i romanse", "Firanka". Nie była to żadna akademia ku czci, czego się wcześniej bałam. Najważniejsze, że publiczność cudownie to odbiera, z wielkim zainteresowaniem i skupieniem.

- Jest Pani z zawodu aktorką. Przez 15 lat prowadziła Pani telewizyjny teatr dla dzieci.

- Toteż w płockim teatrze czuję się, jak w domu. Mam wspańnięte wrażenia z pobytu w rodzinnym mieście mojego Ojca. Pani pozwoli, że wykorzystam okazję i na łamach gazety podziękuję Teatrowi Dramatycznemu, Bibliotece Wojewódzkiej, Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, wszystkim pracującym tam osobom, za fantastyczne przygotowanie uroczystości związanych ze stuleciem urodzin Broniewskiego. Jestem ogromnie wdzięczna za to, co tu przeżyłam. Proszę przekazać czytelnikom "Tygodnika Płockiego" wiele, wiele serdeczności ode mnie. Radosnych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia, wiele wytrwałości, siły i szczęścia w Nowym Roku.

- Dziękuję za te piękne życzenia.

fot. Z Kryda

Piękno zaklęte w drewnie

Dom Ryszarda Auliacha nie wyróżnia się niczym szczególnym spośród innych budynków na kutnowskim osiedlu Łąkoszyn. Nie stoją przed nim żadne wyrzeźbione figurki, a więc nie zdradza na pierwszy rzut

oka, że właśnie tutaj znajduje się jego artystyczna świątynia.

Już na samym początku rozmowy zaznacza, że zanim zaczął swoją wielką przygodę z rzeźbiarstwem, wiele malował. Rzeźbi od 25 lat. Do tego, aby nadawać drewnu kształt i duszę, namówił go wiele lat temu znany kutnowski rzeźbiarz - Tadeusz Kacalak. Teraz - "Rzeźbiarstwo pochłania cały mój wolny czas. Było tak jeszcze wtedy, kiedy pracowałem zawodowo. Teraz każdą wolną chwilę mogę poświęcać swojej pasji" - stwierdza Ryszard Aulich.

Na pytanie o udział w konkursach i plenerach, odpowiada: "Brałem udział w prawie dwudziestu znaczących regionalnych i ogólnopolskich konkursach. Zdobyłem także wiele nagród i wyróżnień, m.in. w organizowanym przez Muzeum w Łęczycy konkursie "Współczesne rękodzieło wsi". W organizowanym kilka lat temu w Płocku konkursie "Tajemnica Eucharystii w sztuce ludowej" zająłem trzecie miejsce. Mam na swoim koncie wyróżnienia na takich imprezach, jak: konkurs "Rzeźba Ludowa" w Kutnie, "Legendy i obrzędy" i "Plastyka obrzędowa w okresie Bożego Narodzenia", zorganizowanych przez spółdzielnię FOLKLOR z Poznania oraz w konkursie organizowanym przez PAX w Sierpcu pt. "Dekalog".

- Czy jest Pan artystą działającym samodzielnie, czy może zrzeszonym w jakimś stowarzyszeniu skupiającym artystów tej specjalności?

- Jestem członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej. Ponadto wraz z czwórką naszych kutnowskich rzeźbiarzy - Tadeuszem Kacalakiem, Andrzejem Wojtczakiem, Andrzejem Cichonim oraz Antonim Kamińskim - działamy w Stowarzyszeniu Twórców Kultury w naszym regionie.

- Czy w swojej twórczości ogranicza się Pan do ściśle określonej tematyki?

- Nie. Rzeźbię niemal wszystko, jednak najchętniej rzeźbę ludową i sakralną. Lubię rzeźbić szopki świąteczne - można je oglądać w koście-

le w Głogowcu oraz w mojej rodzinnej parafii św. Stanisława w Łąkoszynie. Ostatnio zrobiłem wiele szopek, które powędrowały do Łodzi i Warszawy.

- Ile przeciętnie trwa praca nad szopką?



Szopka "Solidarności", znajdująca się w kościele w Głogowcu.

(fot. Archiwum R. Auliacha)

- Wszystko zależy od tego, ile postaci będziemy w niej prezentować. Najczęściej nad szopką pracuję od dwóch dni do tygodnia.

- Do jakich rozmiarów dochodzą rzeźbione przez Pana figurki?

- Zdarzają się nawet postacie, które osiągają wysokość 2,5 metra, natomiast najmniejsze figur-

- Bardzo chciałbym w Nowym Roku znaleźć trochę czasu, aby wyrzeźbić kilka rzeczy dla siebie, zrobić sobie taką prywatną galerię w domu. Poza tym moim marzeniem od kilku lat jest wyrzeźbienie miniaturowego Ołtarza Wita Stwosza. Mam już nawet przygotowaną główną nawę.

Z Ryszardem Aulichem rozmawiała Katarzyna Radzimirska



Ryszard Aulich ze swoim ulubionym diablem Borutą.

Refleksje o Polsce i Polakach

Od autora - Lektura książek i artykułów S. Składkowskiego pozwala nie tylko dokładniej poznać życie twórcy "Kwiatusków..." i kilku innych książek, ale również różnego rodzaju refleksje i przemyślenia, dotyczące okresu międzywojennego, powojennego, a także Polaków, żyjących w różnych okresach naszej historii. Niemal we wszystkich tych książkach i artykułach widoczna jest ogromna tęsknota do ukochanego Kraju. Ze względu na nadal małą dostępność tych tekstów, zapoznajmy się chociaż z niektórymi tego rodzaju refleksjami.

O dwudziestolecu

"Więc, może by tak, Panowie Publicyści, (...) zacząć pisać również o tym, co sprawiło, że Polska trzymała się jednak wbrew zdecydowanej woli dwóch potężnych sąsiadów (...) te lat dwadzieścia. Dłaczego "kulejąc" szła żwawo naprzód politycznie, wojskowo, ekonomicznie i społecznie. Dłaczego broniła się tak dzielnie, że na osiem miesięcy wstrzymała rozpęd bojowy Niemców. Dłaczego my, żyjąc psychicznym nabojem lat dwudziestu życia niepodległego, trwamy obecnie i przetrwamy aż do dalekiego na pewno dnia nowej niepodległości.

Chodzi nam i to bardzo o wykazanie wszystkich sił dodatnich, które działały przez te niezapomniane, ale i niezamawiane lata dwudzieste. Chodzi o nasze wspólne urobienie sobie pokrzepiającego, sprawiedliwego przekonania, że nie wszystko było złe w tej Polsce, żeśmy naszej niepodległości nie roztrwonili!

Tymczasem efektowne zjawiska ujemne przesłaniają mocne zręby naszego życia państwowego. Bo czy na przykład myślicie Panowie, że ogół Polaków wie dobrze, uświadamia sobie obiektywnie, co zrobili dla Polski: Piłsudski, Dmowski, Paderewski, Sikorski. Otóż nie! Zasługi ich, choć pracowali dla całej Polski, znane i podnoszone są tylko w poszczególnych obozach politycz-

nych. Za to, dzięki "wyczerpującej krytyce" wszyscy Polacy wiedzą dokładnie aż "z repeta" o tym, co im się nie udało!

Czy tedy droga do naszej wspólnej Polski?!"

("Kwiatuski administracyjne i inne")

Tęsknota do Kraju

"Więc, dożywamy jeszcze wrażeń ostatnich miesięcy naszego istnienia. Tam, skąd wyszliśmy. Pamiętamy jeszcze każdy dom, mostek, zakręt na szosie, godziny posiłków, listonosza i stróża, całe nasze życie od rana do wieczora. Nie możemy jeszcze zgodzić się, że to już zostało daleko poza nami, że tego już nie ma. Staramy się nasze życie wygnać myślowo skrócić do rozsądnego minimum, a więc "do wiosny". Mamy jeszcze nadzieję, pewność, że wrócimy, że przecież musimy wrócić!"

(Numer Gwiazdkowy 1957)

Ziemie wschodnie

Latem 1950 roku Składkowski poddał się egzaminowi ze średniego opanowania języka angielskiego, tzw. profinieny. Był to egzamin dosyć trudny. Między innymi zadaniem, otrzymał do napisania wypracowanie na dowolnie wybrany temat, jeden z dwóch zaproponowanych przez komisję. Zdecydował się na następujący: "Give an imaginary conversation between a famous En-

glishman and a man of your country - Podaj wymyśloną rozmowę któregoś z mężów stanu pań-

nieprzytulny szmer.

Premier Churchill (w łóżku, unosząc głowę znad poduszki): Kto tam? / Szmer przechodzi w opryskliwe mruczenie i do sypialni wchodzi duch Marszałka Piłsudskiego/. Kto tam chodzi?!

Duch Piłsudskiego: Wielkim



skiego kraju z mężem stanu Anglii". Jak poinformował Składkowski, napisał tę rozmowę niezdarłym, nieumiejętnym językiem angielskim, ale "w natchnieniu, zapale i podnieceniu".

"Sypialnia premiera Churchilla. Rocznicą Jaltę. Bije północ. Słychać

zwycestwem ocalił pan Anglię. Przychodzę dziś, w tę rocznicę, zaprosić pana jako sojusznika - zwyciężyliśmy, a gdzie jest moja Polska, gdzie jest niepodległość i jakie są polskie granice?

Premier Churchill: Nie są one

takie, jakbym chciał. Jalta była jednak ciężką koniecznością dla całej Europy, a nawet dla Polski. Gdyby Stalin porozumiał się z Niemcami po raz drugi, sytuacja Polski byłaby jeszcze gorsza niż obecnie. Musieliśmy zmienić granice Polski, by móc zachować jej istnienie.

Duch Piłsudskiego: To mnie nie przekonywa. Nie pańską rzeczą jako sojusznika było przyczyniać się do obecnej sytuacji. Ale stanęliście przy nas na początku wojny i zmusiliście do tego moralnie Francję. Za to chcę złożyć panu pewne życzenie właśnie w tę rocznicę.

Premier Churchill: Słucham.

Marszałek Piłsudski: Jako niewątpliwie wielkiemu patriocie angielskiemu życzę panu: niech nigdy, nigdy, nawet za tysiąc lat żaden premier sojuszniczego narodu nie ośmieli się decydować o granicach i ustroju Anglii bez zgody jej prawowitego rządu. To jest moje szczere życzenie dla pana i pańskiego narodu. Niech Bóg ma w swej opiece Anglię i Polskę oraz moc i czystość ich wzajemnego sojuszu.

Premier Churchill: Amen.

(Duch Marszałka Piłsudskiego spokojnie rozplywa się we mgle).

Składkowski za to wypracowanie otrzymał ocenę niedostateczną. Jak przypuszczał, za dużo było błędów językowych. Dodał przy tym znamienne słowa. "Znowu więc "zryłem" egzamin w moim życiu. Całe szczęście, że moje istnienie w tym środowisku obcym jest chwilowe."

Sienkiewicz

"Kojącego, sugestywnego wpływu czytania "Trylogii" doświadczyłem i na sobie. Chorowałem na ciężkie zapalenie płuc, połączone z uporczywym kaszlem nocnym. Gdy żona czytała mi jakikolwiek ustęp "Trylogii", powoli myśl moja szła za dobrze znanymi, miłymi pamięci scenami, powoli dostosowywałem się myślowo do mistrzowsko opisywanej sytuacji i zasluchany przestałem kaszlać (sic!-ZŁ). Ulga trwała nieraz parę godzin lekkiego snu."

("Mój Sienkiewicz")

Wyboru dokonał i opracował Zbigniew Łukaszewski

Ciekawe postacie (13)

Nie tylko mumie i sarkofagi

Przeglądając się rozkopanym ulicom naszego Starego Rynku oraz uwiłajającym się archeologom, mozolnie odkrywającym tajemnice przeszłości, postanowiłem zagłębić się w to środowisko.

W encyklopedii czytamy: archeologia - nauka historyczna badająca pozostałości materialne dawnych społeczeństw, głównie na podstawie wykopalisk. I już wszystko wiadomo - ale nie tak do końca... Archeologia to ogromna dziedzina nauk, wiążąca ze sobą i wykorzystująca topografię, rentgenografię, paleobotanikę, antropologię. Aby przybliżyć Wam, Drodzy Czytelnicy, tę także egzotyczną dla większości dziedzinę wiedzy, rozmawiam z dyrektorem najstarszego w Polsce Muzeum Archeologicznego, mieszczącego się w Krakowie - dr Jackiem Rydzewskim.

- Jak i dlaczego zostaje się archeologiem?

- W moim przypadku było to wynikiem przeczytanych lektur oraz wpływu ojca i jego zainteresowań biegnących w tym kierunku. Tak się złożyło, że mieszkałem w Nowej Hucie, gdzie podczas budowy ówczesnej Huty im. Lenina stykałem się z dużymi wykopaliskami prowadzonymi na tamtym terenie. To wszystko działało na moją wyobraźnię, młodego wtedy chłopaka. Ten motyw odkopy-

wania czegoś, czego nie widać, element tajemnicy i niewiadomego spowodował, że postanowiłem zostać archeologiem.

- Skąd się bierze wyobrażenie u ludzi, iż archeolog to ten, "co grzebie w ziemi"?

- Jest to związane z niedoinformowaniem społeczeństwa. Prowadzenie wykopalisk jest metodą na pozyskiwanie źródeł. Archeologia nie kończy się na tym, to tylko pierwszy etap. Generalnie archeologię można podzielić na prądzijową - badającą przeszłość społeczeństw nie znających jeszcze pisma oraz klasyczną - zajmującą się przeszłością ludów antycznych. Dla obu tych dyscyplin wspólna jest metoda pozyskiwania źródeł drogą wykopalisk. Odkopany przedmiot jest poddawany szczegółowym badaniom - chcemy określić jego wiek, pochodzenie - i tu zaprzęgamy do pracy antropologów, paleobotaników i cały szereg innych naukowców (także fizyków). Aby zakwalifikować jakiś przedmiot do danej epoki, stosujemy analizę C14 (chronologia relatywna - nie podaje dokładnej daty) oraz analizę dendrochronologiczną - uściśla datę, rok, porę roku. Mamy całkiem dobre laboratorium w Gliwicach, gdzie można wykonywać analizę C14. To "grzebanie się w ziemi" jest pierwszym momentem w pracy archeologa - później łopate i pędzelek zastępujemy najnowocześniejszą technologią.

- Czy brał Pan udział w wy-

kopaliskach poza granicami Polski?

- Jako student kopałem w Czechosłowacji, a także szereg lat spędziłem w Niemczech Zachodnich, gdzie badaliśmy pozostałości osad i cmentarzysk leżących w granicach Cesarstwa Rzymskiego.

- Czy warto studiować archeologię w Polsce?

- Studiowanie archeologii prowadzi w końcowym etapie do pracy naukowej na uniwersytetach lub w muzeach. Miejsce pracy jest niewiele, w związku z czym konkurencja jest duża, pracę dostają najlepsi. Nie jest to też zawód przynoszący duże dochody, chyba, że satysfakcję. A czy warto - studiować zawsze warto.

- Mówi się, że historia jest nauczycielką życia, czy to samo można powiedzieć o archeologii?

- To jest nieprawda, ponieważ gdyby tak było, to ludzie nie popełnialiby ciągle tych samych błędów.

- Pana hobby?

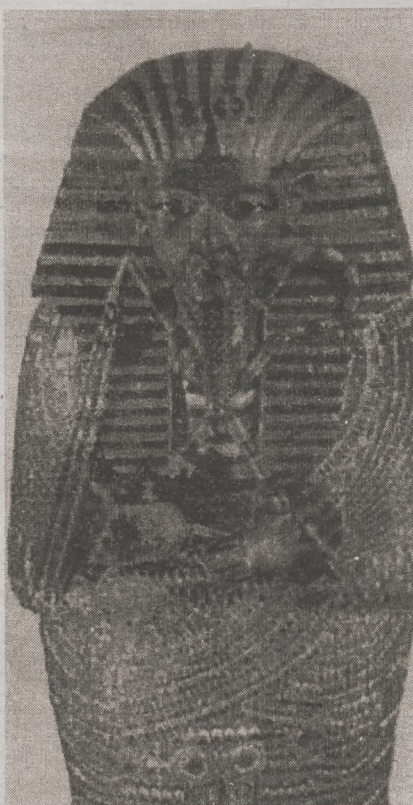
- Śmiało mogę stwierdzić, że turystyka. Obecnie poznaję zachodnie Mazowsze, choć bezpośrednio z turystyką to nie ma.

- Najbliższe plany wystaw w Muzeum?

- Przygotowujemy dwie wystawy - ekspozycję stałą i czasową.

wą. Tę ostatnią, poświęconą wykopaliskom w Jerozolimie, otworzyliśmy w czerwcu 1996 roku w ramach Festiwalu Kultury Żydowskiej. Chcemy, aby ekspozycja stała była ukończona do 2000 roku, gdyż wtedy będziemy obchodzić jubileusz 150 lat istnienia Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

- Czym niezwykłym może pochwalić się Muzeum w Krakowie?



- Niewątpliwie perłą wśród eksponatów naszego Muzeum Archeologicznego jest sarkofag wraz z mumią i kartonem, odkryty podczas wykopalisk w la-

tach 1995-6 w miejscowości El-Gamhud w środkowym Egipcie przez Tadeusza Smoleńskiego. Przywiezienie tego zabytku do Krakowa wzbudziło niemałą sensację w środowisku archeologicznym. Wewnątrz sarkofagu znajdowało się z mumifikowane ciało kapłanki Iset Iri Hetes (Izdy Odrapującej Rytuały - patrz reprodukcja). Karton był pokryty licznymi formułami ofiarnymi. Twarz mumii pokrywała złota maska, głowę zdobiła peruka, na piersi spoczywał skarb z rozpostartymi skrzydłami oraz paradny naszyjnik. Nogi zdobiły malowane sandały. Karton był złoty - ażurowy.

Podczas odwijania mumii z bandażu w sierpniu 1996 r. obecny był ambasador Egiptu, a pieczę nad całokształtem pracy sprawował prof. dr Andrzej Niwiński z Uniwersytetu Warszawskiego. W tej chwili prowadzone są badania nad mumią - próba zrobienia portretu przeżyłowego (m.in. za pomocą genetycznej izolacji DNA). Tak kompleksowych badań jeszcze nie podejmowano poza mumią Ramzesa II.

- Czy jest szansa, by któraś z ekspozycji zawiązała do Płocka?

- Tak. Wszystko zależy tylko od dyrektora Muzeum Mazowieckiego i władz miasta.

- Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

Wszystkich zainteresowanych odsyłam do zwiedzenia Muzeum Archeologicznego w Krakowie, a być może w najbliższej przyszłości (czas pokaże) będziemy mogli podziwiać którąś z ekspozycji krakowskich w Płocku.

Radosław Mustwiłło

Plenery i pejzaże

Artyści, ich przyjaciele i liczne grono stałych bywalców, miłośników sztuki, przybyli tłumnie na coroczną prezentację plockiego malarstwa, grafiki i rzeźby do Płockiej Galerii Sztuki.

Zamykająca stary rok wystawa, aczkolwiek jest tylko plonem artystycznym dwóch plenerów: w Soczewce i Mirabel, w znacznej mierze stara się być także reprezentatywna dla środowiska choćby z tego powodu, że ekspozycji będącej przeglądem dokonań artystycznych plockiego środowiska już nie

fortu psychicznego dla zajęcia się sztuką.

Pozostają więc plenery, gdzie można zapomnieć o problemach dnia codziennego, a chłonąc piękno natury nadrobić stracony artystycznie czas.

Ale z artystami jak z dziećmi. Kapryszą, chronią swoją prywatność. Jedni lubią się spotykać, inni wybierają samotną pra-

jechał Piotr Konrad, który swoje prace maluje i sprzedaje w znanej galerii siostr Wühl.

Najwięcej prac pochodzi z pleneru w Soczewce, gdzie rolę mecenasa - księcia zapraszającego artystów do swych posiadłości przejęła szkoła. Komisarz pleneru Jerzy Mazuś nie ukrywał podziwu dla tej małej społeczności, a szczególnie dyrektora Pawła Adamkowskiego, dla którego zdobycie środków na organizację pobytu i pracę artystów graniczyło wręcz z cyrkową ekwilibrystyką. - *Uczyć się od niego powinniśmy potentaci finansowi, u których pojęcie sztuki zeszło do poziomu zera* - skonkludował Mazuś.

Szkoła w Soczewce zapewniła malarzom nie tylko czas spokojnego tworzenia. Plener wiązał ze sobą artystów i mieszkańców. Część prac wzbogaciła galerię szkolną. W szkole zostało również ozdobione każde wejście do klasy. Mali i duzi artyści udekorowali korytarz malarskimi graffiti. Na wernisażu wspominali razem niezwykłą lekcję poezji i malarstwa. Inspiracją do rozważań prowadzonych przez Halinę Kamińską i Dariusza Kaca stał się wiersz poetki Danuty Rychlewskiej - "Płockie pejzaże". Uczniom z Soczewki nieobcy jest również teatr i świetnie bawili się podczas wernisażu w udratyzowanych scenkach na temat świątecznych komplikacji.

- Na obecnej wystawie pomimo całej różnorodności postaw, odniesień do rozmaitych kierunków i tendencji spotykamy się ze sztuką przedstawiającą. Są tu zmodyfikowane odniesienia do wielkich poprzedników, czułość pochylenia nad cudem przyrody, to znowu podniesienie jej do rangi symbolu we fragmencie lub zderzenie różnych elementów, czy też zatrzymanie w pół drogi pomiędzy realizmem a sztuką abstrakcyjną. Zatraca się tu gdzieś stare znaczenie słowa pejzaż, pozostaje system kodów i znaczeń, do których dawne odnośniki nie przylegają, stając się nieużytecznym podziałem - mówił podczas wernisażu Mazuś.

Wystawę otwierają grafiki



repr. Halina Pluciennik



Grupa malarzy podczas wernisażu w towarzystwie dzieci ze szkoły w Soczewce (z lewej) z dyr. Pawłem Adamkowskim.

fort. J. Waćkowskiego.

ma. Nie ma także malarza, który mógłby pozwolić sobie na luksus wyłącznego uprawiania sztuki, po to by zaprezentować plon pracy w galerii. Dyrektor Bożena Śliwińska tak to tłumaczy: *W naszym niedużym środowisku nie ma większej tradycji zakupywania dzieł sztuki przez osoby prywatne, ani przez instytucje i zapewne nieprędko stworzone zostaną warunki do funkcjonowania rynku sztuki, umożliwiającego artystom utrzymywanie się z pracy twórczej. Dlatego też podejmują oni pracę na etacie, wykonują konkretne zlecenia z zakresu sztuki użytkowej, co zajmuje im wiele czasu i nie daje kom-*

ce twórczą, czasem ważne sprawy losowe nie pozwalają na uczestnictwo w plenerze, a w konsekwencji nieobecność na wystawie. Z takich więc i innych powodów zabrakło na ekspozycji kilku nazwisk: Staniewskiego, Januszkiewicza, Jończy, Zaremby, Balcerzaka i Markiewicza.

Szeroko pojętą plastykę plocką reprezentują: Krystyna Brzozowska, Izabela Morlak-Pyżnińska, Halina Kamińska, Halina Pluciennik, Zofia Samusik-Zaremba, Maria Wojnarowska, Dariusz Kaca, Jerzy Mazuś, Wiesław Nadrowski, Ryszard Owczarek. Ze Skierniewic przy-

Dariusza Kaca. Młody artysta zwrócił na siebie uwagę środowiska oryginalnym projektem graficznym Domu Darmstadt, za który otrzymał nagrodę główną. Przyciągają uwagę jego piękne, kosmiczne linoryty. W tej technice czuje się najlepiej i również za linoryty wyróżniono go na konkursie im. Gielniaka. Od kilku miesięcy jest asystentem w katedrze grafiki Andrzeja Bartczaka (również kutnianina) w ASP w Łodzi.

Wypada przypomnieć, że na wspomnianym konkursie otrzymał złoty i srebrny medal młody wówczas Jerzy Mazuś, który w tym roku obchodzić będzie już 30-lecie pracy twórczej i być może zobaczymy w Płocku jego dużą wystawę indywidualną. Z tego co zobaczyliśmy na ekspozycji płynie wniosek, że plocki artysta wciąż szuka nowych środków wyrazu, a prowadząc żartobliwą grę z konwencją realistyczną bawi się cytatami z fotografii. Wciąż zaskakuje odbiorców. To samo można odnieść do prac Haliny Kamińskiej z Kutna, która udanie eksperymentuje w innej niż dotychczas gamie kolorystycznej. Krystyna Brzozowska też nie schodzi z wysokiego tonu, a jej nowe prace przyciągają nowych odbior-

ców.

Urzekają prowansalskie pejzaże Zofii Samusik-Zaremby, które są efektem pleneru w Mirabel. Plocka artystka przebywała tu w rozświetlonym lipcu na zaproszenie Darmsztadzkiej Secesji. Przywiozła nastrojowe pastele. Prace wykonane ulubioną techniką dźwięczą barwami nastrojów. Lekkie, ułotne jak płatki kwiatów próbują zatrzymać czas w jego najładniejszej porze.

Zwiedzając wystawę warto zwrócić uwagę na potrójną "triadę". Tak nazwała trójkę artystów (Kamińska, Kaca, Nadrowski) trzy wydrążone pnie drewna, pomalowane wewnątrz trzema kolorami.

Dla artystów i przyjaciół galerii ułożył oryginalne życzenia uczestnik pleneru w Soczewce Ryszard Owczarek. A więc: - *Nowego roku z masą słonecznych i sympatycznych ranków, popołudni, wieczorów i nocy. Chleba powszedniego z masłem i szynką, wojaży w ciepłe i zimne kraje, niemyślowych żon, mężów i kochanków, zanych dzieci, wnuków i prawnuków, a nade wszystko wystarczających ilości wiadomych papierków.*

Niech się wiedzie sztuce plockiej na ten Nowy Rok.

Inny Broniewski

Podziwiać należy odwagę i pomysłowość reżysera Marka Mokrowieckiego, który zdecydował się uczcić stulecie urodzin Broniewskiego przenosząc na scenę jego wiersze. Na reżysera czyhało wiele pułapek. Przede wszystkim pułapka polityczna. Broniewski łączony był z tzw. minionym okresem, a z racji poematu "Słowo o Stalinie" uważany na herolda socrealizmu.

Drugą pułapkę zastawia legenda: nie każdy poeta już za życia ma szansę stać się uosobieniem opowieści o twórcach przeklętych, skłóconych z każdym prawem i ustrojem, do tego bohaterem anegdot o różnorakich, nie zawsze chwalebnych wyczynach. Teatr, który decyduje się na pokazanie żywego poety, naraża się na to, iż przegra z jego legendą, a w konsekwencji rozczaruje publiczność.

I wreszcie trzecie zagrożenie natury wyłączonej technicznej. Nie jest łatwo zrobić spektakl z wierszy, każdy tekst poetycki jest przecież skończonym dziełem sztuki. Twórca teatralny decydujący się na zrobienie z pojedynczych wierszy pełnospektaklowego widowiska ryzykuje, że rozsypie się ono na epizody, a publiczność ucieknie z sali.

Teatr plocki uniknął tych pułapek.

Marek Mokrowiecki, reżyser i autor scenariusza, ominął najbardziej kontrowersyjne teksty poetyckie sięgając do wierszy no-

wych, dotąd nieznanych i nie drukowanych, których nieocenzurowanym źródłem jest plockie wydanie krytycznych poety. Spektakl stał się przyczynkiem do legendy, wyjaśnił i pokazał jej źródła, także źródła niektórych wierszy, np. *Robotnik z Radomia*. I chyba przekonał odbiorców, jak bardzo skomplikowana, pogmatwana, wręcz tragiczna biografia poety znalazła wyraz w jego poezji.

Broniewski był więziony czterech razy. Po raz pierwszy trafił do "kozy" w Płocku, jeszcze w gimnazjum za organizowanie skautingu, skąd wyciągnął go dyrektor Grabowski. Był internowany następnie z legionistami w Szczypiornie. Reżyser wybrał tylko dwa areszty. Zaczął od więzienia polskiego w 1931 r., gdy poeta został zaaresztowany wraz z zespołem *Miesięcznika Literackiego*, a powstały wtedy wiersz (*Nie mam za co jeść i pić*) stał się popularną śpiewką więzienną anonimowego autora.

W 1941 r. aresztowany we

Lwowie przez władze sowieckie, spędził cztery miesiące w więzieniu na Zamarstynowie, skąd będzie później wy-

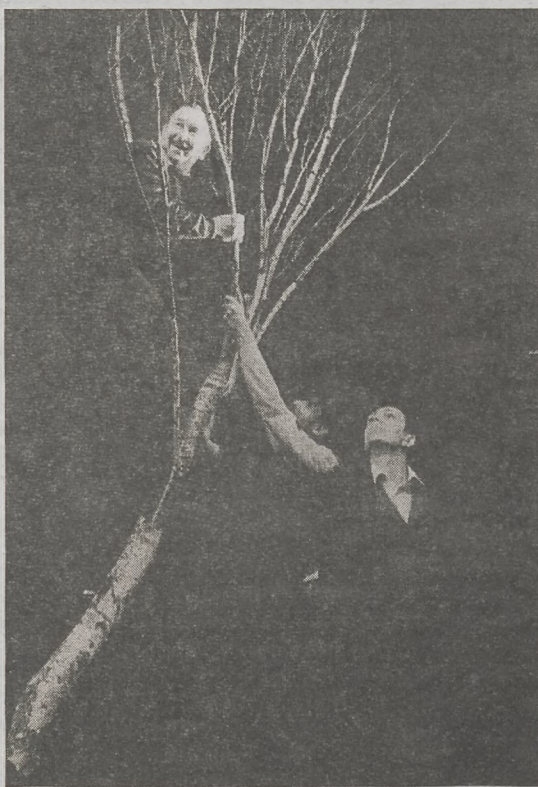
wieziony do moskiewskiego więzienia na Łubiance, znanego z bardzo ciężkich warunków. We Lwowie powstała dramatyczna *Rozmowa z historią* i wiersz list do córki Anki.

Te i inne kartki z biografii inscenizowane tekstami poetyckimi tworzą mimo wszystko jednolity spektakl, a tę jedność nadaje przyjęcie chronologicznego toku i klamrowa konstrukcja. Uroczym włączeniem wierszy dla dzieci oraz teksty śpiewane. Zagrały pięknie listy bliskich: od matki (Hanna Zientara) - że poezja nie przynosi pieniędzy i babki (Krystyna Michel) - że wiarę stracił i zadaje się z rewolucjonistami...

Dramatyzmu przydaje pojedynkę, który poeta stoczył z bratem Ireny Helmanowej, z którą wiązało go uczucie. Przejmująco

zabrzmiął *Bar pod zdechłym psem* w interpretacji Marka Mokrowieckiego oraz *Ballady i romanse* mówione przez Hannę Zientarę.

Poetyckim rekwizytem jest w plockim spektaklu rower. W Do-



Stary rower pomógł Karolowi Suszce zbudować nastrój *Ulicy Miłej*.

Poetycki nastrój spektaklu i jego zamierzony liryzm jest w dużej mierze również zasługą scenografa i muzyka. Marian Fiszer zbudował fragment mazowieckiego pejzażu, czasem arkadyjskiego jak utracone dzieciństwo i młodość, częściej niepokojnego, dramatycznego, w którym czyhają drapieżne ptaki i zły los, a każde prawo i każdy ustrój w całopalny rzuca stos.

Na towarzyszącym premierze wernisażu można było oglądać wypożyczony z Muzeum Broniewskiego film o pobytach poety w naszym mieście. Ten, uchodzący za twardego mężczyznę, ogromnie się wzruszył, nieomal płakał czytając swoje wiersze w plockiej Jagiellonce.

Teatr zrobił swoje.

Czy Broniewski pozostanie w Płocku żywy, autentyczny, nie ten z monumentalnego pomnika na modłę minionych czasów, czy jak pisał w młodzieńczym pamiętniku - *Wciąż będę wykłety w opinii publicznej* - zależy od nas.

Od nas bowiem zależy, co w dziełach widzimy.

(lesz)

Fot. Waldemar Lawendowski

Teatr Dramatyczny im. J. Szaniawskiego w Płocku - Władysław Broniewski ... i znowu jestem w Płocku. Scenariusz i reżyseria Marek Mokrowiecki, scenografia Marian Fiszer, muzyka Tadeusz Cobyba, aranżacja Stanisław Psarski. 7 grudnia 1997 - 3 premiera sezonu.

Kalendarium wydarzeń 1997 roku

Styczeń

- Średnio o 15 zł zdrożały opłaty za mieszkania. Podwyżka związana była ze wzrostem urzędowych cen energii cieplnej, elektrycznej i gazu.

- Dwie osoby poniosły śmierć na skutek silnych mrozów. Ofiarami byli 39-letni mieszkaniec Łącka i 66-letnia mieszkanka Tubic gm. Bielsk.

- W Kolonii Piotrowo, gm. Dąbrowice wracającego ze szkoły 11-letniego Marcina zaatakowały dwa duże psy, mieszańce owczarka niemieckiego. Chłopca z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

- Mostostal Płock S.A. otrzymał Certyfikat Jakości ISO-9002. Jednostką certyfikującą było brytyjskie Bureau Veritas Quality International.

- Na inauguracyjnej sesji spotkali się uczennice i uczniowie szkół podstawowych i średnich z terenu województwa płockiego. Powołano Parlament Młodzieży stojący na straży m.in. przestrzegania praw ucznia.

- W Muzeum Mazowieckim w Płocku odbyło się doroczne spotkanie noworoczne Wojewody Płockiego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele świata polityki, nauki i kultury.

- Medycy z województwa płockiego przyłączyli się do ogólnopolskiego strajku lekarzy.

- Beata Krawiel, nauczycielka historii z SP nr 14 w Płocku wygrała konkurs na rzeczniczkę praw ucznia.

- Wszystkie cukrownie w woj. płockim odnotowały rekordowy przerób buraków i produkcji cukru w zakończonej kampanii cukrowniczej.

- Woj. płockie zajmuje dziewiąte miejsce w Polsce pod względem zachorowalności kobiet na raka szyjki macicy.

- 75 lat istnienia obchodził płocki "Ekonomik". Oprócz oficjalnie stawilo się 250 absolwentów szkoły.

- Policjanci z woj. płockiego zatrzymali siejącą postrach w całej Polsce grupę przestępczą. To młodzi, w wieku 16 - 20 lat mężczyźni, którzy z bronią palną w ręku dokonali szeregu przestępstw. Wszyscy pochodzą z Gostynina i okolic.

- Prestiżową odznaką "Zasłużony dla kultury polskiej", odznaczony został niestrudzony miłośnik folkloru i tradycji polskiej druh Wacław Milke.

Luty

- Pięć zespołów architektonicznych zaprezentowało swoje pomysły na radykalną zmianę wyglądu i funkcjonalności Starego Rynku w Płocku. Najlepszy projekt zostanie wybrany wiosną, a w połowie przyszłego roku ma zakończyć się jego realizacja.

- Większość płockich spółdzielni mieszkaniowych podniosła opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę. Dla naszych kieszeni oznacza to wzrost kosztów opłat czynszowych o 20 - 30 zł.

- Powołano Towarzystwo Przyjaciół płockiego Ogrodu Zoologicznego.

- Inkubator Przedsiębiorczości ma szansę stać się pierwszym elementem projektowanego Ma-

zowieckiego Parku Technologicznego.

- Pracownicy poznańskiej firmy "Konsol" kontrolują pasażerów w płockich autobusach.

- Ministerstwo Finansów wyraziło zgodę na 10-procentową podwyżkę ceny umownej ciepła przez Płockie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

Marzec

- Płocka Stocznia Rzeczna od trzech miesięcy znajduje się w upadłości.

- Trwa akcja protestacyjna płockich strażaków.

- Nadzwyczajna Sesja kutnowskiej Rady Miejskiej została zwołana na wniosek 9 radnych z Klubu centroprawicy. Jedynym punktem porządku dziennego było odwołanie Maurycego Żmudy z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej.

Marta Nagrodzka.

- Radni większością 37 głosów udzieli absolutorium za 1996 rok zarządowi Miasta Płocka.

Maj

- Zarząd Miasta Płocka w uzgodnieniu z Komendą Wojewódzką Policji podjął decyzję o eksperymentalnym wprowadzeniu dwukierunkowego ruchu na ul. Kolegialnej i Sienkiewicza.

- Anestezjologzy ze Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach rozpoczęli strajk generalny.

- Tygodnik Płocki obchodził jubileusz 25-lecia.

- 85 lat istnienia świętowali płocki harcerze.

- Polfa Kutno sprzedała Wytwórnię Premiksów jednemu z największych na świecie koncernów chemicznych BASF Polska sp. z o.o.

twem Naftowym i Gazownic-
twem na dostawy gazu ziemnego.

- Utworzono filię klubu kapitału polskiego Business Center Club.

- Strażacy z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej otrzymali Sztandar.

- Grupa płockiej młodzieży gościła w polskim Parlamencie.

- O 10 gr. zdrożały bilety autobusów komunikacji miejskiej.

- Sąd Wojewódzki w Płocku oddalił powództwa wojewody przeciw wykonawcy remontu mostu.

Lipiec

- W Koszelówce odbyła się rodzinna wystawa Balcerzaków.

- Kampania wyborcza do Parlamentu rozpoczęta.

- Nieprzejezdne ulice, opóźnienia w ruchu autobusowym, zalane piwnice, to efekt

i 30 rannych - to wynik tragedii, do której doszło na skrzyżowaniu w Wyszogrodzie.

- Zmarł biskup naczelny Starokatolickiego Kościoła Mariawitów Stanisław Kowalski.

Wrzesień

- W Kutnie rozpoczęło się doroczne Święto Róży.

- Płockie Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozpoczęło budowę 120 mieszkań czynszowych.

- Nowe autobusy Neoplan rozpoczęły kursowanie po ulicach Płocka.

- W Gostyninie odbyły się wojewódzkie Dożynki.

- Harcerski Zespół "Dzieci Płocka" otrzymał nową siedzibę.

- Odbyły się wybory do Sejmu i Senatu RP. W woj. płockim zwycięstwo odniósł SLD.

Październik

- Płocka Petrochemia skreślona została z listy największych trucicieli.

- Do sklepu jubilerskiego "Argentum" włamali się nieznani sprawcy i skradli biżuterię wartości 400 tys. zł.

- W Darmstadt, przy okazji wizyty prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, spotkali się prezydenci zaprzyjaźnionych miast, m.in. z Płocka.

- W Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu rozpoczął realizację filmu "Ogniem i mieczem" Jerzy Hoffman.

- Trzy osoby poniosły śmierć w tragicznym wybuchu w Wytwórni Petard w Płocku przy ul. Wodnej (patrz zdjęcie).

Listopad

- Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej ma 30 lat.

- Malarstwo Mariana Czapli oglądać można w BWA.

- Obchody Święta Niepodległości uświetnił koncert zespołu "Mazowsze" w Teatrze Dramatycznym.

- Rozpoczęto przebudowę płockiej Starówki.

- Kutnowski taksówkarz padł ofiarą brutalnego mordu.

- Gang z Krośniewic został rozbitý przez policję.

- Trwa strajk głodowy anesteziologów.

- Rozpoczął się proces prezydenta Kutna.

- Odbył się Tydzień Kultury Chrześcijańskiej.

Grudzień

- Płocka Stocznia Rzeczna została zlikwidowana.

- Do Sądu Rejonowego w Płocku wpłynął akt oskarżenia w tzw. aferze mostowej.

- Grażyna Zielińska z Teatru Płockiego i Ryszard Kudelski wywodzący się w Kutna wystąpili w nowej inscenizacji "Romeo i Julia" w Teatrze Nowym w Warszawie, w reżyserii Adama Hanuszkiewicza.

- Nowy budynek Urzędu Gminy otwarto w Czerwińsku.

- W szpitalu w Kutnie rozpoczął normalną działalność nowoczesny Ośrodek Dializ.

- Andrzej Drętkiewicz został nowym wojewodą płockim.

Opr. dar.

Zdjęcie Piotr Lewandowski



- Około 150 mln dolarów zysku netto Płocka Petrochemia straciła od kwietnia 1996 r. do lutego 1997 r. na skutek sztywnej regulacji cenowej w państwie.

- Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru Adam Hanuszkiewicz wyreżyserował dla płockiej publiczności "Damy i huzary".

- Srebrną Maskę otrzymał Henryk Błażejczyk.

Kwiecień

- 25 lat pozbawienia wolności otrzymał 18-letni Seweryn C. za gwałt i zabójstwo 20-letniej studentki, córki płockiego policjanta.

- O 30 gr więcej płacimy za wodę i ścieki.

- Piętnaście osób zasiadło na ławie oskarżonych Sądu Rejonowego w Płocku podczas procesu dotyczącego głośnej afery narkotykowej.

- Ujęcie infiltracyjne wody spod dna Wisły, usytuowane niedaleko Grabówki, nie spełnia wymogów poboru wody pitnej. Inwestycja kosztowała miasto ponad 3 mln zł.

- UW w Płocku pozwał do Sądu wykonawcę fatalnego remontu mostu - Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych.

- 14 dziewcząt rywalizowało o tytuł Miss Mazowsza '97. Koronę najpiękniejszej zdobyła

- 40 tys. zł kosztował aparat EEG, jaki na potrzeby płockiego ZOZ-u zakupił Powszechny Bank Kredytowy.

- Na zaproszenie Prezydenta Płocka przybył do stolicy północnego Mazowsza dr Karl Dedecius, znakomity tłumacz, wielki miłośnik kultury polskiej, honorowy obywatel miasta Płocka.

- Ponad 120 osób reprezentowało woj. płockie podczas Marszu Pokoju w stolicy.

- Wyższa Szkoła im. Pawła Włodkowica otrzymała uprawnienia do nadawania stopnia magistra.

- Odbyły się Juwenalia '97.

- 36-letni Sławomir F. z Łęczycy skatował na śmierć własne dziecko.

- 555 lat obchodzili Krośniewice.

Czerwiec

- Zmiany w czynszach, płockie spółdzielnie mieszkaniowe obniżyły stawki za centralne ogrzewanie.

- Swoje podwoje otworzył w Płocku Bank Handlowy w Warszawie.

- Płocki Uniwersytet Ludowy otrzymał imię Wincentego Witosa.

- Uroczyste obchodzono Dni Historii Płocka.

- Płocka Petrochemia podpisała kontrakt z Polskim Górn-

nikudniowej ulewy, która na południu kraju spowodowała tragiczną powódź.

- Mieszkańcy Płocka zorganizowali zbiórkę darów dla powoździan.

- Płockie Pogotowie Ratunkowe przeprowadziło się do nowej siedziby.

- Prezydent Aleksander Kwaśniewski otworzył kolejną inwestycję płockiej Petrochemii - Hydrokraking.

Sierpień

- Strategię rozwoju miasta Płocka do 2000 roku przyjęli płocki radni.

- Ruszyła przeprawa promowa przez Wisłę dla samochodów o ciężarze pow. 20 ton.

- Akcję policyjną o kryptoniemie "Dealer 2" przeprowadzili funkcjonariusze policji.

- O dwie śnieżne pantery wzbogaciło się płockie ZOO.

- Po sprawnej akcji policja zatrzymała groźną grupę przestępczą działającą na terenie województwa.

- Remont części kolejowej płockiego mostu został zakończony.

- Odślonięto pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

- Lokalne ugrupowania polityczne zarejestrowały swoich kandydatów do Sejmu i Senatu.

- Dwie osoby poniosły śmierć

W tym roku najmodniejszy był wyjazd w góry, więc jeśli chcemy zaliczać się do śmietanki towarzyskiej absolutnie należało wybrać zakopiański pensjonat. Jest szansa, że w sylwestrową noc na Karpówkach spotkali się: doktorostwo K., pani notariusz i właścicielka klubu Bioforma.

Dyrektor Petrochemii wybrał domowe pielesze, a nowy wojewoda kończył roczny bilans. Właściciele domków jednorodzinnych położonych w pobliżu bloków drżeli o swoje dachy i drzewa w ogrodzie, gdyż noc upłynęła pod znakiem petard i sztucznych ogni.



Bal z aukcją

120 osób bawiło się w Szkole Podstawowej nr 18. Sylwester w "osiemnastce" ma już długą tradycję i wierni są jej nie tylko mieszkańcy osiedla Skarpa. Przychodzą najczęściej w gronie znajomych, tak by zająć cały stolik. Pewien pan Sylwester - solenizant zaprosił swoich gości imienninowych. Mimo niskiej ceny (180 zł) bawiono się świetnie. Organizatorki, panie: Agnieszka Donańska, Barbara Niewiadomska i Ula Pankowska co prawda skróciły swoje szkolne ferie, ale za to wyczerpały z tych pieniędzy aż sześć dań gorących, przygotowanych przez znaną ze smakowitości szkolną kuchnię. Znalazła się też prawdziwa orkiestra - zaprzyjaźniony zespół "Malibu" z Maszewa. Na życzenie gości przypominał stare przeboje nawet z lat sześćdziesiątych.

Szkoła zbiera skrupulatnie fundusze na budowę sali gimnastycznej. Podczas balu odbyła się aukcja najlepszych prac uczniowskich (plastyka, rzeźba, haft) i wszystkie "poszły" jak woda.

Na wieczór konieczne w czerni

Na osiedlu Wielka Płyta najwięcej osób (300) zgromadził sylwestrowy bal w reprezentacyjnej sali gimnastycznej "dziesiątki". Dekoracyjny wąż z kolorowych baloników zmienił ją w gorący tropik. Kiedy przyszliśmy, zespół "Karawana" grał właśnie "Lakuraczę", a na stół wjeżdżały gorące zakąski. Organizator firma Edentur zapewniła ochroniarzy baczących pilnie, by nikt nie zakłócał szampańskiej zabawy.

Kolorem wieczoru była czerń sukien i garniturów, od której odbijało się kilka jasnych zieleni i jedna purpura. Panie prezentowały odsłonięte ramiona, a na tle ciemnych aksamitów, jedwabów, satyn, atlasów i welurów połyskiwała dyskretna biżuteria, której w tym roku jakby mniej.

Najgorszym wrogiem balowego makijażu było światło, mimo to nasz fotoreporter zauważył modne w tym roku usta żywe, czerwone i opalone w solarium dekolty, w powietrzu unosił się dyskretny zapach wody Crossman.

W rytmie tanga

Sylwester w teatrze ma dopiero dwuletnią tradycję. Panie: Sabina Muszyńska i Ewa Kozłowska zrealizowały jednak z powodzeniem "zamówienie społeczne". Od czasu pamiętnego, jubileuszowego balu kostiumowego, kawiarnia "Wrzos" i teatralne foyer ma swoich fanów, którzy tu właśnie chcą spędzać niezwykłą noc, zwłaszcza, że do tańca grał dobry zespół Stanisława Psarskiego. W takim wykonaniu przebój roku - tango - "do którego trzeba dwojga" zgromadził na parkiecie wszystkie pary. Wtajemniczeni twierdzą, że najbezpieczniej tańczyć je z własną partnerką.

Mimo nieobecności głównego jurora dyrektora Marka Mokrowieckiego (szusował hen, na stokach Szczyrku), wybrano króla i królową balu. Koronę zawiozła aż do Kamiennej Góry pani Maria Zawadzka. Balowym królem został pan Mieczysław Żółtowski z Płocka.

Sylwestrowa noc



Zagryzano trunki

Na stołach nie widać było szampana Cuvee Don Perignon, raczej szampanskoje igrystoje, a zamiast koniaku Hennessy - pocziwą wódeczkę. Ta (koniecznie słodzona) pasuje tylko do przystawek, ale pito ją przez całą sylwestrową noc. Trunki zagryzano:

- * nadziewaną fregatą (Dom Technika)
- * indykiem w sosie mandarynkowym z frytkami (Hotel Petropol)
- * ozorami w galarecie (Hortex)
- * udkiem z kurczęcia (Teatr)
- * pasztetem z indyka ("Wcześniak")
- * schabowymi (Szkola Podstawowa nr 10)
- * śledzikiem (Małachowianka)

Wszyscy uczestnicy sylwestrowej nocy: balowicze, przywatkowicze i ci przed telewizorem, umawiali się już na Sylwestra 2000. To tylko za 730 dni...

PS. Odwiedzisz sylwestrowe bale piliśmy toast w towarzystwie Cezarka vel Niuniusia. Nie bał się petard ani sztucznych ogni, tylko błyskał zębiskami i powarkiwał groźnie na ten Nowy Rok.

(lesz, as)

Fot. Andrzej Sitkiewicz



Betlejemy zwiastunem Świąt

Ciekawym zwiastunem Świąt było otwarcie wystawy "Betlejemy" ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Teplicach (Czechy) w Spichlerzu - filii Muzeum Mazowieckiego. W progach Muzeum przywitała nas przepiękna choinka, przystrojona ręcznie wykonanymi ozdobami. Twórcami bombek, aniołów i innych, wspaniałych dekoracji byli pracownicy Muzeum Mazowieckiego. Zebranych witął dyrektor Tadeusz Zaremba:

- Przygotowana przez Muzeum Regionalne w Teplicach wystawa "Betlejemy" zamyka długi, bo ponad 25-letni okres współpracy obu muzeów. Jej początki sięgają lat siedemdziesiątych, kiedy w ramach kontaktów dawnego województwa warszawskiego, którego Muzeum Okręgowym było Muzeum Mazowieckie w Płocku, została nawiązana współpraca z województwem północno-czeskim, w którym funkcję muzeum wiodącego pełniło Krajskie Muzeum w Teplicach. Prezentowane "Betlejemy" to figurki, z wyraźnym dążeniem do naturalizmu. Wykonane są z różnych surowców: drewna, kartonu, papieru, tekstyliów, gliny, skóry, sztucznych mas, a nawet ciasta. W czeskich szopkach powtarza się typowy dla nich motyw: figurki w grotach, nad grotą wznosi się miasto, ni to czeskie, ni mauretańskie, nad miastem - góra, na górze - zamek i dalej szczyty górskie, aż do nieba.

Współpraca między oboma muzeami była możliwa dzięki życzliwości partnerów czeskich, z którymi od początku nawiązano przyjacielskie stosunki i kontakty, trwające nieprzerwanie do dziś. Dyrektor Zaremba wspominał ówczesnego konserwatora Savy Suchevica, jak i kierownictwo Muzeum w Teplicach w osobach nieżyjącego już dyrektora Roberta Staffy oraz Antoniego Labra i Jaromira Macka. To oni wraz z obecnym dyrektorem Dusanem Spicką (obecnym na otwarciu) konsekwentnie i wytrwale podtrzymywali przyjacielskie kontakty, realizowali wspólnie uzgadniane programy, które owocowały nie tylko takimi formami, jak wymiana wydawnictw czy wystaw.

W tym roku Muzeum w Teplicach obchodziło swój jubileusz 100-lecia powstania, podczas którego zadeklarowano dalszą współpracę z Płockiem. Jej kolejnym przykładem jest właśnie otwarta wystawa "Betlejemy". O samych szopkach - Betlejmach, zwiastunach Świąt Bożego Narodzenia, opowiedział Vladimir Javorek - autor wystawy.

Produkcja klasycznych szopek - betlejmachów od dawna była związana z wytwarzaniem zabawek. Zwyczaj ten trafił do Czech najprawdopodobniej za pośred-

nictwem i lekkości dodają kompozycjom gromady gęsi, kaczek i kur, razem z zajacami, sarnami, jelenkami. Nie braknie też kozic, wiewiórek, ryb... Dopeł-



Szopka pod szklaną kopułą, wosk, ciasto chlebowe, drewno, papier, pocz. XXw.

nictwem żołnierzy czeskich, którzy służyli w armii włoskiej. Stawianie w domu jasełek, szopki oraz chodzenie z jasełkami po kołędzie są zwyczajami starszymi, aniżeli sama choinka. Choć figurki są na ogół nieskomplikowane, to zaskakuje doskonałe przedstawienie realiów współczesnego życia, strojów, narzędzi, obejścia i wyobrażeń o narodzeniu Pana. Bogactwo fantazji przy tworzeniu szopki z wieku na wiek rosło, a jej rozkwit przypadał na przełom XIX - XX wieku.

Główny temat szopki - narodziny Chrystusa - traktowany był przez twórców ludowych w sposób szczególny. Obok religijności w nich zawartej, ludowe szopki nawiązują do życia codziennego ludzi we wsiach i w miasteczkach. Twórcy zachowali podobieństwa i realizm sytuacji - zabudowań gospodarskich, izb mieszkalnych, innych wnętrz, najrozmaitszych narzędzi i naczyń, miejscowej architektury, czasem ubiorów.

nieniem jest trawa, mech, krzewy, cudzoziemskie drzewa oraz swojskie kwitnące jabłonie i lipy. Owoce pojawiają się w kompozycjach sadzko - kilka jabłek w koszu sadownika, pojedyncze liście winogron.

Szopki wykonane są z różnych materiałów: drewna (lipa, olcha, grusza, świerk) i jego imitacji, powstałej z mieszaniny gipsu i kleju. Zastosowano także ciasta, gips, papier, mieszaninę gipsu i twarogu, glinki ceramiczne, porcelanę, kość słoniową, masę perłową, cynę, wosk, szkło, węgiel, a także pierniki i czekoladę. Te dzieła twórczości ludowej, pamiątki rodzinne po ojcu czy dziadku, wystawiane są przede wszystkim na święta. My mamy okazję obejrzeć w Płocku wystawę niezwykłą, której uroku nie da się opisać, oddać słowami. To trzeba zobaczyć, dlatego serdecznie zapraszam wszystkich do odwiedzenia ekspozycji w Spichlerzu (ul. Kazimierza Wielkiego).

Radosław Mustwiłło

Staropolskie koledy w Muzeum Mazowieckim

W sobotę, 27 grudnia o godz. 17.00, w sali koncertowej Muzeum Mazowieckiego wystąpił zespół muzyki dawnej Dekameron.

Koncert zorganizowany został jako forma oficjalnego zakończenia całorocznej współpracy, a głównie podziękowania licznym płockim sponsorom kultury, którzy przez cały rok wspierali i dofinansowywali wydarzenia kulturalne w województwie. Do zaproszeń na koncert dołączone zostały długie listy mecenasów oraz dobroczyńców płockiej kultury i sztuki. W imieniu zaproszonych głos

zabrał wiceprezydent miasta Zbigniew Buraczyński.

Dekameron to zespół wykonujący polską muzykę dawną, średniowieczną i renesansową, na kopiach oryginalnych instrumentów i z wielką dbałością o wierność stylowi epoki. Do Płocka grupa przyjechała z typowo świątecznym repertuarem staropolskich koled, pochodzących głównie z XVI w. Kierownikiem zespołu jest Tadeusz Czechak, odpowiedzialny za dobór i opracowanie utworów a także wyrób instrumentów. W Muzeum Mazowieckim grał on na lutni i harfie. Towarzyszyły mu Małgorzata Feldgebel i Natalia Babińska, które grały na przypominających nieco góralskie skrzypce fi-

delach oraz uroczą Anna Mikołajczyk śpiewająca ciepłym, głębokim sopranem.

Staropolskie koledy w interpretacji grupy okazały się w większości utworami niezwykle żywiołowymi, radosnymi, zapraszającymi wręcz do tańca. Dekameron akcentował w nich głównie elementy ekspresyjne i ludyczne, co pozwalało wszystkim muzykom błysnąć wspaniałym stylem interpretacyjnym oraz swobodą wykonawczą.

Wieczór zakończył się wspólną degustacją szampana, ciastek i mandarynek, podczas której można było porozmawiać z młodymi członkami zespołu oraz nabyć płytę kompaktową z koledami wykonywanymi na koncercie. Więcej o albumie, samym zespole i staropolskich koledach - czytaj w "Kąciku słuchacza".

(mak)

Od Przedszkola do Opola

Szansa dla ośmiolatek

Wszystkie dzieci potrafiące ładnie zaśpiewać melodyjną piosenkę i chcące wystąpić w programie telewizyjnym "Od przedszkola do Opola", obok gwiazd polskiej estrady, mogą wziąć udział w eliminacjach pierwszego stopnia, które odbędą się w Gdańsku 10 stycznia 1998 roku od godziny 10.00 do godziny 16.00 przy ulicy Wały Piastowskie 1 pok. 102. Podczas eliminacji pierwszego stopnia dzieci wykonują dwie dowolne, melodyjne piosenki. W przypadku trudności związanych z dojazdem, można przesłać kasety video, zawierającą wykonanie przez dziecko do-

wolnych piosenek oraz rozmowy przeprowadzonej z rodzicami na temat marzeń, zainteresowań, ulubionych zabaw, przygód, planów na przyszłość. Czas trwania nagrania nie powinien przekroczyć 10 minut. Kasety z nagraniami należy przysyłać na adres: PROFILM Agencja Filmowa Gdańsk 50, skrytka pocztowa 500. Na kasiecie należy podać imię, nazwisko dziecka oraz dokładny adres wraz z kodem pocztowym i telefonem.

Informacje o drugim i trzecim stopniu eliminacji można uzyskać w Domu Kultury w Płocku, pod numerem telefonu 262-95-12

Szukamy pamiątek

Miejska Agencja Rewitalizacji Starówki, wraz ze Stowarzyszeniem "Starówka Płocka", podjęła próbę zgromadzenia informacji o wszelkich pamiątkach płockich, znajdujących się w rękach prywatnych. Interesują nas przede wszystkim zdjęcia i pocztówki z wizerunkami Płocka (do 1960 r.). Nie muszą to być wyłącznie zdjęcia architektury. Równie istotne są dla nas wizerunki mieszkańców miasta.

Oczekujemy również na opowieści o ludziach starego Płocka, wspomnienia, zapiski rodzinne, listy, pamiętniki, itp.

Pomoc Państwa - polegająca jedynie na czasowym udostępnieniu zbiorów - byłaby dla nas bardzo ważna. Nie wyobrażamy sobie pracy nad ożywieniem Starówki bez życzliwości mieszkańców miasta.

Informacje o posiadanych zbiorach, bądź pojedynczych fotografiach czy wspomnieniach, można przekazać listownie lub telefonicznie. Oto nasze adresy i numery telefonów:

Miejska Agencja Rewitalizacji Starówki, ul. Stary Rynek 19, 09-400 Płock, tel. 268-53-95
e-mail: marsjb@pl.onet.pl.

Stowarzyszenie "Starówka Płocka", ul. Stary Rynek 8, 09-400 Płock, tel. 268-33.01.

Na wsi taniej

Rok 1998 może będzie lepszy, ale na pewno nie będzie tańszy, szczególnie dla mieszkańców miast. Kutnowscy radni na grudniowej sesji ustalili opłatę za 1 m³ wody w gospodarstwie domowym na 1,16 zł. Woda do innych potrzeb kosztuje 2,03 zł. Za wodę zużytą w domu mieszkańcy gminy Kutno zapłacą tylko 1 zł. Niższe są na wsi podatki od nieruchomości. Za 1 m² powierzchni budynku mieszkalnego w Kutnie trzeba zapłacić 0,33 zł, w podkutnowskiej wsi 0,23 zł; od pozostałych budynków - 3,98 zł w mieście, 3,40 zł na wsi. Prowadzący własne zakłady są obciążeni takimi samymi kwotami podatku od powierzchni związanej z działalnością. I w gminie miejskiej i wiejskiej muszą zapłacić 11,95 zł za m² pomieszczeń. Rolnicy i właściciele gruntów rolnych na terenie Kutna płacą 100 % drożej za każdy m² pola.

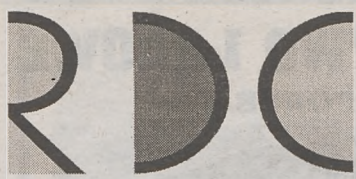
Za miejskie psy właściciele zapłacą 26,40 zł rocznego podatku. Emeryci i renciści ui-

szczą kwotę 19,80 zł za pierwszego psa, za drugiego podatek jest bez ulgi. Zwolnione z opłat za posiadanie czworonożnego przyjaciela są osoby, które ukończyły 70 lat. Na wsi w każdym domostwie jeden pies jest "darmowy". W gospodarstwie rolnym aż dwa psy są nie opodatkowane. Sołtysi każdego roku sporządzają wykaz właścicieli i ilość czworonogów w gospodarstwie. Za trzeciego psa rolnik zapłaci w tym roku o 1 grosz więcej, niż w mieście. W ubiegłym roku nie wpłynęła do gminy ani jedna opłata za psa.

Taniej jest posiadać samochód, przyczepę, ciągnik lub autobus na wsi niż w mieście. Różnice w podatku od środków transportu wahają się od 36 zł do 500 zł w przypadku największych autobusów.

Z powyższego wynika, że poszerzanie granic miasta nie jest dobrodziejstwem dla mieszkańców stref podmiejskich. Jednak nikt się ich o to nie pyta...

(bar)



6.1.- 12.1. 1998
Płock - UKF 72,53
i 101,9 Mhz

Wtorek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Szpiedzy Shoguna, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Prawda czy nieprawda? 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.35 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Echa Dnia - magazyn informacyjny; 17.05 - Przeboje na dziś; 18.05 - PUB - magazyn publicystyczny; 19.05 - Nowości fonograficzne - program Andrzeja Pawła Wojciechowskiego; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program Haliny Halber z cyklu "Prawnik radzi".

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny
14.00 - 21.00 (co godz.)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00
Moto: 6.50, 16.50

Środa

5.00 - 9.00 Poranek z RdC;

6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO-Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Prawda czy nieprawda? 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.30 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Echa Dnia - magazyn informacyjny; 17.05 - Przeboje na dziś; 18.05 - Kontrowersje - program Elżbiety Uzdańskiej; 19.05 - "Paro statek" - program Dariusza Gibały; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - Cykliczny program Pawła Kwaśniewskiego - Z ostatniej chwili.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny
14.00 - 21.00 (co godz.)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00
Moto: 6.50, 16.50

Czwartek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in.: Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Szpiedzy Shoguna, Prawda czy nieprawda? 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.35 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Echa Dnia - magazyn informacyjny; 17.05 - Labirynt - maraton konkursowy Adama Widomskiego; 18.05 - Aud. Redakcji Katolic-

kiej; 19.05 - "Muzyka pod prąd" - program Artura Orzecha; 22.00 - BBC; 23.00 Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program Zuzanny Celmer - "Relacje rodzinne - dziadkowie i wnukowie".
Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny
14.00 - 21.00 (co godz.)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00
Moto: 6.50, 16.50

Piątek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Prawda czy nieprawda? 14.00 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.30 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Echa Dnia - magazyn informacyjny; 17.05 - Motoradio; 18.05 - Magazyn Warszawski; 19.00 - Wieczór DJ-ów - program Pawła Bobrowskiego; 22.00 - BBC; 23.00 - Wieczór DJ-ów (cd); 0.00 - Noc DJ-ów - program Pawła Bobrowskiego.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny
14.00 - 21.00 (co godz.)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00
Moto: 6.50, 16.50

Sobota

5.00 - Poranek Michała Ryb-
czyńskiego; 6.00 - Ze sportem i

turystyką na ty; 8.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i Szok - Razem do czternastej; m.in.: godzina z ekspertem, horoskop, książka dnia, lektura w samo południe, dzwonimy do Ciebie, lekcja angielskiego, prawda czy nieprawda? 14.00 - 16.00 - Muzyczne RDC 15.10 - Kazuo Ishiguro "Okruchy dnia" - powieść; 16.00 - 19.00 - Popołudnie z "RDC" - m.in. My i Świat, Hit tygodnia, On i Ona; 19.05 - Wieczór muzyczny Tomasz Żady; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - "Barwy nocy" - program Pawła Józwickiego.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 (co pół godziny)
14.00 - 21.00 (co godzinę)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Niedziela

6.00 - Audycja Ekumeniczna; 7.05 - Powtórka z rozmaitości muzycznych - aud. Antoniego Wrońskiego; 8.05 - Kombatanckie Spotkania; 8.20 - Zapomniane piosenki; 9.05 - Wędrowki po Mazowszu - aud. Józefa Sobieckiego; 9.30 - "W dawnej Warszawie" - aud. Marii Sawickiej; 10.05 - Przeboje Country; 11.00 - 18.00 Weekend z RDC - program Wojciecha Marczyka i Jolanty Apanasiewicz; 11.05 - Niezwykłe spotkania; 12.05 - Nuta klasyczna; 12.30 - ABC Nauki; 13.30 - Teatralne ABC; 14.05 Muzyka filmowa; 14.20 - Gawęda Leszka Mazana; 14.35 - Konkurs warszawski; 15.05 - Żyj kolorowo; 15.40 - Spotkania kabaretowe; 16.05 - RdC najmłodszym słuchaczom; 17.05 - Radioaktywni - mag. młodzieżowy; 18.05 - Pol-

ska Lista Przebojów - aud. Dariusza Gibały; 19.05 - Nastroje muzyczne - pr. Jana Gadomskiego; 21.30 - Magazyn Sportowy; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Muzyka na zamówienie - program Magdy Kownopki.

Wiadomości: 7.00 - 21.00 (co godzinę)

Wiadomości sportowe: 9.00, 15.00, 18.00, 20.00

Poniedziałek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in.: Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Szpiedzy Shoguna; Prawda czy nieprawda? 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Echa Dnia; 17.05 - Przeboje na dziś; 18.05 - "Tak czyli nie" - aud. publicystyczna; 18.35 - "Samorządy" - aud. Włodzimierza Borkowskiego; 19.05 Top 30 Dance Chart - program Bogdana Fabiańskiego; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program Anny Koprowicz z cyklu "Pod znakiem Hipokratesa".

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny
14.00 - 21.00 (co godz.)
Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00
Moto: 6.50, 16.50

REGIONALNY INFORMATOR

PŁOCK

TEATR DRAMATYCZNY im. J. SZANIAWSKIEGO, ul. Nowy Rynek 11, tel. 262-60-71: 6.01. g. 11, 7, 8 i 9.01. g. 9 i 11 - Śpiąca królewna.

MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumski 2, tel. 262-44-91: wystawy stałe oraz wystawa "Bolesław Biegas - rzeźba i malarstwo". Muzeum czynne środy, czwartki i piątki w g. 8-15, soboty i niedziele w g. 9-16 (poniedziałki i wtorki nieczynne).

SPICHLERZ, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95: czynna wystawa "Betlejem" ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Teplicach. Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) w g. 9-16.

MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumski 3a, tel. 262-26-23: wystawy stałe oraz do 15.02.98 - wystawa Anny Makać-Mańkowskiej "Nativitate Domini". Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 10-15, niedziele 11-16.

PAŃSTWOWA GALERIA SZTUKI, ul. Nowy Rynek 11, tel. 262-89-82: czynna wystawa "Plenery 1997".

PŁOCKA ORKIESTRA KAMERALNA: 15.01. g. 19 - koncert POK pod batutą Jacka Bonieckiego z udziałem Adama Makowicza (fortepian).

DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24: w każdy pierwszy czwartek miesiąca kawiaranka literacka "Pod Dębem".

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA, ul. Kościuszki 6: do 15.01. czynna wystawa poświęcona Wł. Broniewskiemu "Miasto rodzinne"; 8.01. g. 15 - koncert kolęd w wykonaniu chóru LO im. Małachowskiego.

DOM DARMSTADT, Stary

Rynek 8, tel. 264-11-11: 7.01. g. 18 - "Kolędy z różnych stron świata" w wykonaniu zespołu wokalnego z MDK; 12.01. g. 17 - wykład o Karlu Dedeciusie.

BIBLIOTEKA im Zielińskich (TNP), pl. Narutowicza 8 - wystawa fotograficzna mgr W. J. Kowalskiego "Z głębi dziejów do współczesności".

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumski, tel. 262-28-30: Od poniedziałku do piątku w g. 9.30 - 20.00 prowadzone są zajęcia pod opieką nauczycieli - instruktorów.

OGRÓD JORDANOWSKI (Rogatki W-wskie) zaprasza dzieci codziennie w godz. 13-18 na zajęcia rekreacyjne i świetlicowe pod opieką nauczycieli - instruktorów.

GALERIA "a.r.t.", Pl. Dąbrowskiego (wieża ciśnieni): wystawa (udostępniana telefonicznie - 264-71-42).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Warszawska 30, tel. 262-41-63: czynny codziennie od godz. 8 do 16, kasa czynna do godz. 15. Czynna wystawa fotografii przyrodniczej.

KINO "PRZEDWIOŚNIE" (Dolby Stereo), ul. Tumski, tel. 262-25-65: do 15.01. g. 11, 13, 15, 15.30, 17.45 i 20 - Obcy - przebudzenie, USA od l. 15.

KINO "SFINKS": do 8.01. g. 16, 18 i 20 - Wszyscy mówią kocham Cię. 9-15.01. g. 16, 18 i 20 - Goło i wesoło, USA-Wlk.Bryt. od l. 15.

KINO "DIANA", ul. K. Wielkiego 7, tel. 262-90-60: do 8.01. g. 16, 18 i 20 - Szczęśliwego Nowego Jorku, pol. od l. 15. 9-15.01. g. 16, 18 i 20 - Agent specjalnej troski, USA od l. 15.

GOSTYNIN

DOM KULTURY: do 30.01. wystawa plastyczna "Art'97";

KULTURALNY

12.01. g. 8 i 10 - Poszukiwania szalonej przygody - bajka muzyczna.

KINO "WARSZAWA": 9, 10, 11.01. g. 17 i 19 - Części intymne.

KUTNO

MUZEUM REGIONALNE, Pl. Marsz. J. Piłsudskiego 21, tel. 254-79-64: Muzeum czynne codziennie (prócz poniedziałków i dni poświątecznych) w g. 10 - 16. Do końca stycznia czynna wystawa "Zabytki znad Bzury i Kutna z lotu ptaka" w obiektywie Wiesława Stępnia.

MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41: Wystawa stała "Bitwa nad Bzurą" czynna codziennie oprócz poniedziałków w g. 10-16.

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37, 53-30-64: czynny codziennie w g. 8-20, w niedziele 15-20.

KINO KDK: do 7.01. g. 17 - Air Force one, g. 19, 15 - Części intymne; 9-13.01. g. 17 - W morzu ognia, od l. 12, g. 19 - Bandyta od l. 15.

SIERPC

MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ, tel. 275-28-83: czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 9-17: do 15.02.98r. - wystawy "Boże Narodzenie na Mazowszu".

RATUSZ, tel. 275-28-26: czynna wystawa "Barwy Sądeckie" - strój i plastyka obrzędowa Łachów Sądeckich".

ŁĘCZYCA

MUZEUM REGIONALNE, ul. Zamkowa: ekspozycje stałe oraz wystawa czasowa "Nad Bzurą czystą i przejrzystą".

BIELSK

GMINNY OŚRODEK KULTURY, ul. Glinki 1, tel. 261-55-74: czynny wtorki, środy, czwartki g. 11-19, piątki i soboty 11-20.

KROŚNIEWICE

MUZEUM im. J. DUNIN-BORKOWSKIEGO, Pl. Wolności 1 - unikalna kolekcja malarstwa, wyrobów rzemiosła artystycznego, militaria, numizmaty, pamiątki po wielkich Polakach. Czynne od wtorku do piątku oraz w niedziele w g. 10-16 (w soboty i poniedziałki nieczynne).

OPORÓW

ZAMEK, tel. 28-59-122, 28-59-180: wystawa stała "Wnętrza mieszkalne szlacheckie". Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10-16, park krajo-

brazowy w godz. 8-18.

Za zmiany w programie redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

opr.(dr)

DYŻURY APTEK

Płock: do 12.01. - Kolegiatna 30. Apteka przy ul. Kolegiatnej 24 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 22.00, w soboty i niedziele w godz. 8.00 - 15.00.

Gostynin: do 11.01. - Jana Pawła II. od 12.01. - Pl. Wolności
Kutno: 6.01. - Kołtataja, 7.01. - Sienkiewicza, 8.01. - Kościuszki 42 (Szpital), 9.01. - Królewska 3, 10.01. - Kościuszki 3, 11.01. - Wilcza, 12.01. - Narutowicza.

Sierpc: do 19.01. - Braci Tułdzieckich.

WAŻNE TELEFONY

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE

Płock 262-68-89, **Gostynin** 33-66, **Kutno** 254-74-61 do godz. 15 i 351-89 po godz. 15, **Łęczyca** 26-76, **Sierpc** 275-28-01.

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE

Płock 262-43-80, **Gostynin** 27-69, **Kutno** 253-32-22, **Łęczyca** 34-81, **Sierpc** 275-21-61.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Płock 262-34-60, **Gostynin** 27-77, **Kutno** 254-24-40, **Łęczyca** 20-69, **Sierpc** 275-21-61. 991 - bezpłatny numer telefonu dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca

POGOTOWIE GAZOWE

Płock 262-24-38.

INFORMACJA PKS

Płock 262-57-35 i 262-65-00, **Gostynin** 26-49, **Kutno** 252-28-06, **Łęczyca** 25-94, **Sierpc** 275-29-51.

INFORMACJA PKP

Płock 262-37-52, **Gostynin** 20-16, **Kutno** 253-39-74, **Łęczyca** 34-32 (w godz. 6-19) i 27-46 po godz. 19, **Sierpc** 275-32-16.

TELEFON ZAUFANIA

w Płocku 262-85-52 dla ludzi z problemem alkoholowym nr 262-82-91 czynny w godz. 7-20. "W" - 262-40-76 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-14 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS). Automatyczna bezpłatna informacja o AIDS tel. 958 - czynny całą dobę.

Poradnia

zdrowia psychicznego: 262-85-52 w godz. 8.00 - 14.00, czwartki: 14.00 - 20.00.

HOSPICJUM PŁOCKIE

Płock ul. Bielska 19 dyżury w każdą środę w godz. 16.00-18.00 tel. 623-14-06, 262-46-64, 262-36-79
Noclegownia dla kobiet, ul. Kościuszki, tel. 262-52-98

tygodnik
PŁOCKI

Formuła 1
wśród tygodników

Według badań Opinii Publicznej
najbardziej poczytny tygodnik
informacyjno - publicystyczny w woj. płockim

Płock, Stary Rynek 27,
tel/fax 262-77-66

- Czytany przez wszystkie grupy wiekowe,
społeczne i zawodowe
- Tygodnik o największym nakładzie w woj. płockim,
dominujący na rynku ogłoszeniowym

Oddziały Biur Ogłoszeń

GOSTYNIN
Pl. Wolności 26

KUTNO
ul. Kilińskiego 1
254-34-44

SIERPC
ul. Piastowska 11a,

Sprawdź naszą skuteczność!

268 - 48 - 33, 262 - 13 - 54

DAEWOO

Płock, Rembielińskiego 10

POLONEZ CARO+ ATU+



BONIFIKATA 2000!
21.900 Atu+
Cena już od 20.600 Caro+



TICO

BONIFIKATA 1500!
GWARANCJA
2 lata/100.000 km
Cena już od 20.400



NEXIA

Już od 28.000

GWARANCJA 3 lata/100.000 km
Pakiet ubezpieczeniowy

ESPERO



BONIFIKATA 1500!
GWARANCJA
3 lata/100.000 km
Cena już od 35.500

PAKIET UBEZPIECZENIOWY
Najtańszy kredyt już od 9,83%

NOWE MODELE



GWARANCJA 3 lata/100.000 km
LANOS - od 31.900
NUBIRA - od 38.900
LEGANZA - od 65.900
Pakiet ubezpieczeniowy!



ŻUK
LUBLIN
POLONEZ TRUCK

SA-745



ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
PETERGUM

Poleca sprzedaż:

- ☞ Ogumienia nowego i bieżnikowanego
- ☞ Urządzeń diagnostycznych

☞ Urządzeń wentylacyjnych:

Do odsysania: < spalin samochodowych
wyziewów przemysłowych

oraz usługi w zakresie

- ☞ badanie techniczne i rejestracyjne pojazdów
- ☞ wulkanizacja opon i dętek
- ☞ montaż i demontaż ogumienia

Płock - Imielnica, ul. Wiosenna 1

tel/fax 263-51-44, tel.kom. (090) 250 829

SA-82

KARTA STAŁEGO KLIENTA

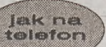
Mobil - TAXI



96 - 23

STOWARZYSZENIE RADIO TAXI
RABAT - 50%

- zatrzymanie na trasie
- z postoju TAXI



Syndyk Masy Upadłości
P.W. "LASBUD" Sp. z o.o.

sprzeda

halę stalową
do demontażu.

Oferty można w biurze
Syndyka:

Płock, ul. Kwiatka 12,
tel. 26-45-378.

014506

BUDOWNICTWO LĄDOWE

WITOLD PORĘBA



OFERTA

Budownictwo Lądowe oferuje swoje usługi w zakresie
dostaw wyrobów hutniczych i armatury przemysłowej
do urządzeń przemysłowych i konstrukcji stalowych.

**Przedstawiamy naszą ofertę
sprzedaży armatury przemysłowej:**

kolana hamburskie od DN 15-500 wg PN, DIN, ANSI
łuki gięte DN 32-150
dna elipsoidalne DN 32-400
zwężki stalowe DN 20-250 wg PN, DIN, ANSI
trójniki stalowe DN 15-500 wg PN, DIN, ANSI
zawory kulowe, zawory bezpieczeństwa,
zasuwki, kompensatory firmy TRELLEBORG
kołnierze płaskie DN 15-400
kołnierze szybkowe DN 15-400
kołnierze zaślepiające DN 15-250

OFERUJEMY:

rury przewodowe bez szwu R-35 ϕ 20 - ϕ 508 mm
rury kotłowe ϕ 20 - ϕ 508 mm
kształtowniki od 20 do 500 mm w tym HEA i HEB
pręty gładkie i żebrowane od 8 do 32 mm
blachy płaskie o grub. 1,5 - 60 mm
blachę żebrowaną 4, 5, 6, 8 mm
materiały złączne: śruby, nakrętki, podkładki

PONADTO:

papy termozgrzewalne i uszczelniające niemieckiej
firmy W. QUANDT
oraz bezspoinowe powłoki dachowe EKODECK.

*Jesteśmy także przedstawicielem
Firmy PRAXAIR POLSKA.*

Prowadzimy punkt wymiany gazów technicznych.

**Gwarantujemy wysoką jakość
i terminowość realizowanych usług.**

09-400 PŁOCK, ul. Kostrogaj 1

tel/fax (0-24) 264-56-44, tel. (0-24) 262-52-28.

SA-606

FIAT

CZYSTY POWIETRZE I BEZPIECZNE DROGI



Nowy Fiat w nowym roku!
Nadzwyczajna oferta
w zamian za złomowanie
starego samochodu.
Szczegóły w naszym salonie.

3500 zł

mniej, jeśli kupujesz

Punto, Bravo, Brava
Marea, Marea Weekend

3000 zł

mniej, jeśli kupujesz

Uno

2500 zł

mniej, jeśli kupujesz

Cinquecento

2000 zł

mniej, jeśli kupujesz

Malucha

IT - POL Auto w Płocku
ul. Rembielińskiego 10b, tel. 263 - 04 - 55

AUTO - CENTER ŁĘCZYCA
ul. Ozorkowskie Przedm. 45, tel. 86-67-67

JRJ Zachorscy, KUTNO
ul. Józefów 26, tel. 253-65-89

SA-8



SEAT

Volkswagen Group

Copi - Flex

Łąck koło Płocka, tel. 261-41-68
kom. 0-90-220-421

Do każdego samochodu-
niespodzianki!



**SUPER
CENY!**

IBIZA

od 31 106 PLN *

TOLEDO

od 44 360 PLN *

CORDOBA

od 34 839 PLN *

* KURS DM 2,02

SPRZEDAŻ - SERWIS - CZĘŚCI

SA-790

**ALDER
MEBLE**



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-
Handlowe "ALDER" s.c.

**ZAKŁAD STOLARSKI
PRODUKCJA MEBLI**

Wykonujemy:

Meble na wymiar

- * meble kuchenne
- * regały
- * zabudowę wnętrz
- * meble biurowe i sklepowe
- * cięcie formatek
- * akcesoria meblowe

Zapraszamy do naszego biura w Płocku
Podolszyce Południe
Al. Jana Pawła II nr 27
tel/fax 2666-201 w godz. 9,00 - 17,00

SA-729



**Elektryczne
Systemy
Grzewcze**

**TANIE
GRZANIE!**

- ☛ DYNAMICZNE PIECE
AKUMULACYJNE
- ☛ OGRZEWANIE
PODŁOGOWE
- ☛ GRZEJNIKI
ELEKTRYCZNE

Płock, ul. Wyszogrodzka 80a
tel/fax (0-24) 262-22-99

SA-785-1

OKNA, DRZWI - pełny wybór



PCV - "VEKA", Drewno "EURO 68"
Stal - JANSEN, Kręgi

Zapewniamy:

- ➔ bezpłatne doradztwo techniczne,
pomiar i transport,
- ➔ profesjonalny montaż, trwałość wykonania

Producent poszukuje przedstawicieli handlowo-montażowych

SIB w ŁOWICZU, ul. Kaliska 103
tel. (0-46) 37 - 41 - 38, fax 37 - 47 - 98

SA-762



ZAKŁAD PRODUKCJI OPAKOWAŃ

"KARTON" Sp.c.

Oferuje:

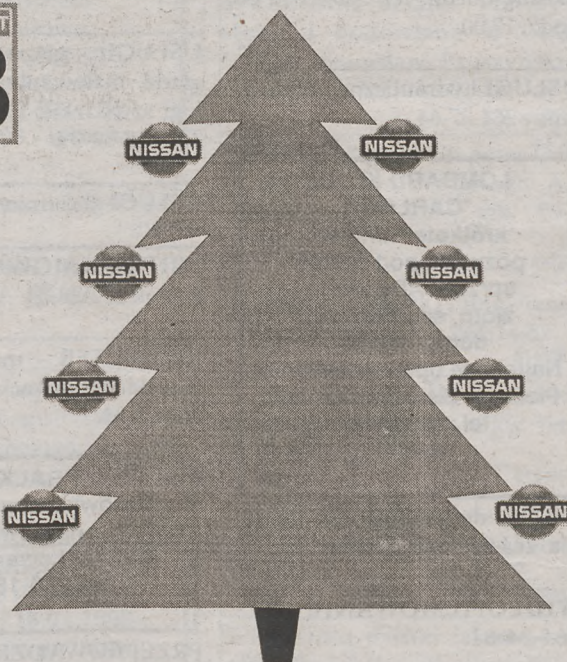
- tekturę
- kartony
- pudelka

każda ilość (wszystkie wymiary)

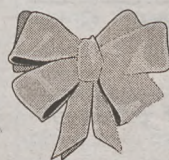
**09-402 PŁOCK
ul. Kostrogaj 13**

SA-609

KONTYNGENT
98



Nissan Almera



Nissan Primera



Nissan Micra

NISSMOT S.C. 09-400 PŁOCK, ul. Rembielińskiego 10, tel. 263-82-87

SA-840

**W Nowym 1998 Roku
wszystkim kierowcom
szerokiej drogi
i wszystkiego co najlepsze
życzy
firma Nissmot s.c.**

NISSAN

- prawdziwy i jedyny prezent
pod choinkę dla Ciebie
i Twoich bliskich

**LOMBARD
KANTOR**

Zapraszamy od 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

NAJKORZYSTNIEJ!

- ✓ KOMIS
- ✓ NUMIZMATYKA
- ✓ SKUP - SPRZEDAŻ ANTYKÓW
OBRAZÓW, MEBLI, PORCELANY

ul. Kolegiarna 24, ☎ 262-91-61

OPONY

WULKANIZACJA

czynne codziennie 8.00 - 19.00
soboty 9.00 - 15.00

HURT - DETAL

- *PIRELLI *SEMPERIT
- *STOMIL *MICHELIN
- *GOODYEAR *TC DĘBICA
- *CONTINENTAL *DUNLOP
- komputerowe wyważanie kół
- montaż ogumienia
- naprawa ogumienia
- prostowanie felg

FAKTURY VAT

NAJNIŻSZE CENY

Płock ul. Obrońców Płocka 9
tel. 262-75-49
tel / fax 262-78-45

SA-414

OGŁOSZENIA DROBNE

"Tygodnik Płocki" - 09-400 Płock, ul. Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66



RÓŻNE

KUPIĘ każdą ilość złomu. Tel. 2771-243.

013158

MOZAIKA dębowa. Producent w Guminie przy drodze Płońsk-Bodzanów. Gwarancja solidności. Ceny: 10, 19, 21zł/mkw. Tel. 0-602-621-066.

014223

KOMIS
RATY RTV, AGD
KOMPUTERY
i inne
Grodzka 9, tel. 264-51-53

PRZYKŁADOWE CENY:

SYNTEZATOR "YAMAHA PSR 100" 400 ZŁ

TELEWIZOR "ELEMIS" 24" PILOT 250 ZŁ

KUCHNIA MIKROFALOWA "DAEWOO" GRILL 410 ZŁ

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA ELEKTROLUX wys. 1.80 m, 2 sprężarki 6 MIESIĘCY GWARANCJI 650 ZŁ

KUCHNIA GAZOWA "WROZAMET" 320 ZŁ

TELEWIZOR "SABA" 27" 280 ZŁ

TELEWIZOR "SIEMENS" 3 m-ce gwarancji 390 ZŁ

AMIGA 500 + akcesoria 250 ZŁ

ZAMRAŻARKA 6 SZUFLADOWA "SIEMENS NO FROST" 680 ZŁ

WYS. 1.80 M 6 MIES. GWAR. CHŁODZIARKI OSZKŁONE ELEKTROLUX 850 ZŁ

6 MIES. GWARANCJI, WYS. 1.80m ODKURZACZ "ROWENTA" NOWY 400 ZŁ

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA "BOSCH" gwarancja 6 miesięcy 750 ZŁ

TELEWIZOR "ELEMIS" 24" PILOT 250 ZŁ

tel. 264-51-53 SA-351

MOZAIKA na siatce - wzory. Układanie i cyklizowanie podłóg. Zakład Produkcyjny - Koziminy k/Płońsk, tel. (0-23) 662-45-17, (0-23) 662-78-78.

014319

SPRZEDAM 30 ton kukurydzy. Tel. 26-14-568.

014433

SPRZEDAŻ drzewa brzoźowego w paczkach do kominków. Płock, Wyszogrodzka 104, 262-42-74.

014451

SPRZEDAM tanio kamerę video. Tel. 262-82-72 (do 18,00).

SA-665

TANIO SPRZEDAM nowy, dwufunkcyjny piec gazowy o mocy 23,5 kW oraz PAGER tekstowy. Tel. 26-26-676 wew. 12 do 16-tej.

014457

FIRMA SPRZEDA różno z podgrzewaczem oraz frytkownicę. Tel. wieczorem 264-55-27.

014459

SPRZEDAM duży magiel elektryczny. Tel. 276-61-18.

014475

Od 1.12.1997r. powstał komis tanich mebli używanych. Hurt sortowej odzieży używanej. Płock - Imielnica, tel. 26-68-102, 9,00-17,00.

014486

TANIO SPRZEDAM ładę chłodniczą. 263-84-23.

014502/1

SPRZEDAM wyposażenie gabinetu stomatologicznego. Tel. (0-24) 2772-612.

014505/1

POSIADAM w sprzedaży schładzarki do mleka o pojemności od 400 do 1200l. Gostynin, tel. 10-28.

G-52/97

SPRZEDAM 2 stębnówki, owerlock, przemysłowe. Płock, Pszczela 2/155 po 15,00.

014521/1

SPRZEDAM jacht motorowy 9m. Tel. 262-98-73.

014523

MOTORÓWKĘ Wicher 30, wózek - tanio. 262-08-55.

014524

SPRZEDAM tanio kurtkę z nutrii koloru czarnego. Tel. 261-29-66.

014529

USŁUGI

ŻALUZJE poziome i pionowe. Najtaniej. F.H.U. "WEGA", ul. Morykoniego 5/56, ul. Tum-ska 22 (obok "Herbapolu"), tel. 2638-423, (0-601) 24-77-19. Rachunki VAT.

014507

ŻALUZJE: poziome, pionowe, rolety wewnętrzne. "TOMEX", Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 22, tel. 264-03-59. Gwarancja! Rachunki VAT. U producenta najtaniej.

013818

DOMOWE naprawy telewizorów - 262-99-05 Stypik.

013870

MASZYNOPISANIE (komputerowe). Płock, ul. Grodzka 15, tel/fax 262-82-72.

SA-58/1

LOMBARD "CENTUŚ" - Jachowicza 27 (Cech Rzemiosł) - tel/fax 264-09-70.

POŻYCZKI POD ZASTAW.

SA-395

P.P.H.U. "Embis" s.c. Płock, ul. Kolejowa 18/2 tel/fax 262-52-99

SIDING

- sprzedaż, montaż

- autoryzacja

- ceny importera

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

PODŁOGI "PERGO"

- szwedzkie

- laminowane

- najwyższy standard

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

BOAZERIA

- panele ściennie

- panele sufitowe

- Berg, HDM, Meister

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

ROLETY

- aluminiowe zewnętrzne

- różnorodność profili

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

OKNA Z PCV

- parapety

- 5 lat gwarancji

- szeroki wybór

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

REMONTY, ADAPTACJE WYSTROJEI

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

SA-164-1

VIDEOFILMOWANIE, 264-19-45.

013994

NAPRAWA lodówek, zamrażarek, pralek automatycznych. Bienkowski, tel. 2636-758.

014091

PRANIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich, tapicerek samochodowych. Kompleksowe sprzątanie pomieszczeń. Faktury VAT. Tel. 2667-187.

014160

BOAZERIE, podłogi, glazura, gips, docieplanie budynków. Przyborowski - 2635-800.

014161

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. Tel. 262-65-21. Faktury VAT.

014162

WYJAZDY zagraniczne po samochody. Wiadomość: tel. 266-60-49.

014183

PROJEKTOWANIE i konserwacja zieleni. OPIEKA NAD GROBAMI.

0-601-32-30-60, (0-24) 264-30-65.

014276

Autoryzowany serwis "TERMET" Świebodzice: naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne. Montaż i doradztwo. Wykonawstwo instalacji sanitarnych c.o. i gazowych.

Oferujemy również wszystkie typy kotłów i części zamiennych. Tomasz Ciecierski, Płock, ul. Konopnickiej 9, tel. 2630-176.

014279

E.N.S.A.

Płock, ul. Spółdzielcza 6 tel/fax (0-24) 2646-246

DOM KORKOWY GRUPA CORCHERAS CATALANAS PARKIETY I BOAZERIE Z KORKA NATURALNEGO

trimetal FARBY I TAPETY NATRYSKOWE

GOLVABIA AB SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

SA-244

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowej. Faktury VAT. Tel. 262-35-87, tel. dom. 262-87-78.

014322

WIDEOFILMOWANIE 261-55-26.

014371

SUDNIK - windykacja wierzytelności. Tel./fax (024) 264-74-83.

014417

WIDEOFILMOWANIE - komputery montaż, efekty specjalne. Machowski - 266-84-79.

014481/1

LOMBARD - KOMIS "AMICUS"

(Najstarszy w woj. płockim)

Płock, ul. Grodzka 15

(w podwórzu)

tel/fax 262-82-72

Szybkie pożyczki pod zastaw

SA-480

DOMOWE naprawy telewizorów - Adamski. Tel. 264-33-10.

014435

PIECZĄTKI - ładne i tanie. Płock, Tum-ska 6 (naprzeciw kina). Zapraszamy.

014417/1

FIRMA wykona malowanie, tapetowanie. Tel. (0-24) 264-72-99 po godz. 16,00.

014427

GLAZURNICTWO - tel. 263-63-13.

014436

AUTORYZOWANY zakład zabezpieczeń antykorozyjnych wykonuje: konserwacje pojazdów, montaż blokad Mult-Lock, autoalarmów, wymiana oleju, mechanika - elektromechanika. Płock, ul. Chopina 1, tel. 262-44-30.

014440/1

USŁUGI transportowe busem - blaszakiem, ładowność 1,2t. Tel. (0-24) 263-24-24.

014443

USŁUGI: układanie glazury, gładź szpachlowa, malowanie. Tel. 268-32-63.

014445

POSIADAM VW Busa (9 osób lub 1t), oczekuję propozycji - wynajem. Gostynin, tel. 17-34.

014450

CYKLINOWANIE (220V) - 263-90-22, 262-71-33.

014453

USŁUGI instalacyjne: elektryczne, hydrauliczne, sanitarne, c.o. - plastik, miedz. Tel. 365-63-48 po godz. 19,00.

014460

USŁUGI hydrauliczne i budowlane - 264-37-64.

014463

LOMBARD KOMIS "CARLOS": krótkoterminowe pożyczki pod zastaw sprzętu ADG, RTV, złoto, samochody, domy, działki.

Najtańsze oprocentowanie. Płock, ul. Sienkiewicza 36/2p, tel. 264-51-71.

RATY!

014466

DRZWI dodatkowe - wygłuszenia. 264-38-56, 262-67-83.

014467

WIDEOFILMOWANIE - 264-34-81.

014470/1

WIDEOFILMOWANIE - G. Rakowski, tel. 26-36-524.

014472

WYNAJMOVANIE przyczep - 268-59-86.

014478

BIURO Rachunkowo-Podatkowe świadczy usługi rachunkowo-podatkowe oraz rozliczenia roczne (PIT-y). Tel. 264-72-99 po godz. 16,00.

014535

KOŻUCHY - czyszczenie, farbowanie z licowaniem oraz przeróbki; kurtki skórzane - czyszczenie, farbowanie, wymiana podszewki, suwaka, szycie nowych. Płock, Kacza 1, tel. 264-53-55.

014504

Zakład Betoniarski - Ignacy Figiel, Maszewo Duże 127, tel. 262-09-17

wykonuje:

* nagrobki lastrykowe i granitowe

* napisy nagrobkowe

* nakładki schodowe

* parapety itp.

GWARANTUJEMY: atrakcyjne ceny, solidność i terminowość, wykonania poparte 20-letnim doświadczeniem.

014481

TRANSPORT do 3,5t. (0-24) 26-66-988; 26-66-989; 0-601-32-30-85.

014485

USŁUGI: sprzątanie, pranie dywanów, obić tapicerskich, mycie okien. Tel. 268-32-63.

014486/1

DOMOWE naprawy telewizorów, magnetowidów. Tel. 262-38-29, 0-601-34-44-82.

014495

BIURO Rachunkowe przyjmie zlecenia. Posiadam świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Tel. 262-11-87.

014506/1

DODATKOWE drzwi, wygłuszanie, zamki. Płock, ul. 11 Listopada 7 m 25, tel. 264-30-49.

014507/1

KOMPUTEROWE przepisywanie prac. Tel. 263-71-44.

014509

USŁUGI: glazura, terakota, gładź, malowanie, panele, podłogi szwedzkie, tynki, posadzki. Tel. 268-52-99.

014510/1

USŁUGI glazurnicze - 264-73-18.

014511

WIDEOFILMOWANIE - Roszko, tel. 262-28-34.

014512

KOMPUTER - montaż, naprawa, skład, edukacja. Roszko, tel. 262-28-34.

014512a

PRALKI, lodówki, zamrażarki - naprawa. Andrzej Lewandowski, tel. 263-18-13.

014513

PRZEPROWADZKI - tel. (0-24) 263-16-80.

SA-844

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, suchy tynk. 264-75-94.

014518

GLAZURNICTWO, panele, malowanie. 262-31-58.

014520

TELERADIOVIDEO - naprawa. Lachmana 2, tel. 26-36-617.

014526

USŁUGI:

* instalacje gazu, sanitarne i c.o. (stalowe, plastik, miedz)
* kotłownie olejowe, gazowe i inne
* ślusarsko-sprawalnicy, kraty, ogrodzenia i inne.
Gierwatowski,
ul. Sadowa 16A,
tel. 262-92-94.

014532

REMONTY: glazura, suchy tynk, malowanie, tapetowanie, gładź gipsowa, panele. 26-36-515.

014532/1

USŁUGI: tapetowanie, malowanie, glazura, gładź gipsowa, panele, suchy tynk. 263-03-73.

014532/1a

WIDEOFILMOWANIE - tanio! Tel. 268-55-61.

014533

WYPEŁNIANIE PIT-ów. 262-81-81.

014536

USŁUGI: układanie paneli podłogowych, ściennych, sufitowych, malowanie pomieszczeń, różne przeróbki, układanie glazury i terakoty. Tel. 26-44-888.

014538

PROFESJONALNY montaż paneli, podłóg szwedzkich, glazury i terakoty. Tel. 263-83-36.

014539

MALOWANIE, gładź gipsowa, suche tynki, glazura, terakota, panele ściennie i podłogowe - profesjonalnie, szybko. Faktury VAT. 0-601-297-049.

014541

MALOWANIE, gładź, sufity podwieszane, ściany gipsowe, glazura, panele. Faktury VAT. Tel. 263-23-05.

014541

EXPORTER poszukuje producentów AGD z tworzyw sztucznych i producentów dywaników igielkowych typu "Trawka". Słupsk, tel. (0-58) 439-687, 090-522-395, 0-601-641-001.

014545

NAUKA

ANGIELSKI - 263-69-85

014400

KURSY komputerowe:
* podstawowy
* drugiego stopnia
* księgowość komputerowa.
Firma "MAGISTER",
Płock, 262-31-90,
263-57-87.
WINDOWS'95 - tylko my!

014437

ANGIELSKI - tanio. 263-14-48.

014469

KOMPUTEROWE przepisywanie prac. Tel. 26-36-318 po 20,00.

014490

POMOGE w napisaniu pracy dyplomowej, magisterskiej z pedagogiki, psychologii. Z. Czarnomska, Malanowo N., 09-228 Ligowo.

S-129/97

KURSY:

* szkolenie podatkowe - 8.01.1998 i 16.01.1998 - rozliczenie podatku dochodowego od osób fizycznych za 1997r.
* palaczy c.o. + upr. "E" i "D" - 30.01.98r.
* kierowca wózków widłowych - 13.01.98r.
* komputerowy - 14.01.98r.
Zgłoszenia: "WUR-POL"
Płock, ul. Gradowskiego 5/7,
tel. 262-01-54, 262-50-78.

014515

ANGIELSKI - 262-63-21.

014516

NIEMIECKI - lekcje, tłumaczenia. Tel. 263-11-57.

014527

MATEMATYKA - korepetycje. 262-81-81.

014536

KURSY:

* BHP - służby BHP i kadra kierownicza - 30.01.98r.
* Społecznych Inspektorów Pracy, Prowadzenia ksiąg podatkowych, Hakówych, Operatorów suwnic, Kosztorysowanie robót budowlanych - zgłoszenia do 30.01.1998r.
"WUR-POL",
Płock, ul. Gradowskiego 5/7,
tel. 262-01-54,
262-50-78.

014515a

NIERUCHOMOŚCI

Agencja Obsługi Nieruchomości "POSESJA",
ul. Gradowskiego 28,
tel. (0-24) 262-55-44,
262-90-47
* sprzedaż: mieszkania od 20 do 120 m kw.; działki budowlane, inwestycyjne i rekreacyjne; domy do zamieszkania i na działalność gospodarczą
* zamieni: mieszkania różnych typów i domy na inne lokale większe i mniejsze
* wynajmie: budynki, lokale na różnorodną działalność gospodarczą.

SA-611

SPRZEDAM niedrogo 7 ha z budynkami w dobrym stanie w Waliszewie gm. Szczawin. Kontakt: Włocławek (0-54) 371-610.

014307

KWATERUNKOWE 83 m kw., Kolegiatna 3 zamienię na mniejsze. Tel. (0-56) 648-05-87.

014413

SPRZEDAM działkę 1,5 ha z budynkami: dom, stodoła, gospodarczy welbowany 13x6, 2 garaże, piwnica (murowane) w Rogozinie 41. Tel. 262-00-75 po 16-tej.

014429

SPRZEDAM działki przemysłowe i budowlane w Woli Łackiej. Stanisław Pruszyński, Popłacin 73, tel. 261-01-25.

014439/1

SPRZEDAM grunty o pow. 7,50 ha położone we wsi Leksyn. A. Tomaszewski, Cieśle, gm. Bodzanów.

014444

SPRZEDAM działki budowlane w Ciechomicach. Tel. 264-14-52.

014455

SPRZEDAM dom 110 m kw. w Imielnicy, działka 700 m kw. Tel. 26-68-604 po 18,00.

014456

SPRZEDAM mieszkanie 100 m kw. wraz z garażem - Kolegiatna 30. Tel. wieczorem 264-55-27.

014459a

SPRZEDAM działki rekreacyjne nad Jeziorem Urszulewskim. Wiadomość: Sierpc, tel. 275-33-98 wieczorem.

S-127/97

SPRZEDAM 4 ha ziemi lub mniej przy trasie Imielnica - Rogozino (zrobiony ogólny plan zagospodarowania z przeznaczeniem na działki usługowo-budowlane). 26-35-969.

014461

DO WYNAJĘCIA lokal 60 m² (I-sze piętro pawilonu).
SPRZEDAM regały sklepowe.
Płock, ul. Wyszogrodzka 36/1,
tel. 262-25-81.

014465

SPRZEDAM dom w surowym stanie w Sierpcu. Tel. 275-32-58 wieczorem.

S-130/97

SPRZEDAM dom w Sierpcu. Tel. 275-32-58 wieczorem.

S-131/97

SPRZEDAM gospodarstwo o powierzchni 20 ha. Tel. 276-69-73.

014514

SPRZEDAM 10 ha 3 kl. z budynkami lub same budynki (5 sztuk), okolice Małej Wsi. Tel. (0-24) 2617-000 wew. 341.

014522

WYNAJME pawilon. SPRZEDAM - zamienię mieszkanie. Tel. 264-09-01.

014525

DUŻE mieszkanie do wynajęcia - Gostynin. Tel. 268-44-97.

014530

SPRZEDAM pawilon handlowy 150 m kw. z powierzchnią magazynową 150 m kw. w centrum Kutna. Tel. 254-46-17.

K-1/98

WYDZIERŻAWIE pomieszczenia gospodarcze o pow. 1000 m kw. Wiadomość po 18,00: tel. 26-14-518.

014535/1

KUPIĘ w Płocku dom do remontu. Tel. 26-31-813.

014537

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 10 ha wraz z budynkami. Ignacy Lewandowski, Poniatowo, woj. ciechanowski. Tel. (0-23) 65-71-131.

014540

KUPIĘ działkę z domkiem, może być do remontu, w centrum Płocka. Tel. 262-39-79.

014543

SPRZEDAM lokal użytkowy o pow. 20 m kw. na os. "Zielony Jar" w Płocku. Wiadomość: tel. 266-66-39

014545-1

ZDROWIE

Densytometria -
diagnostyka osteoporozy,
tel. 262-77-35.

014237

GINEKOLOG specjalista Edmund Niewiński - nowoczesne leczenie: przekwit, osteoporozy, chorób sutka, niepłodności, wywołanie miesiączek. Densytometria. Płońsk, ul. Lipowa 1a, tel. (0-23) 662-31-21. Przyjęcia od 9,00.

SA-670

Expresowa
naprawa protez zębowych.
ul. Lachmana 2/119,
tel. 26-36-102.

014415

PRYWATNY Gabinet
Ginekologiczno-Położniczy,
Płock, ul. Królewiecka 16/6,
tel. 268-25-20.
Przyjęcia:
dr ARTYMIAS SŁAWOMIR -
wtorek, piątek
15,30 - 17,30;
dr PIECHNA WITOLD -
poniedziałek, środa
15,30 - 17,30.

014483

TOWARZYSKIE

"Sabrina" -
tel. 263-67-50
całodobowo.
Miłe dziewczyny.

014400

Agencja Towarzyska
"Pamela" -
tel. 263-71-03
* młode, atrakcyjne
panie
* zapraszamy
całodobowo
* posiadamy lokal.

014462

Trzydziestolatka
oferuje swoje
towarzystwo.
Posiadam własny lokal.
Tel. 26-22-978
w godz. 9-24.

014489

Agencja Towarzyska
"Manuela"
* śliczne, wesole
osiemnastolatki
i profesjonalne panie
zapraszają panów
całą dobę
* Posiadamy własny
lokal.
Tel. 262-76-76.

014521

MATRYMONIALNE

Jestem bardzo samotny, stan cywilny rozwiedziony, bez żadnych zobowiązań. Pragnę poznać osobę bliską sercu i kochaną. Oferty nr 014517 składać: "Tygodnik Płocki", Płock, Stary Rynek 27.

014517

PRACA

APTEKA zatrudni magistra farmacji na stanowisko kierownika. 262-13-55 po 15-tej.

014449

Ogólnopolska Szkoła Językowa
zatrudni
Dyrektorów Regionalnych
na terenie kraju

Wymagane:

- ✦ wykształcenie wyższe lub licencjat
- ✦ znajomość języka zachodniego
- ✦ prawo jazdy
- ✦ samochód
- ✦ telefon

Pisemne oferty zawierające:

- 1) życiorys
 - 2) zdjęcie
 - 3) list motywacyjny
- proszę kierować na adres -

O.K. Centrum Języków Obcych
ul. Wysockiego 6
20-045 LUBLIN

- w terminie do 7 dni
od daty ogłoszenia

SA-5

NIEPOWTARZALNA
okazja - kolejność
zgłoszeń.

Zostań akwizytorem
własnej firmy.
Zarobki na początek
do 1500 złotych
miesięcznie.

Wysłałam wstępny
pakiet gwarancyjny
z materiałami
akwizycyjnymi.
Proszę o znaczki na
przesyłkę za 6 zł.
"Firma Hand-Info",
skr. AKW 335,
35-959 Rzeszów 2.

SA-6

AMBITNYCH
przeszkolę
i zatrudnię
w zawodzie agenta
ubezpieczeniowego.
Informacje:
wtorek i piątek
w godz. 10-16,
tel. 262-26-73.

014531

ROLNICZE

SPRZEDAM tanio i w dobrym stanie kombajn zbożowy FAHR. Tel. (0-24) 27-74-588 wew. 81.

014420

SPRZEDAM prasę zbierającą Z-224 (kostka), rok prod. 1991, stan bardzo dobry. Kacprzak Wojciech, Bielsk, ul. 1-go Maja 41, tel. 26-15-554.

014480

SPRZEDAM kombajn Anna 91r., przyczepę 3,5 t sztywną i samobieżającą T010. Bartczak Jarosław, Reczyn, gm. Bodzanów.

014534

SPRZEDAM przyczepy i sprzęt rolniczy. Miśkiewicz Elżbieta, Draganie k/Płocka.

014542

AUTO-MOTO

SPRZEDAM: Tatra 815 - ciągnik siodłowy; Toyota Carina E-2000D.GL, rok 08.1994. Tel. 26-14-568.

014433a

KUPIĘ Opla Combo lub podobny. 263-84-23.

014502/1a

KUPIĘ F 126p, 85-86r. 263-84-23.

014502/1b

AUTA powypadkowe zniszczone kupię. 090-24-16-24.

014503

SPRZEDAM sam. os. marki WARTBURG 353 (dwusuw), rok prod. 1977, stan dobry, szyberdach, hak do przyczepki, silnik nowego typu (chłodnica z przodu) + części zamienne. Cena 3.200 zł. Tel. (0-24) 276-91-86.

014519

SPRZEDAM ciągnik siodłowy Renault R-310, rok prod. 1985 oraz naczepę, rok prod. 1986, plandeka, na poduszkach, dł. 12,9 na zew. Tel. 263-23-83, 9,00 - 20,00.

014528

SPRZEDAM Mercedesa 123 240D, rok 1980, kolor zielony, stan idealny. Cena 8700, tel. (0-24) 28-58-440.

014544

ELEKTRONIKA

SPRZEDAM PeCeTa. Tanio, gwarancja. Robert (0-24) 262-99-11 lub 0601-30-51-29.

014414

**LAMINOWANIE
DOKUMENTÓW****PŁOCK**

STARY RYNEK 27
tel. 262-77-66

SUPER RADIO TAXI

2640-777
czynny całą dobę

szybko - tanio - solidnie
* bezpłatny dojazd do Klienta
* zakupy na telefon
Serdecznie zapraszamy

Uwaga użytkownicy INTERNETU !

Ogłoszenia drobne zamieszczone są również na stronach Internetu: http://www.plocman.pl/tygodnik_plock/ogloszenia.html



Technika biurowa®
COPI-FLEX
 09-402 Płock ul. Padlewskiego 5
 tel./fax (0-24) 264-35-70;
 264-00-71; 264-39-42;
 268-56-42

WSZYSTKO DLA BIURA

SA-605-1

**ARTYKUŁY BIUROWE
 NA TELEFON
 (024) 264 10 50**



**BIUROSERWIS
 PREMIUM
 PARTNER TWOJEGO BIURA**

**ZAPEWNIAMY PEŁEN
 KOMFORT PRACY**

SA-738

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

**ŁADA SAMARA OKA
 ALEKO TAVRIA NIVA**



Kamień Stary 50 k. Gąbina
 tel/fax (0-24) 277-21-01

Sklep Firmowy

PŁOCK, Al. Jachowicza 10
 tel. 0601 - 310 - 643

Zapraszamy 7 dni w tygodniu.

Komunikat

Zarządu Gminy w Nowym Duninowie

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89 poz. 415 z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w skali 1:1000 dla zespołu zabudowy letniskowej obejmujący teren działek nr nr 49/2, 49/3, 49/5, 49/6, 49/8, 49/9, 49/10, 49/11 położone we wsi Lipianki.

Przedmiotem planu jest uszczegółowienie ustaleń obowiązującego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy w zakresie sposobu podziału na działki, zasad obsługi komunikacyjnej oraz infrastruktury technicznej.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w terminie **do 19 stycznia 1998r. w Urzędzie Gminy w Nowym Duninowie w pokoju nr 18 w godzinach urzędowania.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię (nazwę) i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd
 Wójt Gminy
 mgr inż. Paweł Goliszek

SA-2

Nowe, jeszcze wyższe stopy procentowe

ROR	14,5% - kapitalizacja miesięczna		
A vista	8,0%*		
Rachunki bieżące			
Od 1 do 6 dni	stopy negocjowane od 50.000zł		
	od 5.000zł**	od 10.000zł**	
1-tygodniowe	13,0%	13,5%	14,0%
2-tygodniowe	14,0%	14,5%	15,0%
1-miesięczne	17,0%	17,5%	18,0%
3-miesięczne	18,0%	18,5%	19,0%
6-miesięczne	18,5%	19,0%	19,5%
12-miesięczne	19,5%	20,0%	20,5%
24-miesięczne	20,0%	20,5%	21,0%
36-miesięczne	20,5%	21,0%	21,5%

* Dla podmiotów gospodarczych kapitalizacja miesięczna.

**Dotyczy lokat osób fizycznych.

Lokaty terminowe w PBK SA

- bezpieczna inwestycja,
- pewny dochód,
- atrakcyjne oprocentowanie.

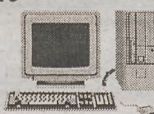


Powszechny Bank Kredytowy SA
 w Warszawie
 Filia w Płocku, ul. Tysiąclecia 10
 tel. 63-00-63

SA-572

PHU "AMIMAX" C.H. "TAYGER" Pawilon nr 3 (od ul. Bielskiej)

- Akcesoria komputerowe
- Gry
- Programy
- Literatura
- Filtry przeciwprzepięciowe ACAR



KONSOLE PLAY STATION

- Gry
- Akcesoria

ZAPRASZAMY
 Pn-Pt 10⁰⁰-18⁰⁰
 sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

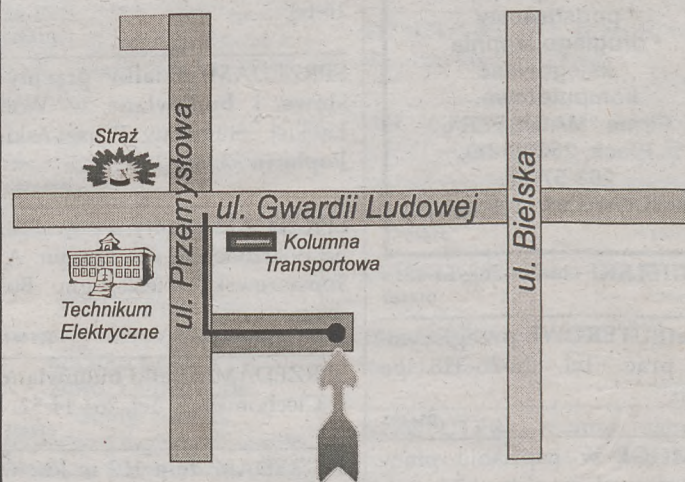
14505

GÜNTHER - MWK
 oferuje
**BRAMY GARAŻOWE,
 BRAMY PRZEMYSŁOWE,
 KRATY ROLOWANE,
 DRZWI
 PRZECIWPOŻAROWE**
 Autoryzowany przedstawiciel

Zakład Budowlany
 Jerzy Garstka
 Grabina 10,
 tel. 264-79-97

WYKONUJEMY:
 roboty wykończeniowe,
 suchy tynk, panele,
 gładź, glazura

14470



Tutaj od listopada jest



Hurtownia opon,
 filtrów, akumulatorów.
 Serwis opon do samochodów
 osobowych i ciężarowych

Płock, ul. Bielska 59
 (wjazd od nowej Przemysłowej)
 tel. 268-68-99, 268-25-67

SA-776

ALFA S.C.

09-400 PŁOCK, ul. Kostrogaj 5
Dział Handlowy (0-24) 264-17-37
Dział Sprzedaży i Magazyn 264-52-94
fax (0-24) 264-52-95
internet: www.ALFA-TECH.com.pl

ŁOŻYSKA TOCZNE

PASY KLINOWE

USZCZELNIENIA
TECHNICZNE

SEGERY

ANOK



INCO
VERITAS

ODDZIAŁY:

87-800 WŁOCŁAWEK, ul. Toruńska 87
tel/fax (054) 36-21-95
SKIERNIEWICE, ul. Sobieskiego 53
tel. 090-272-049

62-510 KONIN, ul. Spółdzielców 12
tel/fax (0-63) 43-70-78
99-300 KUTNO, ul. Korczaka 1
tel. (0-24) 253-30-36

SA-539



Zakład Energetyczny Płock
CENTRUM HANDLOWE Sp z o.o.
ul. Otokowska 15, 09-407 Płock
tel. (0-24) 2665-600, fax (0-24) 2665-607

Satysfakcja gwarantowana
dla domu Pani i Pana

Osprzęt elektroinstalacyjny i AGD

TU BEZ PROWIZJI
dokonasz opłaty za światło

SKLEP

09-400 Płock, ul. Królewicka 14
tel. (0-24) 2665-665

HURTOWNIA

09-400 Płock, ul. Otokowska 25
tel. (0-24) 2665-662

SA-387a

SIDING

Wykładziny elewacyjne
import USA
Sprzedaż i montaż
"VILLA"

Płock, ul. Graniczna 52c
tel. 262-58-30, 262-26-02

NAJNIŻSZE CENY

Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Płocku, ul. Polna 7

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych w Płocku.
Przetarg odbędzie się 27 stycznia 1998r. o godz. 12,00 w Spółdzielczym
Domu Kultury przy ul. Krzywoustego 3.

Materiały przetargowe dostępne są w Miejskim Zakładzie Gospodarki
Mieszkaniowej - ul. Polna 7, pokój nr 12 od dnia ogłoszenia.

SA-4

Administracja
Budynku PSL
w Płocku
przy ul. Bielskiej 57a

posiada do wynajęcia
dwa pokoje na cele biurowe.

Tel. 262-90-20 lub
262-93-75.

SA-3

NIEPOWTARZALNA OKAZJA !

JEŚLI ZAMÓWISZ !!



Okna

TERRAZYT
PRODUCENT

OTRZYMASZ 10% RABAT CENOWY

oferta ważna tylko do końca stycznia 1998 roku

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO
BIURA HANDLOWEGO**

PŁOCK, ul. Piękna 4,
tel/fax 024-268-36-22, tel. 264-46-28

NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !

SA-7

Komornik Sądowy Rewiru I-szego przy Sądzie Rejonowym w Płocku

podaje do publicznej wiadomości, iż 26 stycznia 1998r. o godz. 13,30
w Sądzie Rejonowym w Płocku, sala nr 12
na wniosek Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych
odbędzie się II-ga licytacja nieruchomości

należącej do Andrzeja i Sabiny małż. Chmielewskich, zam. Żochowo Góra.
Licytacji zostanie poddana nieruchomość zabudowana o pow. 3,7 ha, położona we wsi Żochowo Stare.
W skład w/w nieruchomości wchodzi:

- 1/ Budynek mieszkalny - parterowy, murowany z cegły cementowej, otynkowany z dachem dwuspadowym, kryty eternitem.
- 2/ Budynek gospodarczy - murowany z cegły cementowej i palonej, nieotynkowany z dachem dwuspadowym, kryty eternitem.
- 3/ Stodoła - murowana z pustaka betonowego, dach drewniany kryty eternitem.
- 4/ Masarnia - budynek parterowy niepodpiwniczony, budowany z pustaka żużlowego, nieotynkowany. Ściany wewnątrz tynkowane, strop podwieszony z płyty pilśniowej twardej. Budynek wyposażony w instalację elektryczną oświetleniową oraz technologiczną.

Nieruchomość oszacowana na kwotę 60.000,00 zł.

Cena wywoławcza - 40.000,00 zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć na jeden dzień przed licytacją wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

SA-1



CENTRAL SOYA

Pasze i koncentraty najwyższej
jakości dla trzody, bydła i drobiu

poleca Oficjalny przedstawiciel

Hurtownia Płock, ul. Otokowska 29a, tel. 268-55-42, GSM 0601-31-06-31



SA-828-1

SABA

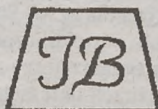
Taśmy samoprzylepne
i pakowe

Import USA i WŁOCHY

Płock ul. Graniczna 52C

tel. 262-26-02, tel/fax. 262-58-30

SA-72



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

INS - BUD

09-400 Płock, ul. Dworcowa 20
tel/fax. 262-23-57
tel. 264-40-75



OFERUJEMY

- Roboty ogólnobudowlane w pełnym zakresie
- Wyroby kowalsko-ślusarskie, bramy, balustrady, ogrodzenia
- Części do samochodów zachodnich

POZOSTAŁE ROBOTY ŚLUSARSKIE

Auto Market



SA-769

KABEL

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

oficjalny przedstawiciel

**KRAKOWSKIEJ I ŚLĄSKIEJ
FABRYKI KABLI**

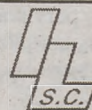
Płock, ul. Kostrogaj 14 (teren Chemii)
tel./fax 264-16-44, tel. 262-20-30

SA-93

oferuje:

- * kable energetyczne
- * telefoniczne i oponowe
- * przewody, druty nawojowe
- * osprzęt:
 - OSPEL - WIERBKA, ELDA
 - SZCZECINEK
 - ZABKOWICE ŚLĄSKIE
 - FAEL -
 - OPRAWY (RĘCZNE, SODOWE, ŚWIETŁOWE)

Ceny do negocjacji



"INVEST - LEASING" s.c.

Płock ul. Bielska 57 A

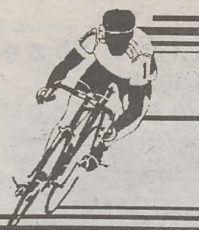
tel/fax 262-08-37; 263-23-15; 264-78-04

LEASING OPERACYJNY

- środki transportu
- wszelkie maszyny i urządzenia
- sprzęt komputerowy

NAJTAŃSZA OFERTA !!!

SA-1



SPORT

Pływanie

Będą Mistrzostwa Polski?

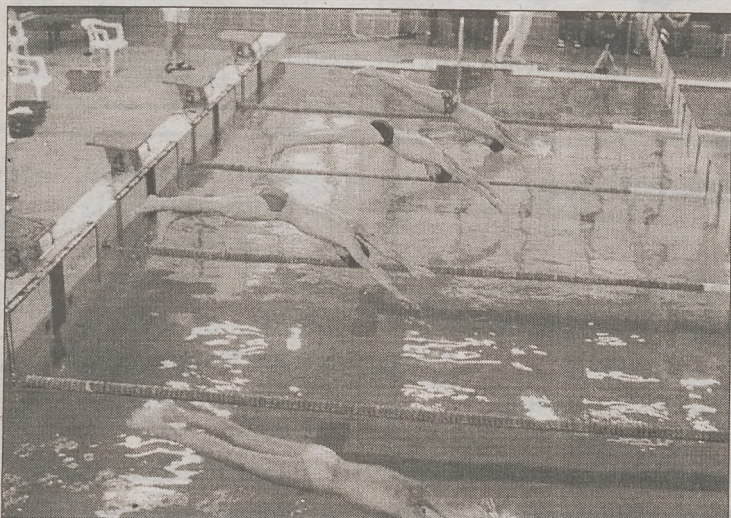
Około 100 zawodników w dwóch kategoriach wiekowych (roczniki 1983 i 1984) uczestniczyło w III ogólnopolskich zawodach pływackich, które odbyły się na basenie plockiej Jagiellonki. Wzięli w

trenera plockiej Iskry **Kazimierza Zygnera**. Najlepsza w plockiej ekipie **Agnieszka Gapińska** wygrała na dwóch dystansach: 50 metrów delfinem i 200 m zmiennym. Także dwukrotnie - na 50 m dowolnym

zawodach prezes Polskiego Związku Pływackiego **Krzysztof Usielski** obiecał, że po wybudowaniu trzeciego basenu w Płocku (koło Szkoły Podstawowej Nr 22 na Podolszyczach) pomoże w zorganizowaniu w naszym mieście Mistrzostw Polski w jednej z młodszych kategorii wiekowych. Trzymamy za słowo, panie prezesie.

Podczas imprezy uhonorowano okolicznościowymi odznakami PZP ludzi, którzy w szczególny sposób wpłynęli na propagowanie plockiego pływania. Otrzymali je: prezydent Płocka **Dariusz Krajowski-Kukiel**, wiceprezydent **Zygmunt Buraczyński**, dyrektor Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych **Krzysztof Ganc**, naczelnik wydziału kultury, sportu i turystyki UM **Jadwiga Wojnarowska**, naczelnik wydziału oświaty **Dorota Kowalkowska**, dyrektor SP Nr 17 **Piotr Nowicki**, kierownik pływalni przy ul. Kobylińskiego **Teresa Cichocka**, trener Iskry **Kazimierz Zygnier**, nauczyciele pływania **Wojciech Adamek** i **Ryszard Mikula**, kierownik działu sportowego Gazety na Mazowszu **Grzegorz Szkopek** oraz **Tomasz Szatkowski** z "Tygodnika Płockiego".

T. Szat
fot. P. Lewandowski



nich udział przedstawiciele klubów z Łodzi: Startu, Delfina, 149 i Trójki oraz Torunia: Delfina i UKS 30. Wprawdzie swój pobyt awizowało jeszcze więcej klubów, ale część z nich musiało odwołać przyjazd ze względu na złe warunki drogowe.

Z bardzo dobrej strony na tych zawodach pokazali się podopieczni

oraz delfinem - wygrał **Marcin Filipkowski**. Na pierwszych miejscach meldowali się także: **Marta Miszczyńska** (50 m dowolnym) i **Iza Pastygier** (50 m klasycznym).

Wydaje się, że praca plockich trenerów z młodymi pływakami zaczyna odnosić coraz większe sukcesy, nie tylko sportowe. Obecny na

Piłkarze w Grand Prix

Najmłodsi piłkarze ZKS Petrochemia Płock, urodzeni w latach 1983-87 w styczniu i lutym 1998 wezmą udział w cyklu turniejów o tytuł Grand Prix Polski w szkoleniu młodzieży. Zawody będą rozgrywane systemem "co tydzień inny rocznik". Jako pierwsi zaczynają w dniach 10 i 11 stycznia 1998 podopieczni trenera Cezarego Raczkowskiego, urodzeni w roczniku 1986. Kolejny termin 17 i 18 stycznia to daty rozgrywek rocznika 1983 prowadzonego przez Krzysztofa Gościńskiego, a w dniach 24 i 25 stycznia grać będą wychowankowie Jana Franke, rocznik 1984. Po feriach zimowych swoją szansę dostaną zawodnicy Krzysztofa Wachaczyka z rocznika 1985, którzy grać będą 14 i 15 lutego, a turniej zostanie zakończony 21 i 22 lutego po zawodach rocznika 1987, w których reprezentować będą Petrochemię zawodnicy Michała Pesty.

Petrochemia wystawiając drużyny we wszystkich kategoriach wiekowych będzie poważnym kandydatem do tytułu Grand Prix, ponieważ w tej klasyfikacji liczyć się będą tylko kluby występujące we wszystkich rocznikach. Najgroźniejszymi przeciwnikami w walce o tytuł będą: Lechia Gdańsk, Warta i Lech Poznań, GKS

Katowice, Ruch Chorzów, Polonia Warszawa oraz gospodarze turnieju - Trójka Ciechanów.

W turnieju w każdej kategorii wiekowej weźmie udział po 16 drużyn z całej Polski. Nagrodą za zwycięstwo jest sprzęt sportowy wartości 5000 zł. Trenerzy grup młodzieżowych i dziecięcych postanowili sami zorganizować środki finansowe na udział w ciechanowskiej imprezie. Już zebrano 5300 zł. 2000 zł przeznaczył prezydent miasta Płocka, 1500 zł Wydział Spraw Obywatelskich UW w Płocku (pokrywa koszty uczestnictwa w turnieju zawodników, którzy są reprezentantami województwa). Resztę przekazały osoby prywatne: Józef Osmański, Zenon Petera, Bogdan Małowiejski i Krzysztof Iwanowski.

Szkoleniowcy grup młodzieżowych ZKS Petrochemia serdecznie dziękują władzom miasta i województwa oraz osobom prywatnym i oczywiście obiecują walkę o najwyższe laury.

O wynikach turniejów będziemy informować czytelników na bieżąco, bowiem nasza redakcja objęła walczące w Ciechanowie plockie ekipy patronatem prasowym.

Jol.

Gostynińska liga koszykówki

Trwają rozgrywki VI edycji Gostynińskiej Ligi Piłki Koszykowej. Oto wyniki spotkań z 13 grudnia:

ZEP RE - ASPK II 73:43, LO II - PEKUM 106:25, ASPK A-S - Ragost TE 76:65, ZEP RE - Budowlanka 117:15, LO I - LO III 141:86, ASPK A-S - LO II 85:57, ZEP RE - PEKUM 80:43, ASPK II - Budowlanka 94:74

Warto zwrócić uwagę na mecz pomiędzy ASPK Auto Serwis a drużyną Ragostu. Spotkanie to było bardzo zacięte i wyrównane. Serwach - najsilniejszy zawodnik ligi - został skutecznie wyłączony z gry przez dobrze pilnującego go Muszalika, zdobywając w całym meczu zaledwie 3 pkt.

Aktualna tabela:

1. ZEP RE Gostynin	7	0	14	570-284
2. ASPK Auto-Serwis	6	0	12	559-302
3. LO I	5	2	12	512-393
4. PBO RAGOST-TE	4	3	11	507-370
5. LO II	3	4	10	428-391
6. ASPK II	2	6	10	422-564
7. PEKUM Gostynin	3	3	9	324-399
8. LO III	0	7	7	368-598
9. Budowlanka	0	5	5	163-484

Najsilniejsi:

1. Zbigniew Chorążek (ZEP RE) - 173 pkt
2. Jeremiasz Matejek (ASPK A-S) - 158 pkt
3. Michał Kieres (LO II) - 157 pkt
4. Kamil Kieszkowski (LO I) - 152 pkt
5. Piotr Serwach (Ragost-TE) - 149 pkt

(t)

Personalne decyzje

Wśród licznych spraw, jakimi w końcu grudnia ubr. zajmował się Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego "KUTNO", do tych, które mogą zainteresować również kibiców, należą z pewnością decyzje dotyczące

obsady na 1998 rok "trenerskich urzędów".

Baseballową drużynę seniorów powierzono **Andrzejowi Pietrzakowi**, czołowemu zawodnikowi i jednocześnie dotychczasowemu trenerowi klubowego zespołu kadetów.

Szkolenie bezpośredniego zaplecza I drużyny - juniorów kontynuować będzie **Tomasz Żeberkiewicz**.

W strukturze sekcji baseballu postanowiono utworzyć stanowisko trenera - koordynatora, na które powołano **Sławomira Podemskiego** - jeszcze do niedawna czynnego zawodnika, wielokrotnego reprezentanta kraju, absolwenta Akademii Wychowania Fizycznego.



Andrzej Pietrzak



Sławomir Podemski



Adam Pawłowski

Od 1 stycznia II-ligowy zespół koszykarek oficjalnie prowadzi **Adam Pawłowski**. Do tej pory pracował z młodszymi adeptkami piłki koszykowej. **Mariusz Łybiński** bę-

dzie pomagał Adamowi Pawłowskiemu oraz samodzielnie szkolił jedną z drużyn młodzieżek. Zaczekał i drugim zespołem młodzieżek będzie się zajmowała **Elżbieta Miłkołajczyk**.

Wyrażenie podziękowania za pracę dotychczasowym trenerom i wręczenie nominacji nowym odbędą się: 12 stycznia - przed rozpoczęciem treningu baseballistów (Waldemar Góralski, Andrzej Pietrzak, Sławomir Podemski) oraz 17 stycznia przed rozpoczęciem meczu piłki koszykowej o mistrzostwo II ligi MKS Kutno - ŁKS II Łódź (Jarosław Żak, Adam Pawłowski).

Z. Bartol

II Bizon Cup zakończony

Od 19 do 21 grudnia ubr. odbywał się w Płocku drugi już turniej badmintonu Bizon Cup zorganizowany przez Spółkę Bizon oraz Klub Sportowy Bizon Płock. Łączna pula nagród w tym jednym z najważniejszych dla polskich badmintonistów turniejów wynosiła sześć tysięcy złotych.

Zawodnicy biorący udział w rozgrywkach dostarczyli obecnym w hali Politechniki Warszawskiej kibicom wielu sportowych wrażeń.

W finale gier pojedynczych mężczyzn spotkali się Jacek Niedźwiedzi z SKB Suwałki i Dariusz Zięba z AZS AGH Kraków. Trwający godzinę dwusetowy pojedynek był swoistym rewanżem za finały Mistrzostw Polski, które odbywały się od 31 stycznia do 1 lutego ub. roku w Głubczycach. Wtedy 2:1 wygrał Niedźwiedzi. W czasie Bizon Cup spotkanie obu zawodników było bardzo wyrównane. Po dwóch trudnych setach lepszy okazał się jednak Dariusz Zięba wygrywając 2:0 (w setach 15:11, 15:12). Rewanż się udał.

Kolejnym emocjonującym pojedynkiem finałowym była gra podwójna mężczyzn. Debel w składzie Michał Łogosz - Bizon Płock i Damian Pławcki - AZS AGH Kraków spotkali się z parą Robert Mateusiak -

Dariusz Zięba - obaj z AZS AGH Kraków. Ten pojedynek, podobnie jak finał gier pojedynczych mężczyzn, trwał godzinę. Obie pary oddawały punkt za punkt, co za każdym razem wywoływało burzę oklasków. Po dwóch setach 2:0 wygrał debel Mateusiak - Zięba (15:13, 15:11).

W grach singlowych kobiet najlepszą okazała się Dorota Grzejdak z Armatury Kraków, która w finale pokonała 2:0 (12:10, 11:7) Joannę Szleszyńską z SKB Suwałki.

W finałach gier podwójnych kobiet zawodniczki plockiego Bizona Monika Boczek i Monika Bieńkowska spotkały się z Małgorzatą Jurą (Kolejarz Częstochowa) i Joanną Szleszyńską.

Oto zwycięzcy Bizon Cup '97:
Gry pojedyncze kobiet: Dorota Grzejdak - Armatura Kraków

Gry pojedyncze mężczyzn: Dariusz Zięba - AZS AGH Kraków

Gry podwójne kobiet: Małgorzata Jura - Kolejarz Częstochowa i Joanna Szleszyńska - SKB Suwałki

Gry podwójne mężczyzn: Robert Mateusiak i Dariusz Zięba - AZS AGH Kraków.

Po zakończeniu turnieju Klub Sportowy Bizon Płock otrzymał okolicznościowy puchar za zajęcie

pierwszego miejsca w województwie w sporcie dzieci i młodzieży. Warto również zaznaczyć, że Bizon znalazł się na sześćdziesiątym miejscu w klasyfikacji ogólnopolskiej wyprzedzając takich potentatów w szkoleniu młodych sportowców z plockiego, jak ZKS Petrochemia Płock czy Budowlani.

Warto przypomnieć, że KS Bizon jest spadkobiercą sześćdziesięcioletniej tradycji takich klubów jak: Stal, KS Masovia, Gwardia i ZKS Stal.

Jak napisali w okolicznościowym folderze organizatorzy Bizon Cup '98 "w różnych okresach działały prężnie sekcje piłki nożnej i ręcznej, kolarstwa, brydża sportowego, lekkiej atletyki, strzelectwa i boks. Po pewnym okresie zahamowania, w 1987 roku ZKS Stal wznowił działalność w pełnych formach organizacyjnych, przekształcając się następnie w 1996 roku w Klub Sportowy Bizon, działający pod patronatem Bizon Sp. z o.o. w Płocku."

W tegorocznym, drugim już turnieju badmintonu Bizon Cup wzięło udział 30 zawodniczek i 45 zawodników ze wszystkich klubów biorących udział w rozgrywkach I ligi tej, niestety, mało jeszcze popularnej w naszym kraju dyscypliny sportu. Po rozdaniu nagród i wygłoszeniu oficjalnych przemówień, wszyscy obiecali spotkać się za rok na Bizon Cup '98.

Jacek Danieluk

Miejski Klub Sportowy "Kutno" zaprasza:

9 stycznia - piątek, godz. 16.30 - hala sportowa SP nr 9, ul. Jagiełły 6, piłka koszykowa, klubowe derby młodzieżek.

Z-dziś

Trampkarze w natarciu

Tuż przed Świętami w pięknej hali sportowej w Sieradzu został rozegrany halowy turniej piłki nożnej o mistrzostwo makroregionu centralnego w kategorii "Kuchar, rocznik 1984". Drużyna z województwa płockiego występowała w zawodach w roli faworyta, niestety nie udało się zwyciężyć przeciwników. Powodem była przede wszystkim skandaliczna organizacja turnieju.

Płocczanie przyjechali do Sieradza tuż przed godziną 11, a pierwszy mecz mieli rozegrać z reprezentacją Włocławka, która nie dojechała na zawody. Teoretycznie drużyna z województwa płockiego powinna otrzymać punkty walkowerem, tym bardziej, że wcześniej w taki sposób doliczono punkty drużynie z Konina, której przeciwnik - zespół ze Skierniewic, także spóźnił się na wyznaczony mecz. A jednak w tym wypadku organizator zdecydował inaczej. Z godz. 12 na 11 został przesunięty pojedynek z Koninem. I nie byłoby w tym może nic strasznego gdyby nie fakt, że kierownictwo płockiej ekipy nie zostało o tym poinformowane. Dopiero po zakończeniu meczu trener Tadeusz Prokowski dowiedział się, że jego zespół grał z Koninem, a nie z Włocławkiem, jak to było zaplanowane.

Na przebranie i wyjście na boisko nasi zawodnicy mieli zaledwie 5 min., a wszystko to po uciążliwej, trwającej 3,5 godziny podróży po bardzo oblodzonej nawierzchni na trasie Płock - Sieradz. Po 7 min. spotkania reprezentacja Konina prowadziła ze

zmęczoną płocką ekipą 4:0. Później było już nieco lepiej, ale do zwycięstwa zabrakło trochę czasu. Ostatecznie w pierwszym, a zarazem kluczowym dla późniejszego układu tabeli spotkaniu, OZPN Płock przegrał z OZPN Konin 3:5.

W następnych meczach grupy II młodzieży płocczanie zdemontrowali pełnię swoich możliwości i kolejno pokonali: OZPN Włocławek 7:2 i OZPN Skierniewice 10:0. Pozostałe wyniki grupy II: Konin - Skierniewice 3:0 (walkower, spóźnienie ekipy ze Skierniewic), Konin - Włocławek 6:3 oraz Skierniewice - Włocławek 5:4.

Ostateczna kolejność grupy II:

1. Konin	9	14-6
2. Płock	6	20-7
3. Skierniewice	3	5-17
4. Włocławek	0	9-18

W grupie I sieradzkiego turnieju wystąpiły reprezentacje: Łodzi, Sieradza, Piotrkowa i Kalisza. Wyniki spotkań: Łódź - Kalisz 6:6, Łódź - Piotrków 7:1, Łódź - Sieradz 2:0, Kalisz - Piotrków 8:4, Sieradz - Kalisz 4:2, Sieradz - Piotrków 7:4.

Ostateczna kolejność grupy II:

1. Łódź	7	15-7
2. Sieradz	6	11-8
3. Kalisz	4	16-14
4. Piotrków	0	9-22

W myśl regulaminu płocki piłkarze, którzy zajęli II miejsce w grupie eliminacyjnej mogli walczyć tylko o III miejsce z drugą drużyną grupy I, czyli z reprezentacją województwa sieradzkiego. W spotkaniu tym nasi piłkarze nie dali żadnych szans

zespołowi z Sieradza i po dobrej grze zwyciężyli 8:2. W meczu o I miejsce Łódź pokonała Konin 5:0, o V-Kalisz wygrał 4:2 ze Skierniewicami, a o VII miejsce Włocławek pokonał 4:2 reprezentację Piotrkowa. Trzeba tu koniecznie dodać, że dwaj reprezentanci naszego województwa Marcin Baranowski (Petrochemia) i Kamil Nowicki (Krośniewianka) zdobyli tytuł króla strzelców po strzeleniu po 11 goli.

W płockiej drużynie wystąpili także: Michał Lemanowicz (2), Tomasz Marciniak (1), Radek Petera (1), Maciej Błaszczak (1), Piotr Skierkowski (1), Łukasz Kalaszczyński (1), Hubert Pawłowski, Konrad Muszyński, Jarosław Bień, Bartek Sielewski - wszyscy Petrochemia oraz Krzysztof Durgo i Przemysław Domański z Krośniewianki.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. OZPN Łódź, 2. OZPN Konin, 3. OZPN Płock, 4. OZPN Sieradz, 5. OZPN Kalisz, 6. OZPN Skierniewice, 7. OZPN Włocławek, 8. OZPN Piotrków.

Podobny turniej zostanie rozegrany 28 lutego 1998r. w Koninie. Nam nie pozostaje nic innego jak mieć nadzieję, że organizatorzy staną na wysokości zadania i obejdzie się bez organizacyjnych niedoróbek. Tydzień wcześniej, bo 21 lutego OZPN Płock organizuje doroczny memoriał Tymowicza. Na razie jeszcze nie wiadomo, które roczniki wystąpią w tych zawodach. Będzie to najprawdopodobniej rocznik 1984 - kategoria Kuchara lub 1983 - kategoria Michałowicza. Decyzję w tej sprawie podejmą w najbliższych dniach szefowie OZPN.

"Mikołaj na wodzie"

W dniach 17 i 18 grudnia na Pływalni Miejskiej przy ul. Kobylińskiego odbyła się impreza zat. "Mikołaj na wodzie". Wzięło w niej udział 350 młodych pływaków.

Pierwszego dnia swoje umiejętności prezentowały dzieci uczęszczające na kursy pływackie oraz przyjaciele basenu. 18 grudnia pokaz swoich umiejętności dali uczniowie klas trzecich, objętych obowiązkową nauką pływania. Zresztą nie tylko oni. Z dobrej strony pokazali się także drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej Nr 16 (klasa II c), z których wielu wcale nie ustępowało o rok starszym kolegom czy koleżankom. Cieszy fakt, że dzieci z płockich szkół



Łukasz Pijanowski otrzymuje prezent gwiazdkowy od Świętego Mikołaja i firmy ABC, która ufundowała słodkie paczki. fot. M. Malinowski

garną się do nauki pływania. Nic bowiem w tak znaczący sposób nie koryguje wad postawy i schorzeń kręgosłupa, jak właśnie zabawa w wodzie.

Uczestnicy zawodów na zakończenie otrzymali paczki od Świętego Mikołaja.

(t)

Kącik kibica

Charakterystyka klubów kibica

KSZO Ostrowiec Św.

barwy: pomarańczowo-czarne
zgody: nie mają z nikim
kosy: Granat Skarżysko, Korona Kielce, Broń Radom
układy: Lech Poznań
przydomek: Krzaki

W porównaniu z sezonem 1996/97 fani z Ostrowca prezentują się o wiele lepiej. Liczba szalikowców KSZO wynosi ok. 250-300 osób na każdym meczu, podczas gdy rok wcześniej było ich ok. 80-100 osób. Wyjątkiem było spotkanie z Petrochemią. Wówczas szalikowców z Ostrowca było prawie 300. Kibice KSZO jeżdżą na niektóre mecze swojej drużyny. Nie mają przyjaciół. Jedyny układ mają z Lechem Poznań. Jednak wróble ćwierkają, iż zerwanie tego układu jest tylko kwestią czasu, ponieważ jak twierdzą fani KSZO, Kolejarze z Poznania nie traktują ich zbyt poważnie. Do Płocka przyjechała ok. 30 osobowa grupa ostrowieckich kiboli.

MKS Zagłębie Lublin

barwy: miedziano-biało-zielone
zgody: Arka Gdynia, Zawisza Bydgoszcz
kosy: Śląsk, Chrobry, Miedź, Legia, Widzew i inni
układy: nie mają z nikim

Liczba szalikowców Zagłębia oscyluje w granicach 80-100 osób, wyjątkiem są mecze z Legią, Widzewem i Śląskiem Wrocław. Wówczas liczba fanów zasiadających w "młynie" wzrasta nawet do 500. Mimo niewielkiej liczby szalikowców, fani Zagłębia jeżdżą na wszystkie (z wyjątkiem Warszawy) mecze swojej drużyny.

Przykre wspomnienia sprzed

kilku lat, kiedy to Lubinianie zaatakowali przed stadionem Legii kibiców "wojskowych", a następnie z myśliwych stali się zwierzyzną, nie pozwalają fanom Zagłębia wybrać się na mecz do stolicy. W Płocku było ich 20 + ok. 15 osób z Zawiszy.

Świąteczne życzenia z Głogowa

Od kibiców Chrobrego otrzymaliśmy kartkę z następującą treścią: "Wesołych Świąt, wszystkiego co najlepsze w nadchodzącym Nowym Roku, Mistrzostwa Polski w piłkę ręczną oraz gry w pucharach piłkarskich nożnych życzą Petrochemii i jej kibicom fani Chrobrego Głogów." Serdecznie dziękujemy.

Kilka słów o naszych flagach

Oglądając w telewizji mecze piłki nożnej zapewne zauważyliście, jakie fantastyczne flagi mają kibice innych klubów (również polskich). A my? W ciągu całego roku "dorobiliśmy" się zaledwie jednej nowej flagi, a w samej tylko rundzie jesiennej straciliśmy ich aż trzy!

Dwie flagi tj. "Ultras Podolszyce" i "Nafciarze" są obecnie w posiadaniu kibiców warszawskiej Legii. Większość z nas widziała je odwrócone do góry nogami podczas transmisji telewizyjnej ze stadionu przy ul. Łazienkowskiej, ale niewiele osób zna kulisy przejścia naszych flag przez Legionistów. A oto fakty. Na mecz Petrochemia-Amika Wronki przyjechało kilku Warszawiaków. Usiedli oni między płockimi kibicami i obserwowali cały czas flagę "Ultras Podolszyce". Po za-

kończonym spotkaniu pojechali za właścicielem owej flagi aż pod sam blok, flagę mu zabrali, wsiadli do samochodu i odjechali w kierunku stolicy. Drugą flagę także zabrali kibice Legii na meczu Petrol-Legia - metoda ta sama. Z kolei trzecią flagę ("Międzytorze") a raczej jej część z napisem "Torze" straciliśmy w Wodzisławiu Śl.

Kilku miejscowych małolátów korzystając z tego, że furka na boisko była otwarta, wbiegło na bieżnię i zaczęło szarpać naszą flagę. Spóźniona reakcja fanów Petry zapobiegła utracie całej flagi. Mała to jednak pociecha.

Jednak z całą świadomością stwierdzamy, że flagę tę straciliśmy przez własną głupotę, gdyż można ją było wywieść od wewnętrznej strony sektora. Również stracie flag "Ultras Podolszyce" i "Nafciarze" można było zapobiec, gdyż dzięki uprzejmości działaczy naszego klubu mamy możliwość zostawiania flag w magazynie klubowym.

Co się jednak stało to się nie odstanie. Jest to dla nas nauka, z której powinniśmy wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Wracając do sedna sprawy. Przed nami jeszcze ponad dwa miesiące przerwy w rozgrywkach piłkarskich. Porozmawiajcie z kumplami, którzy chodzą na mecze i zróbcie wspólnie fajną flagę Petry. Wystarczy kupić materiał, wyciąć litery, a później już tylko zmobilizować babcię, mamy czy siostry, żeby poświęciły trochę czasu na jej szycie. Gdy na flagę złoży się kilka osób to koszty są naprawdę niewielkie. Dla właściciela lub właścicieli najładniejszej flagi redagujący "Kącik Kibica" ufundują nagrodę-niespodziankę. A więc kibice - do dzieła.

Przygotowali:

Peter & Fanatycy Petrochemii

Piłka ręczna

Petrochemia nadal bez porażki

Zespół płockiej Petrochemii nadal przewodzi w tabeli I ligi piłki ręcznej mężczyzn. Z kronikarskiego obowiązku podajmy, że w ostatnich trzech dwumeczach Petrochemia zdobyła komplet punktów pokonując: Spójnię Gdańsk 39:26 i 25:21, Czuwaj w Przemysław 37:24 i 28:18 oraz Grunwald w Poznaniu 28:23 i 29:25. Po 16 kolejkach rozgrywek rundy jesiennej tabela wygląda następująco:

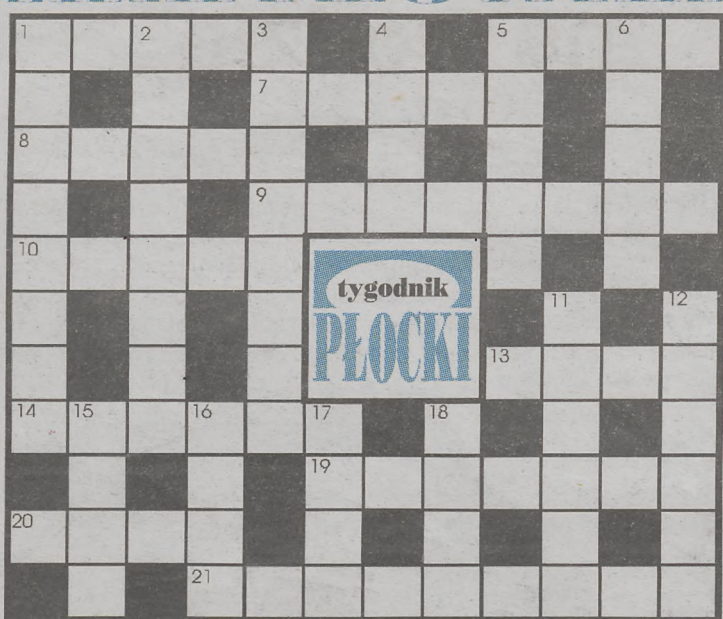
1. Petrochemia	16	31	460-365
2. Iskra	14	24	497-354
3. Warszawianka	16	21	459-420
4. Wybrzeże	16	20	429-390
5. Spójnia	16	20	461-446
6. Śląsk	16	19	487-440
7. SPR	14	18	366-310
8. Pogoń	16	11	398-409
9. Paria	16	7	381-483
10. Grunwald	16	6	414-516
11. Czuwaj	16	6	414-530
12. San Pellegrino	16	5	375-478

w Zabrzu. Wszystkie pozostałe pojedynki wygrała. Nieco gorzej wypada Iskra Kielce, główny rywal do tytułu Mistrza Polski, która już straciła 4 punkty, a przypomnijmy, że zespół ten ma

do rozegrania jeden dwumecz zaległy z SPR Lubin. Tak czy inaczej płocczanie mają na razie bardzo dobrą sytuację, a dorobku punktowego i przewagi nad rywalami nie można stracić. Runda rewanżowa będzie przecież trudniejsza. Pojedynki ze Śląskiem będziemy rozgrywać we Wrocławiu, a z Iskrą, na koniec sezonu, w Kielcach. Być może jednak wszystko wcześniej się rozstrzygnie i nie trzeba będzie czekać do ostatniej kolejki, by było wiadomo, jaki kolor medalu przypadnie nam w tym roku. Mamy nadzieję, że będzie to złoto.

Jol.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1/ statek towarowy, 5/ roślina ozdobna, szpilecznica, 7/ miano, 8/ trąd, 9/ hinduska tancerka, 10/ waga towaru bez opakowania, 13/ część końskiej uprzęży, 14/ duży statek żaglowy z XV wieku, 19/ zarządzający dobrami książęcymi, 20/ dopływ Warty, 21/ wydalenie ucznia ze szkoły.

PIONOWO: 1/ duży, trójkątny żagiel, 2/ dawniej używany zegarek kieszonkowy, 3/ lek wzmacniający syntezę białek w narządach, 4/ herbata w jęz. rosyjskim, 5/ polska aktorka ("Człowiek z żelaza"), 6/ duży jadowity wąż, 11/ kopuła spadoc-

chronu wspak, 12/ krakwa lub cyranka, 15/ szata liturgiczna, 16/ substancja z glonów morskich, 17/ poręka na wekslu, 18/ rozpoczyna walkę bokserką.

Czytelnicy, którzy w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru nadesłali na adres redakcji (PŁOCK, STARY RYNEK 27) rozwiązania na kartkach pocztowych z dopiskiem "KRZYŻÓWKA nr 51" wezmą udział w losowaniu nagród książkowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 48:

Poziomo: 1/ baryt, 5/ kler, 7/ różga, 8/ renta, 9/ diagnoza, 10/ zasp, 13/ trął, 14/ Nassau, 19/ rarytas, 20/ lody, 21/ przypadek.

Pionowo: 1/ bursztyn, 2/ renesans, 3/ tradycja, 4/ Azja, 5/ karny, 6/ Eliza, 11/ ersted, 12/ klusak, 15/ Amor, 16/ szyp, 17/ uraz, 18/ krup.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 48 nagrody książkowe wylosowali:

1/ Mariola Malinowska, zam. 99-300 Kutno, ul. Olimpijska
2/ Edward Kalinowski, zam. 09-407 Płock, ul. Piaska
3/ Sebastian Rosiński, zam. 09-200 Sierpc, ul. Narutowicza

HOROSKOP



BARAN 21.03-20.04

Wiele ciekawych zdarzeń. Już na początku tygodnia zaskakujące spotkanie z kimś dotychczas nie znanym osobiście, ale o którym wiele słyszałeś. Pod koniec roku jakby wszyscy urochę zmęczeni i zapału trochę mniej. Poradzisz sobie jednak z licznymi obowiązkami.



BYK 21.04-21.05

Silna osobowość ten Twój partner. To mobilizuje. Musisz wiedzieć, że czeka Cię nie jeden jeszcze sprawdzian, ale masz szansę na pełne zwycięstwo. Nie piętrowie trudności, tylko staraj się je rozwiązać jak najszybciej. Odsuwaniem terminów niczego nie załatwisz. Niedziela bardzo udana.



BLIŹNIĘTA 22.05-21.06

Najwyższy czas abyś pomyślał o zimowym wypoczynku. Może tym razem spędzisz czas inaczej, gdzieś w górach, albo na wspaniałej zabawie karnawałowej w schronisku. Taka odmiana na pewno by się przydała. Jeśli pojedziesz z Rakiem, będzie to wspaniały wyjazd.



RAK 22.06-22.07

Szczęśliwi czasu nie liczą, a ten coraz bardziej ucieka. Dlatego nie wystarczy patrzeć tylko w kalendarz, trzeba podjąć działanie, żeby nie obudzić się niedługo, że coś przeoczyłeś czy zapomniałeś. Egzaminu za pasem, na powodzenie mogą liczyć tylko dobrze przygotowani. Taryfa ulgowa to coś, czego przecież nie lubisz.



LEW 23.07-22.08

Kocha się w Tobie nieśmiały Wodnik, próbuje różnych sposobów, by Cię zdobyć. Ty jakby już rozszyfrowałeś tę grę, ale to miłe być uwodzonym. Dlatego postaraj się przedłużyć ten stan, niech nie będzie to łatwe zwycięstwo. Mimo to propozycja kusząca, a czyhający na swoją zdobycz partner uroczy.



PANNA 23.08-22.09

Możesz naprawdę wiele zrobić dla ukochanego Byka, ale jakoś z trudem Ci to przychodzi. Czy aby nie zbyt mocno przejmujesz się wyimaginowanym rywalem? Na razie Twoje akcje stoją mocno i nie nie zagraża Waszemu szczęściu. Niesprawiedliwymi podejrzeniami możesz wiele zepsuć, zastanów się zanim rozpoczniesz sobotnią awanturę.



WAGA 23.09-23.10

Co dalej z realizacją sprawy, której się podjąłeś? Nie możesz teraz się wycofać, zanim nie doprowadzisz wszystkiego do końca. Są szanse na pełen sukces. Pamiętaj, potrzeba jeszcze tylko trochę wytrwałości. Nie obawiaj się wrogów. Łatwo dasz sobie z nimi radę, a poza tym wcale nie są groźni i dobrze o tym wiesz.



SKORPION 24.10-22.11

Uważaj, żeby w pogoni za drobiazgami nie zgubić rzeczy najważniejszych, a łatwo o to gdy uśpiś czujność i nabierzesz przekonania, że do tej pory wystarczająco się starałeś. Przecież kochasz i jesteś kochany, a to największe z ludzkich szczęść.



STRZELEC 23.11-21.12

Twoje pasje ostatnio się zmieniają i chyba zbyt szybko działasz, chaotycznie, w sposób niezorganizowany i tracisz na tym. Ale od przyszłego tygodnia wszystko się zmieni. Problemy dnia codziennego przestaną Cię nękać i najważniejsze - wróci ukochany Rak. Przyjmij go i nie zadawaj pytań, choć to trudne.



KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Kilka ciekawych propozycji, a z nich najważniejszą jest wyjazd w nieznane i to z kimś, o którym wcześniej marzyłeś. A więc udało się, teraz wszystko zależy od Ciebie. Tylko czy potrafisz rozegrać tę partię właściwie? Na początek wykaż pewną powściągliwość, choć to bardzo trudne. I nie martw się z góry o rezultaty.



WODNIK 21.01-20.02

Daj odczuć Strzelcowi, że Cię dotknął swoim zachowaniem i że nie zyczysz sobie, aby tak postępował. Może ta lekcja przyniesie jakiś skutek. Masz spore szanse popracować nad jego edukacją i chyba warto. Zastanów się co dalej, jeśli chodzi o związek z Rybą, czy naprawdę jest to właśnie to, czego szukasz? Niebawem okazja do konfrontacji wyobrażeń z rzeczywistością.



RYBY 21.02-20.03

Ktoś, kogo spotkasz w czwartkowe popołudnie, bardzo Cię zaintryguje. Jego powierzchowność i osobowość robią wrażenie, ale uważaj, to wytrawny gracz, nie daj się podejść. Masz trochę doświadczenia, ale to nie wszystko. Tym razem będzie wiele do wygrania i wiele do stracenia. Jak z tego wybrniesz? Najważniejsze, to nie działać pochopnie.

"Mazowsze" w Katedrze



Fot. J. Waćkowska

Wydarzeniem artystycznym wysokiej rangi w okresie świąteczno-noworocznym był koncert chóru Zespołu Pieśni i Tańca "Mazowsze". W dostojnych murach Bazyliki Katedralnej wyjątkowo pięknie zabrzmiały koledy, wywołując zachwyt i wzruszenie tłumnie przybyłych płożan.

VIDEO CENTRUM

LISTA PRZEBOJÓW NR 265

1. ANAKONDA

prod. USA 1997, thriller, wyst: Jennifer Lopez, Ice Cube, Eric Stoltz, dystr. ITI

To miała być rutynowa wyprawa w głąb amazońskiej dżungli, może i niebezpieczna, ale przeżywana z dreszczykiem emocji, jak towarzyszy prawdziwej przygodzie. Celem miał być film o legendarnym plemieniu, ukrytym gdzieś za kolejnym zakrętem rzeki, ale dżungla na wyciągnięcie dłoni okazuje się jeszcze bardziej niebezpieczna niż myśleli Stevan Cale (Eric Stoltz) i towarzysząca mu ekipa filmowa Terri Florens (Jennifer Lopez). Zwłaszcza kiedy dołącza do nich łowca węży Paul Sarone (Joh Voight). Gdzieś tam wśród drzew kryje się ogromna anakonda, warta tysiące dolarów. Sarone nie przebiera w środkach, aby zmusić filmowców do udziału w łowach. Stawką jest życie - wszak wąż zaatakował każdego, kto naruszył jego terytorium.

2. FALSZYWA PRZYJACIÓŁKA /MY VERE BEST FRIEND/

prod. USA 1997, sensacja, reż: Joyce Chopra, wyst: Jalcyn Smith, Jill Eikenberry, dystr. ITI

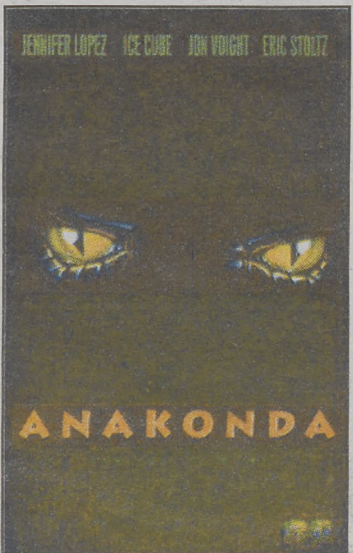
Nigdy nie było lepszych przyjaciółek od Tiny i Barbary. Nic więc dziwnego, że na wiadomość o ślubie Tiny Barbara natychmiast przyleciała z rodziną do San Francisco. Ted, naręczony Tiny okazał się człowiekiem ujmującym i bardzo bogatym, a do małżeństwa skłoniła go wiadomość o tym, że Tina oczekuje jego dziecka. Kiedy jednak okazało się, że ciąża jest wymysłem przebiegłej oszustki, Ted żąda od żony opuszczenia jego domu. Chwilę później już nie żył. Wkrótce potem odziana w czerń wdowa znajduje schronienie w domu Barbary. Na twarzy ma łzy, lecz w sercu tli się kolejna mordercza intryga.

3. HEMOGLOBINA

prod. USA 1997, fantastyka, reż: PETER SVATEK, wyst: Rutger Hauer, Roy Dupuis, dystr. BEST FILM

Para głównych bohaterów Rutger Hauer (Blade Runner) oraz Ray Dupuis (Screamers) ukazują ubarwione niesamowitymi efektami specjalnymi losy rodu Van Damm. Wartka akcja wiedzie nas poprzez wieki i młasta na zagubioną wyspę, gdzie następuje rozwiązanie dramatu naukowca, który nie bał się zostać stwórcą. Pelen grozy film, którym warto się przestraszyć.

4. PINOKIO



prod. USA 1996, przygoda, reż: Steve Barron, wyst: Martin Landau, Jonatan Taylor Thomas, dystr. VISION

Dynamiczna i wzruszająca, zabawna i mądra opowieść o drewnianym pajączku, który chce stać się prawdziwym chłopcem. Pinokio przeżywa niesamowite przygody, pokonuje najróżniejsze przeciwności i uczy się, że to co najważniejsze w życiu to miłość i przyjaźń. Opowieść o Pinokiu zachwyca dzieci i dorosłych od

VIDEO nr KUPON 265

pokoleń, dziś w bardzo atrakcyjnej formie, zrealizowana w sposób nowoczesny, trafiający do serc współczesnych dzieci. Pinokio ożywa dzięki połączeniu najnowocześniejszej techniki komputerowej z mistrzostwem animatorów ze słynnej firmy Jima Hensona - twórcy legendarnych Muppetów.

Hity "Video-Centrum":

1. ŚWIĘTY
2. DONNIE BRASCO
3. TURBULENCJA
4. WIELKI BIAŁY NINJA
5. SARA
6. POLUBIĆ CZY POŚLUBIĆ
7. SKANDALISTA LARRY FLYNT
8. ANAKONDA
9. MIŁOŚĆ
10. GLINIARZ Z METROPOLII

Pytanie konkursowe:

Kto gra główną rolę w filmie "Wielki Biały Ninja"?

1. Brad Pitt
2. Jim Carrey
3. Chris Farley

Czytelnicy, którzy w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru "TP" nadesłali na adres redakcji (Płock, Stary Rynek 27) prawidłowe odpowiedzi na kartach pocztowych z naklejonym kuponem, wezmą udział w losowaniu nagród: filmu na kasecie video oraz dwóch abonamentów do wypożyczalni "Video-Centrum", każdy o wartości 10 zł.

Kasetę za prawidłową odpowiedź na pytanie z listy przebojów nr 263 wygrał:

Mariusz Pacholec

Sierpc
ul. Królewska

Abonamenty do wypożyczalni "Video-Centrum" otrzymują:

1. Krzysztof Jarzyński
ul. Gierzyńskiego
09-407 Płock
2. Sławomir Kowalczyk
ul. Kwiatowa
09-400 Płock

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.